

Spis treści

UCHWAŁY	3
ZAGADNIENIA PRAWNE PRZEDSTAWIONE DO ROZSTRZYGNIĘCIA.....	9
ORZECZENIA, KTÓRE ZOSTANĄ OPUBLIKOWANE W OSNC 2008, NR 3	34
DZIAŁALNOŚĆ IZBY CYWILNEJ SĄDU NAJWYŻSZEGO W 2007 r.....	39
INFORMACJE	94
Dane statystyczne – styczeń 2008 r.....	95

Redakcja

Jacek Gudowski

Elżbieta Stan-Stanik

Współpraca

Maciej Machowski, Sylwia Stolarska,

Andrzej Zielony

przy udziale

UCHWAŁY

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Apelacyjny w Gdańsku postanowieniem z dnia 26 czerwca 2007 r., I ACa 1370/06; I ACz 1717/06, zagadnienia prawnego:

„Czy do sprawy gospodarczej ze skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego rozpatrywanej według przepisów kodeksu postępowania cywilnego w brzmieniu przed zmianami wprowadzonymi ustawą z dnia 28 lipca 2005 r. o zmianie ustawy kodeks postępowania cywilnego (Dz.U. Nr 178, poz. 1478) art. 479¹² § 1 k.p.c. i 479¹⁴ § 2 k.p.c. znajdują zastosowanie?”

podjął uchwałę:

W postępowaniu ze skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego toczącym się według przepisów kodeksu postępowania cywilnego w brzmieniu obowiązującym do dnia 15 października 2005 r. w sprawie, która w braku zapisu na sąd polubowny podlegałaby rozpoznaniu w postępowaniu odrębnym w sprawach gospodarczych, nie stosuje się art. 479¹² § 1 k.p.c. oraz art. 479¹⁴ § 2 k.p.c.

(uchwała z dnia 4 stycznia 2008 r., III CZP 113/07, K. Strzelczyk, K. Tyczka-Rote, M. Kłós)

*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Szczecinie postanowieniem z dnia 3 lipca 2007 r., II Cz 867/07, zagadnienia prawnego:

„1. Czy dopuszczalny jest zgłoszony przez radcę prawnego lub adwokata wniosek o przywrócenie terminu do wniesienia należnej opłaty od apelacji, w sytuacji gdy apelacja została uprzednio odrzucona, a wraz z wnioskiem o przywrócenie terminu nie została ponownie złożona;

2. czy przysługuje zażalenie na postanowienie o odrzuceniu wniosku o przywrócenie terminu do wniesienia opłaty od apelacji?”

podjął uchwałę:

Na postanowienie o odrzuceniu wniosku o przywrócenie terminu do wniesienia opłaty od apelacji zażalenie nie przysługuje.

(uchwała z dnia 4 stycznia 2008 r., III CZP 119/07, K. Strzelczyk, K. Tyczka-Rote, M. Kłós)

*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Apelacyjny w Białymstoku postanowieniem z dnia 9 sierpnia 2007 r., I ACz 570/07, zagadnienia prawnego:

„Czy w przypadku współuczestnictwa powodów ojca i matki osoby, która zginęła w wypadku samochodowym, w pozwie o zapłatę odszkodowania wytoczonym przeciwko towarzystwom ubezpieczeniowym wartość przedmiotu sporu oznacza się odrębnie od roszczeń każdego z powodów, czy też wartość ich roszczeń należy zsumować?”

podjął uchwałę:

W sprawie z powództwa rodziców, występujących z roszczeniami odszkodowawczymi przeciwko zakładowi ubezpieczeń w związku ze śmiercią dziecka w wypadku komunikacyjnym, wartością przedmiotu sporu określającą właściwość rzeczową sądu jest łączna wartość dochodzonych roszczeń.

(uchwała z dnia 9 stycznia 2008 r., III CZP 111/07, Z. Strus, M. Grzelka, H. Pietrkowski)

*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Apelacyjny w Warszawie postanowieniem z dnia 26 lipca 2007 r., I ACz 1108/07, zagadnienia prawnego:

„W jakim składzie orzeka Sąd Okręgowy w sprawie o uznanie wyroku sądu polubownego wydanego za granicą na posiedzeniu niejawnym?”
podjął uchwałę:

W sprawie o uznanie wyroku sądu polubownego wydanego za granicą sąd pierwszej instancji, odrzucając zażalenie na posiedzeniu niejawnym, orzeka w składzie jednego sędziego (art. 370 w zw. z art. 397 § 2 art. 47 § 1 i 3 oraz art. 13 § 2 k.p.c.).

*(uchwała z dnia 17 stycznia 2008 r., III CZP 112/07, H. Pietrkowski,
M. Bączyk, K. Tyczka-Rote)*

*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi - Północ w Warszawie postanowieniem z dnia 8 sierpnia 2007 r., IX GUp 78/07, zagadnienia prawnego:

„1. Czy na decyzję sędziego-komisarza wydaną na zasadzie art. 235 ust. 2 zd. 1 pr. up. i napr. przysługuje zażalenie;

2. Czy Sąd Upadłościowy działający jako sąd drugiej instancji obowiązany jest swe orzeczenia uzasadniać?”

podjął uchwałę:

Na postanowienie sędziego-komisarza, zobowiązujące wierzyciela do złożenia zaliczki na koszty związane ze zgłoszeniem wierzytelności po upływie terminu wyznaczonego do zgłoszenia, przysługuje zażalenie (art. 235 ust. 2 ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. - Prawo upadłościowe i naprawcze, Dz.U. Nr 60, poz. 535 ze zm.). Postanowienie rozstrzygające o tym zażaleniu sąd uzasadnia z urzędu.

*(uchwała z dnia 17 stycznia 2008 r., III CZP 117/07, H. Pietrkowski,
M. Bączyk, K. Tyczka-Rote)*

*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Toruniu postanowieniem z dnia 11 września 2007 r., VI Gz 88/07, zagadnienia prawnego:

„Czy niedołączenie przez radcę prawnego (adwokata) do sprzeciwu od nakazu zapłaty wydanego w postępowaniu upominawczym w sprawie gospodarczej dokumentu wykazującego umocowanie organu osoby prawnej udzielającego pełnomocnictwa skutkuje odrzuceniem sprzeciwu na podstawie art. 479^{8a} § 5 k.p.c.?”
podjął uchwałę:

Niedołączenie dokumentu – wykazującego umocowanie organu osoby prawnej udzielającego pełnomocnictwa – do wniesionego przez radcę prawnego sprzeciwu od nakazu zapłaty w sprawie gospodarczej, uzasadnia odrzucenie sprzeciwu (art. 479^{8a} § 5 k.p.c.).

(uchwała z dnia 17 stycznia 2008 r., III CZP 126/07, H. Pietrkowski, M. Bączyk, K. Tyczka-Rote)

*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Krakowie postanowieniem z dnia 26 września 2007 r., II Cz 1475/07, zagadnienia prawnego:

„1. Czy w planie podziału kwoty uzyskanej z egzekucji z nieruchomości uczestniczy także podmiot, który uzyskał wpis hipoteki kaucyjnej na tej nieruchomości i która to hipoteka została stwierdzona w opisie i oszacowaniu, pomimo tego, że podmiot ten nie przedłożył tytułu wykonawczego przeciwko dłużnikowi;

2. w razie przyjęcia, że podmiot taki uczestniczy w planie podziału - czy kwotę przypadającą na jego wierzytelność należy złożyć do depozytu sądowego i na jakiej podstawie prawnej;

3. jeżeli podlega ona złożeniu do depozytu na podstawie art. 1038 k.p.c. - to kiedy, w jakim trybie i w jaki sposób ma być wykazane "ustanie stosunku prawnego", o jakim mowa w tym przepisie?”

podjął uchwałę:

Wierzyciel, który przed zajęciem nieruchomości uzyskał na niej hipotekę kaucyjną, stwierdzoną w opisie i oszacowaniu, ale w chwili podziału nie legitymuje się tytułem wykonawczym, uczestniczy w podziale sumy uzyskanej z egzekucji z tej nieruchomości bez potrzeby zgłoszenia się i udowodnienia wierzytelności zabezpieczonej tą hipoteką. Przypadającą mu należność pozostawia się na rachunku depozytowym sądu, wskazując przyczyny uzasadniające wstrzymanie wypłaty.

(uchwała z dnia 30 stycznia 2008 r., III CZP 134/07, A. Górski, H. Pietrkowski, J. Górowski)

*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Sieradzu postanowieniem z dnia 17 października 2007 r., I Ca 250/07, zagadnienia prawnego:

„Czy przepis art. 4 ust. 1 ustawy z dnia 7 lipca 2005 r. o zmianie niektórych ustaw dotyczących nabywania własności nieruchomości (Dz.U. Nr 157, poz. 1315) ma zastosowanie także w sytuacji, gdy gmina stała się właścicielem nieruchomości z mocy samego prawa w trybie art. 7 ust. 1 w zw. z art. 18 ust. 1 ustawy z dnia 10 maja 1990 r. Przepisy wprowadzające ustawę o samorządzie terytorialnym i ustawę o pracownikach samorządowych (Dz.U. Nr 32, poz. 191)?”
podjął uchwałę:

Prawo pierwokupu przewidziane w art. 4 ust. 1 ustawy z dnia 7 lipca 2005r. o zmianie niektórych ustaw dotyczących nabywania własności nieruchomości (Dz.U. Nr 157, poz. 1315) nie dotyczy mieszkań znajdujących się na nieruchomości nabytej przez gminę z mocy samego prawa.

(uchwała z dnia 30 stycznia 2008 r., III CZP 136/07, A. Górski, H. Pietrkowski, J. Górowski)

*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego we wniosku z dnia 29 marca 2007 r., BSA I-4110-3/06, zagadnienia prawnego:

„Czy i w jakim zakresie sąd drugiej instancji jest związany zarzutami podniesionymi w apelacji?”
podjął uchwałę:

Sąd drugiej instancji rozpoznający sprawę na skutek apelacji nie jest związany przedstawionymi w niej zarzutami dotyczącymi naruszenia prawa materialnego, wiążą go natomiast zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego; w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod uwagę nieważność postępowania

i nadał jej moc zasady prawnej.

(uchwała składu siedmiu sędziów z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, T. Ereciński, K. Gonera, A. Górski, J. Gudowski, J. Iwulski, J. Kwaśniewski, H. Pietrzkowski)

*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Apelacyjny w Lublinie postanowieniem z dnia 31 października 2007 r., I ACa 554/07, zagadnienia prawnego:

„Czy po wyczerpaniu sumy gwarancyjnej określonej w umowie ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego, poszkodowany w wypadku może domagać się na podstawie art. 357¹ k.c. ustalenia przez Sąd, że górną granicę odpowiedzialności ubezpieczyciela z tej umowy stanowi każdorazowo obowiązująca suma gwarancyjna wynikająca z przepisów o ubezpieczeniach obowiązkowych posiadaczy pojazdów mechanicznych?”

odmówił podjęcia uchwały

(postanowienie z dnia 30 stycznia 2008 r., III CZP 140/07, A. Górski, H. Pietrzkowski, J. Górowski)

ZAGADNIENIA PRAWNE PRZEDSTAWIONE DO ROZSTRZYGNIĘCIA

III CZP 1/08

„Czy matka może reprezentować małoletnie dzieci w procesie o ustalenie wydziedziczenia jej za bezpodstawne, a jeśli nie – czy w takiej sytuacji dzieci te powinny być reprezentowane przez ojca czy przez kuratora ustanowionego przez sąd opiekuńczy na podstawie art. 99 k.r.o.?”

(postanowienie Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 4 grudnia 2007 r., II Ca 1198/07, I. Mostowska, K. Marczak, E. Woźniak)

W przedmiotowej sprawie ze względu na powstałą konfigurację istnieje uzasadniona wątpliwość, czy tak określona sytuacja powoduje konflikt interesów, a tym samym uzasadnia wyłączenie reprezentacji małoletnich dzieci przez ich wydziedziczoną matkę na podstawie art. 98 § 2 i 3 k.r.o. w sprawie o ustalenie wydziedziczenia jej za bezpodstawne.

Artykuł 98 § 2 k.r.o. wymienia przypadki, w których żadne z rodziców nie może reprezentować małoletniego dziecka. Precyzyjne wskazanie przypadków niedopuszczalności reprezentacji dziecka przez rodziców nakazuje przypuszczać, że ustawodawca przy określaniu tych sytuacji miał na względzie wyłączenie reprezentacji właśnie wtedy, gdy zachodzi w zasadzie możliwość sprzeczności interesów. Takie stanowisko nakazywałoby wyłączyć reprezentację dziecka przez rodziców nawet w wtedy, gdyby w konkretnych okolicznościach sprzeczność interesów nie zachodziła. Potrzeba zapobieżenia takiej możliwej sprzeczności musi być pomocniczym kryterium wykładni art. 98 § 2 k.r.o., a szczególną rolę odgrywa przy wykładni art. 98 § 3 k.r.o., który w postępowaniu przed sądem lub innym organem państwowym nakazuje stosować przepisy art. 98 § 2 k.r.o. tylko odpowiednio.

W orzecnictwie Sądu Najwyższego i wypowiedziach doktryny wyrażono pogląd, że wyłączenie reprezentacji rodziców w postępowaniu nieprocesowym należy

oceniać *ad casum* i przyjmować takie wyłączenie tylko wtedy, gdy możliwość sprzeczności, choćby nawet teoretycznej, istnieje, np. gdy w sprawie o zniesienie współwłasności czy o dział spadku jest sporne, komu przyznać przedmiot współwłasności w naturze – dziecku, czy jednemu z rodziców. Można wobec tego sformułować stwierdzenie, że sam udział w postępowaniu jednego z rodziców jako uczestnika oraz jako przedstawiciela ustawowego zstępnych, będących również jego uczestnikami, nie uzasadnia wyłączenia reprezentacji, o jakiej mowa w art. 98 k.r.o., potrzebne jest bowiem stwierdzenie w konkretnej sprawie istnienia możliwej sprzeczności interesów rodzica i dziecka.

Do sytuacji zaistniałej w przedmiotowym postępowaniu nie może znaleźć zastosowania reguła dotycząca postępowania procesowego, w którym po przeciwnych stronach występują osoby wymienione w art. 98 § 2 i 3 k.r.o., w tych bowiem przypadkach Sąd Najwyższy wskazał na niedopuszczalność reprezentacji, gdyż o sprzeczności interesów świadczy samo istnienie stron postępowania o spornych interesach. W sprawie niniejszej natomiast matka – wydziedziczona pozwana – występuje jednocześnie w charakterze przedstawiciela ustawowego swych zstępnych, którzy również mają legitymację bierną, zatem sama pozycja procesowa matki i jej zstępnych wskazywałaby na zbieżność interesów.

Bardziej zasadne wydaje się przyjęcie reguły odnoszącej się do postępowania nieprocesowego, tzn. rozważenie istnienia sprzeczności interesów w oparciu o okoliczności konkretnej sprawy, jednak w tym przypadku zachodzą wskazane wyżej poważne wątpliwości. Jeżeli przyjąć założenie, że reprezentacja przez wydziedziczoną matkę jest wyłączona, to pojawia się pytanie, czy zstępni wydziedziczonej mogą być reprezentowani przez ojca; w takiej sytuacji wydziedziczona matka nie będzie już miała wpływu na czynności procesowe swoich zstępnych, skoro jedynym uprawnionym przedstawicielem ustawowym będzie ojciec. Z drugiej jednak strony, zgodnie z art. 98 § 2 k.r.o., żadne z rodziców nie może reprezentować dziecka przy czynnościach między nim a drugim rodzicem.

A.Z.

III CZP 3/08

„Czy współwłaściciel, który z wyłączeniem pozostałych współwłaścicieli korzysta z nieprzynoszącej pożytków nieruchomości wspólnej, jest zobowiązany do rozliczenia z pozostałymi współwłaścicielami uzyskanych z tego tytułu korzyści?”

(postanowienie Sądu Okręgowego w Świdnicy z dnia 6 grudnia 2007 r., VI Ga 106/07, A. Chrzan, J. Dydo, A. Terpiłowska)

Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, że podobne zagadnienie prawne było już przedmiotem rozważań Sądu Najwyższego. Wątpliwości Sądu drugiej instancji budzi przede wszystkim interpretacja art. 206 k.c. jako podstawy prawnej roszczenia, pojawia się bowiem pytanie, czy przy obowiązującej treści przepisów art. 195 i art. 206 k.c. ochrona uprawnień współwłaścicieli w stosunkach wewnętrznych przewiduje inne roszczenia poza roszczeniami windykacyjnymi i negatoryjnymi obok przewidzianych w art. 207 k.c.

W literaturze przyjęto, że art. 206 k.c. jest przede wszystkim normą określającą zakres współposiadania współwłaścicieli i pełni funkcję normy kolizyjnej, której zadaniem jest zapobieganie konfliktom między współwłaścicielami. Może być podstawą ochrony uprawnień wzajemnych w rodzaju tej, którą przewiduje art. 222 k.c., jednakże w sposób istotny różni się od regulacji zawartej w tym przepisie przez kwestię współposiadania i uprawnienia współwłaścicieli do korzystania z całej rzeczy wspólnej.

W doktrynie wskazano na skutki szerokiej interpretacji art. 206 k.c., która w określonych stanach faktycznych sytuować będzie prawa i obowiązki współwłaściciela, który ma prawo do korzystania z rzeczy, w sytuacji gorszej od osoby, która korzysta z rzeczy nie mając do tego żadnego prawa, a korzysta z ochrony na podstawie art. 224 k.c.

Porównanie zakresów ochrony przyznanych na podstawie art. 222-224 k.c. i art. 206-207 k.c. może prowadzić do wniosku, że zamierzeniem ustawodawcy było takie ukształtowanie uprawnień współwłaścicieli, ze względu na odmienności stosunku współwłasności, by powyższymi przepisami, zgodnie z ich brzmieniem, wyczerpać uprawnienia współwłaścicieli w stosunkach między sobą. Należy zwrócić uwagę,

że art. 207 jedynie wskazuje na uprawnienie współwłaściciela do przypadającej mu części korzyści osiąganych z rzeczy wspólnej – pożytków i przychodów z rzeczy.

Podkreślenia wymaga fakt, że uprawnienie to zostało ukształtowane szeroko – pożytki i przychody przypadają współwłaścicielowi bez względu na jakiegokolwiek dalsze okoliczności, tj. niezależnie od wykonywania przez niego prawa do współposiadania i współkorzystania z rzeczy wspólnej i niezależnie od nakładu środków i własnej pracy.

Jednocześnie należy pamiętać, że każdy ze współwłaścicieli ma prawo do posiadania i korzystania z całej rzeczy wspólnej. Niewątpliwie posiadanie i korzystanie to nie powinno naruszać uprawnień innych współwłaścicieli (art. 195 i 206 k.c.). Wobec tego właściwszym wydaje się ustalenie, że współwłasność została swoiście i w sposób kompletny unormowana z uwzględnieniem reguł współposiadania i współkorzystania z rzeczy przez współwłaścicieli i z ochroną gwarantującą posiadanie i korzystanie z rzeczy wspólnej każdemu ze współwłaścicieli i z przypadającymi każdemu ze współwłaścicieli pożytkami i przychodami jakie rzecz ta przynosi, w stosunku do wielkości udziałów.

A.Z.

*

III CZP 4/08

„Czy sprawa z powództwa syndyka masy upadłości przeciwko bankowi o roszczenie z rachunku bankowego upadłej spółki jest sprawą gospodarczą w rozumieniu art. 479¹ § 1 k.p.c.?”

(postanowienie Sądu Okręgowego dla Warszawy-Pragi w Warszawie z dnia 12 grudnia 2007 r., X Ga 131/07, B. Wolski, W. Jakubowski, M. Siemianowicz-Orlik)

W ocenie Sądu Okręgowego, art. 479¹ k.p.c. nie jest jednoznaczny. Jego analiza może prowadzić do wniosku, że sprawą gospodarczą jest sprawa wynikająca ze stosunku cywilnego między przedsiębiorcami; wtedy nie jest istotne, kto jest stroną postępowania cywilnego i czy jest ono prowadzone z udziałem przedsiębiorców. Możliwa jest także inna interpretacja tego przepisu, że sprawą gospodarczą jest sprawa, w której dochodzone roszczenie wynika ze stosunku cywilnego między przedsiębiorcami, będącymi stronami postępowania sądowego. Sąd

Okręgowy, powołując się na uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 25 października 1995 r., III CZP 128/95 (OSNC 1996, nr 1, poz. 13), opowiedział się za drugą z przedstawionych wykładni tego przepisu. Rozważył następnie, czy syndyk masy upadłości może być stroną postępowania sądowego. Zauważył, że pozycja syndyka w postępowaniu upadłościowym jest podobna do organu tego postępowania i z tego względu nie spełnia on definicji przedsiębiorcy, określonej w art. 479² § 1 k.p.c. Wprawdzie syndyk, co do zasady, może być przedsiębiorcą, ale względem niego nie ma zastosowania art. 5 ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. - Prawo upadłościowe i naprawcze (Dz.U. Nr 60, poz. 535 – dalej: „Pr.u.n.”). Zgodnie z art. 144 ust. 2 Pr.u.n., postępowanie sądowe dotyczące masy upadłości syndyk prowadzi na rzecz upadłego, lecz w imieniu własnym, występuje tu więc zastępstwo procesowe pośrednie. W procesie, w którym syndyk działa na rzecz upadłego, ten ostatni jest zatem stroną w znaczeniu materialnym, a świadczenie dochodzone przez syndyka podlega zasądzeniu na rzecz upadłego, natomiast dochodzone przeciwko syndykowi podlega zasądzeniu od upadłego.

Wątpliwości Sądu Okręgowego dotyczą kwestii, czy sprawa wytoczona przez syndyka na podstawie art. 144 Pr.u.n. jest sprawą gospodarczą w rozumieniu art. 479¹ § 1 k.p.c. Odpowiedź twierdząca wymagałaby założenia, że sprawa dotyczy przedsiębiorcy, podczas gdy w rzeczywistości prowadzona jest jedynie z jego udziałem. Sąd Okręgowy powołał się na stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w przytoczonej uchwale, że postępowanie gospodarcze charakteryzuje się istnieniem określonych obowiązków procesowych uzasadnianych występowaniem w tym postępowaniu podmiotów gospodarczych. Poddanie rygorowi tego postępowania spraw z udziałem stron niebędących przedsiębiorcami skutkuje odebraniem im uprawnień procesowych, które przysługiwałyby im w postępowaniu zwykłym.

Wykładnia literalna art. 479¹ i nast. k.p.c. prowadzi do wniosku, że przepisy te dotyczą wyłącznie spraw prowadzonych z udziałem przedsiębiorców. Przyjęcie poglądu, że postępowanie w sprawie gospodarczej może być prowadzone z udziałem podmiotu, który nie spełnia przesłanek art. 479² § 1 k.p.c., byłoby sprzeczne z celami tego postępowania. Uznanie natomiast stanowiska, że postępowanie wszczęte na podstawie art. 144 Pr.u.n. jest postępowaniem gospodarczym, powodowałoby, że skutki niestaranego działania syndyka mogłyby mieć wpływ na stan masy

upadłości, a więc na możliwość zaspokojenia wierzycieli upadłego. Zdaniem Sądu Okręgowego, ustawodawca, nakładając dodatkowe obowiązki na stronę postępowania w sprawie gospodarczej, nie przewidywał, że negatywne skutki ich niespełnienia będą wpływać na sytuację osób trzecich, tj. wierzycieli upadłego.

E.S.S.

*

III CZP 6/08

„1. Czy przedstawienie inwestorowi umowy z podwykonawcą (lub jej projektu) oraz odpowiedniej dokumentacji jest konieczną przesłanką skuteczności zgody inwestora na zawarcie przez wykonawcę umowy z podwykonawcą o wykonanie zadań wchodzących w zakres umowy o roboty budowlane (art. 647 § 1 k.c.), warunkującej zastosowanie art. 647¹ § 5 k.c.

2. czy zgoda inwestora na zawarcie przez wykonawcę umowy z podwykonawcą (i odpowiednio na zawarcie przez podwykonawcę umowy z kolejnym podwykonawcą) o wykonanie zadań wchodzących w zakres umowy o roboty budowlane musi być wyrażona w formie pisemnej pod rygorem nieważności (art. 63 § 2 k.c. w zw. z art. 647¹ § 4 k.c.), czy też może być wyrażona przez każde zachowanie (art. 60 k.c.)?”

(wniosek Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 2008 r., BSA I-4110-7/07)

Podstawą wątpliwości przedstawionych we wniosku jest rozbieżność występująca w orzecznictwie Sądu Najwyższego w zakresie „procedury wyrażania zgody” przez inwestora na zawarcie umowy o roboty budowlane między wykonawcą a podwykonawcą oraz formy, w jakiej ta zgoda powinna być wyrażona.

Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego zwrócił uwagę na pogląd Sądu Najwyższego, że przesłanką zastosowania art. 647¹ § 5 k.c. jest przedstawienie inwestorowi przez wykonawcę umowy zawartej z podwykonawcą, choćby inwestor nie domagał się tego. Jeśli czynność ta nie została dokonana, to skutki zawarcia umowy o podwykonawstwo dotyczą tylko stron tej umowy. Nie powstaje zatem odpowiedzialność solidarna inwestora wobec podwykonawcy za zapłatę

wynagrodzenia z tytułu zawarcia tej umowy (uchwała z dnia 28 czerwca 2006 r., III CZP 36/06, OSNC 2007, nr 4, poz. 52, oraz wyroki z dnia 15 listopada 2006 r., V CSK 221/06, BSN 2007, nr 2, s. 12; V CSK 256/06, niepubl.). Stanowisko to uzasadniane jest wynikającą z art. 32 ust. 1, art. 64 ust. 2 oraz art. 22 Konstytucji zasadą równości podmiotów gospodarczych, do których z pewnością należy zaliczyć inwestora i podwykonawcę umowy o roboty budowlane. Zasada ta nakazuje przyjęcie takiej wykładni art. 647¹ k.c., która zapewni skuteczną ochronę usprawiedliwionego interesu inwestora. Poza tym, wykładnia literalna art. 647¹ § 2 k.c. wskazuje w sposób jednoznaczny obowiązek wykonawcy przedstawienia inwestorowi umowy z podwykonawcą wraz z dokumentacją dotyczącą robót budowlanych. Podnoszony jest także argument, że odpowiedzialność inwestora względem podwykonawcy jest odpowiedzialnością za cudzy dług, która ma charakter wyjątkowy. Charakter tej odpowiedzialności przemawia zatem za rygorystycznym przestrzeganiem przesłanek art. 647¹ k.c.

Odmienne stanowisko zajmowane także przez Sąd Najwyższy przyjmuje, że dla zastosowania art. 647¹ § 5 k.c. nie jest wymagane przedstawienie inwestorowi umowy z podwykonawcą wraz z dokumentacją; wystarczy wiedza o ich treści wynikająca także z innych źródeł, szczególnie z okoliczności długotrwałego procesu inwestycyjnego (wyrok z dnia 20 czerwca 2007 r., II CSK 108/07, BSN 2007, nr 11, s. 14). Przepis art. 647¹ § 2 k.c. wskazuje bowiem tylko jedną z potencjalnych sytuacji, w której może dojść do uzyskania zgody inwestora. Jeśli wykonawca wcześniej przedstawił inwestorowi umowę z podwykonawcą, to zgoda inwestora może być wyrażona nawet w sposób dorozumiany. Poza tym, wystarczającą ochronę interesów inwestora stanowi obciążenie podwykonawcy, powołującego się na powstanie odpowiedzialności solidarnej inwestora z art. 647¹ k.c., ciężarem dowodu w zakresie wyrażenia przez inwestora zgody na zawarcie umowy wykonawcy z podwykonawcą. Za tym zapatrywaniem przemawia także *ratio legis* art. 647¹ k.c., którą jest ochrona interesów podwykonawców, często naruszanych przez wykonawców, uchylających się od obowiązku zapłaty należnego wynagrodzenia za wykonane czynności. Cel ten nie zostanie osiągnięty, jeśli przyjęta zostanie rygorystyczna koncepcja „procedury wyrażania zgody”, prowadząca do marginalizacji solidarnej odpowiedzialności inwestorów.

Uzasadniając pytanie wyrażone w punkcie drugim zagadnienia prawnego, Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego przedstawił rozbieżności występujące w orzecznictwie Sądu Najwyższego w zakresie formy oświadczenia inwestora wyrażającego zgodę na zawarcie umowy przez wykonawcę z podwykonawcą. Wyodrębnił stanowisko, że oświadczenie to powinno być złożone w formie pisemnej, co jest uzasadniane założeniem, iż w art. 647¹ k.c. została przyjęta konstrukcja zgody osoby trzeciej na dokonanie czynności prawnej przez inne podmioty, do której ma zastosowanie art. 63 k.c. Przepis art. 647¹ § 4 k.c. przewiduje dla umowy wykonawcy z podwykonawcą formę pisemną pod rygorem nieważności, nie wskazuje natomiast szczególnego rozwiązania w zakresie formy wyrażenia zgody inwestora. W tej sytuacji należy zatem stosować przepisy ogólne, czyli art. 63 § 2 k.c.

Inny pogląd Sądu Najwyższego przyjmuje, że oświadczenie zawierające zgodę inwestora na zawarcie umowy przez wykonawcę z podwykonawcą może być wyrażone w każdy sposób, gdyż nie ma tu zastosowania art. 63 § 2 k.c. Zbieżność przedmiotu regulacji art. 647¹ k.c. i art. 63 k.c. oraz ogólny charakter ostatniego z powołanych przepisów przesądza, iż art. 647¹ k.c., jako przepis szczególny, wyłącza stosowanie art. 63 k.c. W tej sytuacji zasadne jest więc stosowanie art. 60 k.c. Przemawia za tym także wykładnia funkcjonalna art. 647¹ k.c. Przyjęcie odmiennego stanowiska powodowałoby, że umowa wykonawcy z podwykonawcą do czasu wyrażenia na nią zgody przez inwestora stanowiłaby *negotium claudicans*, natomiast niewyrażenie na nią zgody przez inwestora skutkowałoby jej nieważnością. Realizacja celów art. 647¹ k.c. w postaci ochrony interesów podwykonawców i inwestorów nie może prowadzić do obniżenia sprawności i szybkości wykonywania robót budowlanych.

E.S.S.

*

III CZP 7/08

„Czy nieuzupełnienie przez stronę braku formalnego apelacji, polegającego na niewskazaniu wartości przedmiotu zaskarżenia w sprawie o ochronę naruszonego posiadania, powinno skutkować odrzuceniem apelacji?”

(postanowienie Sądu Okręgowego w Lublinie z dnia 23 października 2007 r., II Ca 629/07; II Cz 895/07, G. Grymuza, I. Tchórzewska, A. Ścioch-Kozak)

Sąd Okręgowy zauważył, że art. 126¹ § 1 k.p.c. wprowadza obowiązek podania wartości przedmiotu sporu lub zaskarżenia, jeśli od niej uzależniona jest właściwość rzeczowa sądu, wysokość opłaty lub dopuszczalność środka odwoławczego. Przedmiotem sprawy, w której wyłoniło się przedstawione zagadnienie prawne jest roszczenie o ochronę naruszonego posiadania. W sprawie tej wartość przedmiotu zaskarżenia nie przesądza wysokości opłaty od apelacji, gdyż ta – zgodnie z art. 27 pkt 7 w zw. z art. 12 i 18 ust. 2 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. Nr 167, poz. 1398 ze zm. – dalej: „u.k.s.c.”) – jest stała, stosownie natomiast do art. 368 § 2 k.p.c., w sprawach o prawa majątkowe w apelacji należy oznaczyć wartość przedmiotu zaskarżenia.

Wątpliwości Sądu Okręgowego dotyczą tego, czy art. 368 § 2 k.p.c. jest przepisem szczególnym w stosunku do art. 126¹ k.p.c. Rozważając odpowiedź na to pytanie, Sąd Okręgowy powziął wątpliwość w zakresie interpretacji pojęcia „sprawa o prawa majątkowe”. Zwrócił uwagę, że przepisy kodeksu postępowania cywilnego posługujące się pojęciem sprawy o prawa majątkowe (np. art. 368 § 2 k.p.c. i art. 17 k.p.c.) nie definiują go, doktryna natomiast ujmuje prawa majątkowe jako prawa ściśle związane z ekonomicznym interesem uprawnionego podmiotu. Sąd Okręgowy rozważył kwestię, czy prawa majątkowe mogą być rozumiane jako uprawnienia oraz roszczenia i uznał, że pojęcie „roszczenie” nie jest tożsame z pojęciem „prawo podmiotowe”, ma ono bowiem charakter podrzędny w stosunku do prawa podmiotowego, gdyż służy jego ochronie.

W ocenie Sądu Okręgowego, posiadanie jest prawem podmiotowym w znaczeniu doktrynalnym, wywołuje jednak skutki prawne i ekonomiczne, co przemawia za majątkowym charakterem posiadania; z tego względu posiadanie jest prawnie chronione. Cechą roszczeń z tytułu ochrony posiadania jest to, że wywodzą się z faktu posiadania i są niezależne od tytułu prawnego, ich źródłem nie jest więc prawo podmiotowe. Za pomocą roszczeń posesoryjnych nie jest chronione prawo, ale stan faktyczny, co skutkuje ograniczonym zakresem kognicji sądu. Przedstawione argumenty przemawiają za przyjęciem, że zawarte w art. 368 § 2 k.p.c. pojęcie „sprawy o prawa majątkowe” nie dotyczy sprawy o ochronę posiadania.

Sąd Okręgowy zwrócił uwagę na możliwość zajęcia także innego stanowiska wynikającego z art. 17 k.p.c., który do spraw należących do właściwości rzeczowej sądów okręgowych zalicza „sprawy o prawa majątkowe” z jednoczesnym wyłączeniem sprawy o naruszenie posiadania. Treść tego przepisu oraz brak ustawowej definicji pojęcia „sprawy o prawa majątkowe” mogą skłaniać do uznania, że sprawa o ochronę naruszonego posiadania należy do zakresu przedmiotowego pojęcia „sprawy o prawa majątkowe”, zawartego w art. 368 § 2 k.p.c. Sąd Okręgowy odniósł się także do wykładni historycznej art. 368 k.p.c.; powołał się na uchylony art. 370 k.p.c. i stwierdził, że ustawodawca wprowadzając wymaganie wskazania wartości przedmiotu zaskarżenia zastąpił dotychczasowe pojęcie sprawy o roszczenia majątkowe pojęciem sprawy o prawa majątkowe, co świadczy o ujednoczeniu pojęcia sprawy o prawa majątkowe i objęciu jego zakresem również sprawy o ochronę naruszonego posiadania, która ma także wymiar majątkowy. Powyższe argumenty uzasadniają pogląd, że określone w art. 368 § 2 k.p.c. wymaganie wskazania wartości przedmiotu zaskarżenia dotyczy także apelacji wniesionej od wyroku wydanego w sprawie o ochronę naruszonego posiadania.

E.S.S.

*

III CZP 8/08

„1. Czy kurator ustanowiony przez sąd dla spółki dla zagospodarowania wspólnoty leśno-gruntowej z mocy art. 42 k.c. jest uprawniony do zwołania ogólnego zebrania członków spółki, celem wyboru przewodniczącego i pozostałych członków zarządu w świetle przepisów ustawy z dnia 29 czerwca 1963 r. o zagospodarowaniu wspólnot gruntowych (Dz.U. z 1963 r. Nr 28, poz. 169 ze zm.) w sytuacji, gdy nie została przez odpowiedni organ administracyjny wydana decyzja, o której mowa w art. 8 ust. 1 ww. ustawy o ustaleniu, które nieruchomości stanowią wspólnotę gruntową oraz decyzja, o której mowa w art. 8 ust. 2 ww. ustawy o ustaleniu wykazu uprawnionych do udziału we wspólnocie gruntowej oraz wykazu obszaru gospodarstw przez nich posiadanych i wielkość przysługujących im udziałów we wspólnocie i kto wówczas będzie członkiem spółki;

2. w razie odpowiedzi negatywnej, jeżeli nie wykazano w drodze odpowiednich orzeczeń administracyjnych, mimo powołania osoby prawnej – spółki do zagospodarowania wspólnoty gruntowej – że przedmiotowa wspólnota gruntowa faktycznie istnieje, czy kurator powołany z mocy art. 42 k.c. jest uprawniony w tej sytuacji do zainicjowania likwidacji osoby prawnej - spółki do zagospodarowania wspólnoty gruntowej?”

(postanowienie Sądu Okręgowego w Częstochowie z dnia 4 września 2007 r., VI Ca 433/07, H. Morejska, K. Kołodziejczyk, L. Mazur)

Notka

Postanowieniem z dnia 23 stycznia 2008 r. Sąd Najwyższy podjął zawieszony postępowanie. Omówienie przedstawionego zagadnienia prawnego zostało opublikowane w „Izbie Cywilnej” 2007, nr 11, s. 17 pod sygnaturą akt III CZP 129/07.

*

III CZP 9/08

„I. Jakie zasady należy stosować przy określaniu wartości nakładów z majątku wspólnego na pokrycie wkładu jednego z małżonków w spółce cywilnej (i analogicznie w spółce jawnej) , a w szczególności:

1. czy wartość tę należy określić w ten sposób, że najpierw ustalić ułamkowy udział wkładu, na pokrycie którego został poczyniony nakład, w stosunku do łącznej wartości wkładów wniesionych przez wspólników do spółki, a następnie tak ustalony udział odnieść do wartości rynkowej spółki według jej stanu na datę ustania małżeńskiej wspólności ustawowej, a cen z daty orzekania;

2. czy wartość tę należy określić jako równą kwocie, jaka przypadła by małżonkowi będącemu udziałowcem spółki, w przypadku wystąpienia ze spółki (art. 871 k.c. w odniesieniu do spółki cywilnej i art. 65 k.s.h w odniesieniu do spółki jawnej) - przy założeniu wystąpienia ze spółki w dacie ustania małżeńskiej wspólności ustawowej;

3. czy wartość tę należy przyjąć w kwocie nominalnej wniesionego wkładu ewentualnie odpowiednio zwaloryzowanej w przypadku, gdy od daty wniesienia

wkładu do daty orzekania nastąpiła istotna zmiana siły nabywczej pieniądza (np. wskaźnikiem wzrostu cen towarów i usług konsumpcyjnych);

II. w przypadku odpowiedzi negatywnej, jeżeli chodzi o możliwość określania wartości nakładów jak w wariantach 1 i 2:

czy analogicznie jak wierzytelność z tytułu pokrycia wkładu w spółce cywilnej (spółce jawnej), podlega rozliczeniu na podstawie art. 45 k.r.o. stosowanego w drodze analogii zysk wypracowany przez spółkę, a przeznaczony przez wspólników nie do wypłaty wspólnikom, lecz na inne cele, w szczególności na rozwój spółki (inwestycje);

III. Jakie zasady należy stosować przy określaniu wartości nakładów z majątku wspólnego na majątek odrębny małżonka, który ze środków należących do majątku wspólnego nabywa w sposób pierwotny (przy zawiązywaniu spółki) do majątku odrębnego udziały w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością, a w szczególności:

1) czy wartość tę należy określić jako równą wartości rynkowej udziałów w spółce nabytych w zamian za te środki według stanu spółki na datę ustania wspólności, a cen z daty orzekania o podziale majątku wspólnego;

2) czy wartość tę należy przyjąć w kwocie nominalnej zaangażowanych środków z majątku wspólnego ewentualnie zwaloryzowanej w przypadku, gdy od daty nabycia udziałów w spółce do daty orzekania nastąpiła istotna zmiana siły nabywczej pieniądza (np. wskaźnikiem wzrostu cen towarów i usług konsumpcyjnych)?”

(postanowienie Sądu Okręgowego w Białymstoku z dnia 4 stycznia 2008 r., II Ca 478/07, B. Suter, B. Puchalska, R. Tabor)

Sąd Okręgowy nie przychylił się do pierwszego z wymienionych w zagadnieniu prawnym sposobów określania wartości nakładów z majątku wspólnego na pokrycie wkładu jednego z małżonków w spółce cywilnej, nie uwzględnia on bowiem faktu, że rozwój spółki był wynikiem nakładu pracy, inwencji i zaangażowania wszystkich wspólników, a nie tylko uczestnika postępowania. Jednocześnie takie rozwiązanie byłoby krzywdzące dla wnioskodawczynie, gdyż majątek wspólny jej i uczestnika uległ uszczupleniu. Ponadto wnioskodawczynie ponosiła częściowo ryzyko gospodarcze,

a ekwiwalentem nakładu na pokrycie udziału uczestnika w tejże spółce były nie tylko zyski, ale także przyrost wartości rynkowej spółki oraz jej majątku trwałego.

Sąd Okręgowy, odnosząc się do poglądu nakazującego uwzględnić nakład w postaci pokrycia wkładu w spółce z majątku wspólnego w jego wartości nominalnej z jej ewentualną waloryzacją, zauważył, że niosłoby to za sobą liczne trudności m.in. w doborze odpowiedniego miernika waloryzacji tej kwoty.

Zdaniem Sądu Okręgowego, możliwym do przyjęcia i pozbawionym wad jest określenie wartości nakładu z majątku wspólnego na pokrycie wkładu jednego z małżonków w spółce cywilnej jako równego kwocie, którą otrzymałby małżonek będący udziałowcem przedmiotowej spółki w przypadku wystąpienia z niej. W takim przypadku do majątku wspólnego weszłyby: zwrot wniesionego wkładu i równowartość odpowiedniej części majątku wspólnego w przypadku spółki cywilnej (art. 871 i 875 k.c.), ewentualnie uwzględniałyby wartość zbywczą majątku spółki w przypadku spółki jawnej (art. 65 k.s.h.).

Powyższe rozwiązanie eliminuje sytuacje, w których przedmiotem rozliczeń w sprawie o podział majątku wspólnego byłaby diametralnie różna kwota w zależności od tego, czy w chwili ustania wspólności spółka nadal istnieje i małżonek nadal jest jej udziałowcem, czy też małżonek ze spółki wystąpił, względnie spółka została rozwiązana lub nastąpiła jej likwidacja.

Sąd Okręgowy zaakceptował pogląd, że wierzytelność z tytułu pokrycia wkładu jednego z małżonków w spółce cywilnej ze środków należących do majątku wspólnego podlega rozliczeniu na podstawie art. 45 k.r.o., stosowanego w drodze analogii (uchwała z dnia 15 września 2004 r., III CZP 46/04, OSNC 2005, nr 9, poz. 152). Zwrócił jednak uwagę na kwestię możliwości analogicznego rozliczenia zysków wypracowanych przez spółkę cywilną przeznaczonych przez wspólników nie do wypłaty, lecz na inne cele (np. inwestycje). W powołanej wyżej uchwale sformułowano wniosek, że w skład majątku wspólnego małżonków wchodzi m.in. wierzytelność o wypłatę konkretnej kwoty osiągniętego przez spółkę zysku. Przy założeniu, że już z końcem roku obrachunkowego ta wierzytelność wchodzi do majątku wspólnego, zadysponowanie przez wspólnika tymże zyskiem przez pozostawienie go w całości lub w części w spółce z przeznaczeniem na jej rozwój stanowiłoby kolejny nakład z majątku wspólnego małżonków podlegający rozliczeniu podobnie jak nakład na pokrycie udziału w spółce cywilnej.

Ostatnia wątpliwość dotyczyła nakładu z majątku wspólnego na majątek odrębny małżonka, który ze środków należących do majątku wspólnego nabywa w sposób pierwotny, do majątku odrębnego, udziały w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością. Zdaniem Sądu Okręgowego, zasadne wydaje się określenie wartości takiego nakładu jako równej wartości rynkowej udziałów w spółce nabytych według stanu spółki na datę ustania wspólności, a cen z chwili orzekania o podziale majątku wspólnego. Za takim rozwiązaniem przemawia w szczególności cel świadczenia, jakim jest niewątpliwie przy nabywaniu udziału w spółce kapitałowej osiągnięcie zysku z tytułu ewentualnej dywidendy oraz wzrostu wartości rynkowej nabytego przedsiębiorstwa.

M.M.

*

III CZP 10/08

„Czy obowiązek remontu balkonów w budynku mającym wyodrębnioną własność lokali obciąża wyłącznie właścicieli poszczególnych lokali, czy też może obciążać wspólnotę mieszkaniową, zwłaszcza jeśli remont dotyczy elementów konstrukcyjnych balkonów?”

(postanowienie Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 21 grudnia 2007 r., I ACa 1190/07, W. Gawrylczyk, M. Koba, T. Karczyńska-Szumilas)

Wątpliwości Sądu Apelacyjnego dotyczą kwestii, czy balkon mający wejście tylko z jednego lokalu mieszkalnego, stanowi część składową tego lokalu, czy jest elementem wspólnej nieruchomości. Sąd Apelacyjny zwrócił uwagę, że balkon nie może zostać odłączony od budynku bez uszkodzenia lokalu. Ten argument oraz okoliczność, że tylko właściciel danego lokalu może z niego korzystać przemawiają za uznaniem go za część składową lokalu. Oznacza to jednak, że obowiązek utrzymania balkonu w należyтым stanie obciąża właściciela danego lokalu.

Nie w każdym aspekcie balkon może być jednak ujmowany jako część składowa lokalu, zewnętrzna część balkonu stanowi bowiem element elewacji budynku, która jest wspólną częścią nieruchomości. Sąd Apelacyjny rozważył kwestię,

czy każdy remont lub odnowienie ścianki balkonowej powinien obciążać wyłącznie właściciela lokalu. Uznanie, że balkon zawsze stanowi część składową danego lokalu skutkowałoby obciążeniem właściciela tego lokalu kosztami wszelkich remontów balkonu, w tym np. kosztem malowania balustrady podczas, gdy nawet względy estetyczne przemawiają za dokonywaniem takich remontów w sposób jednolity. W zakresie remontów elementów konstrukcyjnych balkonów, gdy ich stan zagraża sąsiadom lub osobom przebywającym na zewnątrz budynku, można przyjąć, że obciążają one wszystkich członków wspólnoty.

Sąd Apelacyjny podkreślił, że pewne znaczenie dla określenia podmiotu ponoszącego koszty remontu balkonu ma kwestia, czy można wykonać remont nie wykraczając poza granice danego lokalu; jeśli przy wykonywaniu takiego remontu konieczne jest przekroczenie granicy lokalu, to możliwe jest obciążenie kosztami takiego remontu wszystkich członków wspólnoty. W ocenie Sądu Apelacyjnego, nie każdy remont balkonu obciąża wyłącznie właściciela lokalu, przy którym znajduje się balkon, koszt remontu elementów konstrukcyjnych i zewnętrznych balkonu powinien bowiem obciążać wszystkich członków wspólnoty. Nie wyklucza to obciążenia kosztem remontu członka wspólnoty, który spowoduje uszkodzenie lub dopuści do nadmiernego pogorszenia stanu technicznego balkonu.

E.S.S.

*

III CZP 11/08

„Czy na zarządzenie przewodniczącego o zwrocie wniosku o przywrócenie terminu do wniesienia apelacji przysługuje zażalenie?”

(postanowienie Sądu Okręgowego we Włocławku z dnia 28 września 2007 r., I Cz 153/07, L. Samolińska, M. Nazdrowicz, A. Witka-Jeżewski)

Sąd Okręgowy powołał się na rozbieżność występującą w judykaturze Sądu Najwyższego. Wyodrębnił stanowisko, że na zarządzenie przewodniczącego o zwrocie wniosku o przywrócenie terminu do wniesienia apelacji przysługuje zażalenie, za czym przemawia, wynikająca z art. 176 ust. 1 Konstytucji, zasada dwuinstancyjności postępowania, będąca rozwinięciem prawa do sądu,

ustanowionego w art. 45 ust. 1 Konstytucji. Przyjęcie odmiennego stanowiska skutkowałoby pozbawieniem strony możliwości kontroli ww. zarządzenia, kończy ono bowiem postępowanie wywołane wniesieniem wniosku o przywrócenie terminu. Występuje tu zatem inna sytuacja niż w przypadku oddalenia takiego wniosku, wtedy bowiem orzeczenie podlega kontroli instancyjnej w ramach badania zasadności odrzucenia apelacji. Gdy wniosek o przywrócenie terminu do wniesienia apelacji został zwrócony, nie jest możliwe odrębne orzekanie o czynności związanej z tym wnioskiem. Z tego względu, zarządzenie to, jako niepodlegające kontroli, kończy postępowanie w sprawie, a zatem można odpowiednio stosować do niego art. 394 § 1 k.p.c., na mocy odesłania zawartego w art. 362 i 398 k.p.c.

Sąd Okręgowy opowiedział się za poglądem przeciwnym, że na zarządzenie o zwrocie wniosku o przywrócenie terminu do wniesienia apelacji zażalenie nie przysługuje, za czym przemawia wykładnia językowa art. 394 § 1 k.p.c., w którym rozgraniczono postanowienia sądu pierwszej instancji kończące postępowanie w sprawie oraz inne postanowienia i zarządzenia przewodniczącego o określonym przedmiocie. Przepisy art. 362 i 398 k.p.c. nie obejmują natomiast dopuszczalności zaskarżenia zarządzeń przewodniczącego, która została określona *expressis verbis* w art. 394 § 1 pkt 1 k.p.c. Odpowiednie stosowanie tego przepisu możliwe jest jedynie w zakresie orzeczeń odpowiadających wprost pojęciu pozwu lub zbliżonych do niego.

Poza tym, zgodnie z art. 78 Konstytucji, zasada dwuinstancyjności doznaje pewnych ograniczeń, zwłaszcza w zakresie orzeczeń wydawanych w kwestiach incydentalnych. Zdaniem Sądu Okręgowego, pozbawienie strony możliwości odwołania nie oznacza naruszenia prawa do sądu. Kodeks postępowania cywilnego w wielu sprawach nie przewiduje odwołań od orzeczeń lub zarządzeń proceduralnych o charakterze incydentalnym, nie narusza to jednak żadnych praw. Postępowanie w zakresie przywrócenia terminu do wniesienia apelacji ma charakter incydentalny, celem tego postępowania nie jest bowiem badanie dopuszczalności dokonania czynności procesowej inicjującej kolejny etap postępowania, ale ocena zasadności wniosku o przywrócenie terminu. Charakter tego postępowania oraz zarządzenia o zwrocie ww. wniosku uzasadniają przyjęcie drugiego z przedstawionych poglądów.

E.S.S.

III CZP 12/08

„Czy na postanowienie o zwolnieniu z funkcji kuratora spadku i powołanie w to miejsce innej osoby przysługuje kuratorowi apelacja?”

(postanowienie Sądu Okręgowego w Krakowie z dnia 18 grudnia 2007 r., II Cz 2171/07, L. Kaltenbek-Skarbek, B. Tabaka, S. Jamróg)

Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, że w poprzednio obowiązującym stanie prawnym kwestię przedstawioną w zagadnieniu regulował art. 932 k.p.c., który był stosowany na mocy odesłania zawartego w art. 667 § 2 zdanie drugie k.p.c. Zgodnie z tym przepisem, na postanowienie o odwołaniu kuratora spadku i powołanie na to stanowisko innej osoby przysługiwało zażalenie. Przepis ten został jednak uchylony z dniem 5 lutego 2005 r. przez ustawę z dnia 2 lipca 2004 r. o zmianie ustawy Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2004 r. Nr 172, poz. 1804). Ustawą tą nie uchylono jednak przepisu dotyczącego podstaw zmiany osoby kuratora, które nadal określone są w art. 931 § 2 k.p.c.

W obecnym stanie prawnym powstaje zatem wątpliwość w zakresie formy środka zaskarżenia przysługującego odwołanemu kuratorowi. Sąd Okręgowy przedstawił pogląd, że na postanowienie zmieniające osobę kuratora spadku przysługuje apelacja. Rozważył także kwestię którym podmiotom ona przysługuje: czy wszystkim osobom biorącym udział w postępowaniu, czy tylko stronom z pominięciem kuratora, czy też jest to postanowienie niezaskarżalne. Zauważył, że przepisy o zarządzie w toku egzekucji mają odpowiednie zastosowanie do kurateli spadku na mocy odesłania zawartego w art. 615 k.p.c.

Sąd Okręgowy, powołując się na orzecznictwo Sądu Najwyższego, uznał, że orzeczenie o zmianie osoby kuratora jest orzeczeniem co do istoty sprawy. Zgodnie art. 931 § 2 k.p.c., zmiana osoby kuratora może nastąpić po stwierdzeniu przez sąd, że kurator nienależycie wykonywał obowiązki związane z zarządaniem majątkiem spadkowym, sąd musi zatem dokonać oceny pracy kuratora. Z tego względu orzeczenie zmieniające osobę kuratora nie może być uznane za formalne. Obecnie, od postanowienia o zmianie osoby kuratora spadku przysługuje apelacja, na podstawie art. 518 k.p.c., żaden przepis kodeksu postępowania cywilnego nie przewiduje bowiem w tym zakresie zażalenia. Sąd Okręgowy zaznaczył jednak, że apelacja przysługuje tylko uczestnikom postępowania, nie przysługuje

natomiast kuratorowi, gdyż jest on osobą trzecią względem majątku spadkowego. Wykazał także różnice między sądowym zarządem rzeczą będącą przedmiotem współwłasności a zarządem masą spadkową.

Sąd Okręgowy przedstawił także stanowisko przeciwne, zakładające niezaskarżalność orzeczeń o zmianie osoby kuratora. Nowelizacja kodeksu postępowania cywilnego uchylająca przepisy o zaskarżalności miała na celu przyspieszenie postępowania i wykluczenie koncentracji postępowania na sprawach drugorzędnych. Podkreślił, że postanowienie orzekające co do istoty sprawy staje się skuteczne (wykonalne) po uprawomocnieniu się. Przyjmując, że zmiana kuratora jest orzeczeniem merytorycznym, od którego przysługuje apelacja, objęcie funkcji przez nowego kuratora mogłoby nastąpić dopiero po uprawomocnieniu się tego orzeczenia, a więc po rozpoznaniu apelacji, co może być procesem długotrwałym. Gdy pojawiają się zastrzeżenia co do należytego wykonywania obowiązków przez kuratora, powinien on zostać możliwie najszybciej odsunięty od wykonywania zarządu majątkiem spadkowym.

E.S.S.

*

III CZP 13/08

„Czy Skarbowi Państwa, który wypłacił funkcjonariuszowi za wypadek pozostający w związku z pełnieniem służby w Policji jednorazowe odszkodowanie pieniężne na podstawie art. 5 ustawy z dnia 16 grudnia 1972 r. o odszkodowaniach przysługujących w razie wypadków i chorób pozostających w związku ze służbą w Policji (Dz.U. Nr 53, poz. 345 ze zm.), przysługuje do sprawcy roszczenie o zwrot równowartości tego świadczenia;

a w przypadku odpowiedzi pozytywnej;

czy górną granicą odpowiedzialności sprawcy w procesie regresowym jest odszkodowanie, które byłby zobowiązany świadczyć sprawca bezpośrednio poszkodowanemu na podstawie przepisów prawa cywilnego, czy też wyłącznie suma jednorazowego odszkodowania przyznana poszkodowanemu jako funkcjonariuszowi Policji?”

(postanowienie Sądu Okręgowego w Gliwicach z dnia 20 grudnia 2007 r., III Ca 1195/07, H. Brzyżkiewicz, J. Naczyńska, G. Sobczyk)

Wątpliwości Sądu Okręgowego związane są z kwestią odpowiedzialności wielu podmiotów zobowiązanych. Zgodnie z art. 369 k.c., wielość dłużników lub wierzycieli nadaje zobowiązaniu charakter solidarny, jeżeli wynika to z ustawy lub z czynności prawnej. W przypadku solidarności powstającej z mocy prawa przepisem ustanawiającym taki charakter zobowiązania w obrębie odpowiedzialności z tytułu czynów niedozwolonych jest art. 441 k.c., jednakże znajduje on zastosowanie wyłącznie w obrębie odpowiedzialności *ex delicto*. Stąd poza zakresem wskazanej regulacji pozostają zasady ewentualnej współodpowiedzialności zobowiązanych do świadczenia z różnych tytułów i podstaw ich wzajemnych rozliczeń po spełnieniu świadczenia. W omawianej sprawie nie tylko odpowiedzialność wynika z różnych tytułów, ale również tylko jeden z dłużników odpowiada na podstawie prawa cywilnego.

Wskazany rodzaj stosunków nie został ustawowo unormowany, przyjmuje się jednak, że brak solidarnej odpowiedzialności dłużników nie sprzeciwia się przyjęciu, że występują między nimi innego rodzaju powiązania w zakresie odpowiedzialności wobec wierzyciela (*in solidum*), co – według Sądu Okręgowego – rodzi w konsekwencji możliwość ich wzajemnych rozliczeń.

Na gruncie prawa polskiego roszczenie regresowe ujmowane jest w rozumieniu ścisłym oraz szerokim. W odniesieniu do zobowiązań *in solidum* ze względu na brak podstawy ustawowej lub umownej zastosowanie może znaleźć jedynie regres w szerszym znaczeniu. Jednocześnie brak wyraźnych przepisów przewidujących roszczenie regresowe nie wyklucza istnienia takiego roszczenia. Według Sądu Okręgowego, nie jest więc konieczne poszukiwanie podstawy w wyraźnym przepisie prawa. Ocena powinna opierać się na kryteriach wykładni systemowej i funkcjonalnej, które mogą przemawiać za wypełnieniem istniejącej luki prawej.

Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego dopuszcza się roszczenie zwrotne pomiędzy współodpowiedzialnymi z różnych tytułów prawnych poprzez analogiczne zastosowanie art. 441 § 3 k.c., rozbieżności występują jednak w przypadku konkretnych stanów faktycznych.

Za dopuszczalnością traktowania sytuacji Skarbu Państwa odpowiadającego z mocy przepisów szczególnych za szkodę doznaną przez jego funkcjonariusza w powiązaniu z sytuacją odpowiadającego z tytułu deliktów sprawcy tej szkody jako źródło zobowiązania *in solidum* opowiedział się Sąd Najwyższy w licznych orzeczeniach (m.in. uchwała z dnia 21 października 1997 r., III CZP 34/97, OSNC 1998, nr 2, poz. 19). Z drugiej strony, Sąd Najwyższy za niedopuszczalnością analogicznego zastosowania art. 441 § 3 k.c. skłaniał się w sytuacjach, gdy źródłem dochodzonego roszczenia przez dany podmiot była uprzednio zawarta umowa ubezpieczenia.

Odnosząc się do drugiego zagadnienia, Sąd Okręgowy zauważył, że w sprawie obejmującej roszczenie regresowe w ścisłym znaczeniu strony nie są związane wyrokiem wydanym w postępowaniu, którego przedmiotem było roszczenie odszkodowawcze, dlatego sąd ma prawo i obowiązek dokonania w procesie regresowym samodzielnych ustaleń co do kryteriów decydujących o rozmiarze roszczenia regresowego.

M.M.

*

III CZP 14/08

„Czy przepis art. 76 ust. 4 ustawy o księgach wieczystych i hipotece, wprowadzony ustawą z dnia 11 maja 2001 r. o zmianie ustawy o księgach wieczystych i hipotece, ustawy - Kodeks postępowania cywilnego.... (Dz.U. Nr 63, poz. 635), ma zastosowanie do hipotek ustanowionych przed wejściem tej ustawy w życie?”

(postanowienie Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 13 grudnia 2007 r., II Ca 1241/07, B. Badenio-Gregrowicz, W. Buczek-Markowska, A. Bednarek)

Wątpliwości Sądu Okręgowego dotyczą interpretacji zakresu obowiązywania art. 76 ust. 4 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o księgach wieczystych i hipotece (Dz.U. z 2001 r. Nr 124, poz. 1361 – dalej: „u.k.w.h.”), gdyż ustawa z dnia 11 maja 2001 r. o zmianie ustawy o księgach wieczystych i hipotece, ustawy – Kodeks

postępowania cywilnego... (Dz.U. Nr 63, poz. 635), która wprowadziła powołany przepis, nie zawiera przepisów intertemporalnych. W związku z powyższym pojawił się w praktyce orzeczniczej problem, czy do hipotek ustanowionych przed wejściem tej ustawy w życie należy stosować art. 76 ust. 4 u.k.w.h., czy art. 76 ust. 1.

Sąd Okręgowy wskazał, że powyższe zagadnienie było już przedmiotem wypowiedzi Sądu Najwyższego, jednakże Sąd Najwyższy zajął w tej kwestii dwa rozbieżne stanowiska. W postanowieniach z dnia 13 kwietnia 2005 r., IV CK 469/04, oraz z dnia 13 stycznia 2005 r., IV CK 426/04, Sąd Najwyższy stwierdził, że sąd wieczystoksięgowy rozpoznający wniosek o wpis odrębnej własności lokalu nie może wpisać hipoteki na tym lokalu na rzecz banku, jeśli w umowie ustanawiającej odrębną własność lokalu nie zawarto postanowień przewidzianych w art. 76 ust. 4 zd. 2 u.k.w.h. W postanowieniu z dnia 5 maja 2005 r., IV CK 21/05, wyraził natomiast pogląd, że art. 76 ust. 4 u.k.w.h. nie ma zastosowania do hipotek ustanowionych przed wejściem w życie tej ustawy, gdyż nowa ustawa nie ma zastosowania ze względu na zasadę nieretroakcji wyrażoną w art. 3 k.c. Ponadto nie ma możliwości zastosowania art. XXXVIII p.w.k.c., gdyż przepis ten, określający zasadę bezpośredniego działania przepisów kodeksu cywilnego do niektórych stosunków powstałych przed dniem wejścia w życie tego kodeksu, nie oznacza bezpośredniego działania wszystkich nowych ustaw regulujących podobne stosunki prawne.

W ocenie Sądu Okręgowego, przyjęcie poglądu, że norma zawarta w art. 76 ust. 4 u.k.w.h. znajduje zastosowanie wobec hipotek istniejących już w dniu 23 września 2001 r., tj. w dniu wejścia w życie ustawy nowelizującej u.k.w.h., narusza w sposób oczywisty prawa wierzyciela hipotecznego, natomiast przyjęcie tezy odmiennej pozwoli zabezpieczyć tak prawa wierzyciela hipotecznego, jak i nabywców lokali. Sąd Okręgowy wyraził jednak wątpliwość, czy wobec występowania tak wyraźnej kolizji interesów wierzycieli hipotecznych i nabywców lokali, prawidłowe byłoby przyjęcie, że art. 76 ust. 4 u.k.w.h. nie dotyczy hipotek powstałych przed wejściem w życie nowelizacji wprowadzonej ustawą z dnia 11 maja 2001 r.

S.S.

III CZP 15/08

„Czy skuteczne jest oświadczenie dłużnika o ustanowieniu hipoteki złożone przed zajęciem prawa użytkowania wieczystego, jeżeli wniosek o wpis hipoteki wpłynął po ujawnieniu w księdze wieczystej wzmianki o wszczęciu egzekucji z tego prawa?”

(postanowienie Sądu Okręgowego w Gliwicach z dnia 20 grudnia 2007 r., III Ca 1088/07, H. Brzyżkiewicz, T. Pawlik, J. Naczyńska)

Zgodnie z art. 930 § 3 k.p.c., obciążenie przez dłużnika nieruchomości po jej zajęciu jest nieważne. Wykładnia gramatyczna tego przepisu prowadzi do wniosku, że dotyczy on tylko oświadczeń dłużnika powodujących obciążenie zajętej już nieruchomości. Do takich czynności prawnych dłużnika nie można zaliczyć tych, które nie powodują obciążenia nieruchomości, a stanowią jedynie przesłankę konstytutywnego wpisu prawa w księdze wieczystej. Pogląd ten zakłada, że nie jest istotne kiedy został złożony wniosek o wpis prawa do księgi wieczystej, skutki tego ewentualnego wpisu nie podlegają bowiem regulacji art. 930 § 3 k.p.c.

Sąd Okręgowy zwrócił uwagę na możliwość zajęcia innego stanowiska, że zawarte w ww. przepisie pojęcie „obciążenie nieruchomości” odnosi się zarówno do czynności dłużnika powodujących obciążenie nieruchomości niewymagających wpisu w księdze wieczystej, jak i do czynności dłużnika, których skuteczność uzależniona jest od wpisu w księdze wieczystej. Oznacza to, że zajęcie nieruchomości przed złożeniem wniosku o wpis hipoteki umownej stanowi przeszkodę do dokonania tego wpisu.

E.S.S.

*

III CZP 117/08

„Czy dopuszczalne jest dokonanie wpisu w dziale IV księgi wieczystej hipoteki przymusowej w sytuacji, gdy sąd wieczystoksięgowy przed rozpoznaniem wniosku o wpis hipoteki rozpoznał wniosek o wpis prawa własności, dokonując wpisu w dziale II księgi wieczystej na rzecz osoby, która

nie jest dłużnikiem, pomimo tego, że wniosek o wpis prawa własności został złożony później aniżeli wniosek o wpis hipoteki, jak też sama czynność prawna przenosząca własność nieruchomości została dokonana po złożeniu wniosku o wpis hipoteki, a w dacie dokonania czynności przenoszącej własność nieruchomości, w księdze wieczystej urządzonej dla nieruchomości wpisana była wzmianka o złożeniu wniosku o wpis hipoteki?”

(postanowienie Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 19 grudnia 2007 r., III Ca 1486/07, M. Witoszyńska, J. Kępa, S. Łopaczewska)

Sąd Okręgowy powołał się na stanowisko Sądu Najwyższego, że wniosek o wpis hipoteki przymusowej nie może być uwzględniony, gdy dłużnik utracił prawo własności nieruchomości na skutek wcześniejszej czynności przeniesienia własności tej nieruchomości, wpis hipoteki przymusowej może bowiem nastąpić tylko przeciwko właścicielowi nieruchomości, który jest dłużnikiem wnioskodawcy (uchwała z dnia 30 maja 1994 r., III CZP 72/94, OSNC 1994, nr 12, poz. 235, oraz postanowienie z dnia 13 stycznia 2004 r., V CK 165/03, MoP 2005, nr 15, s. 768)

Wątpliwości Sądu Okręgowego dotyczą kwestii, czy nabywcę nieruchomości wpisanego w księdze wieczystej jako właściciel chroni wynikająca z art. 5 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o księgach wieczystych i hipotece (Dz.U. z 2001 r. Nr 124, poz. 1361 – dalej: „u.k.w.h.”) rękojmia wiary publicznej ksiąg wieczystych w sytuacji, w której wiedział on, że do sądu wieczystoksięgowego wpłynął wniosek o wpis hipoteki przymusowej, gdyż w księdze wieczystej zamieszczona była wzmianka o nim. Sąd Okręgowy przedstawił pogląd Sądu Najwyższego wyrażony w postanowieniu z dnia 7 lutego 2001 r., V CKN 197/00 (niepubl.), że rękojmia wiary publicznej ksiąg wieczystych, która chroni nabywców prawa własności, wyklucza możliwość wpisu prawa wcześniej powstałego, a nieujawnionego w księdze. Podobne zapatrywanie Sąd Najwyższy wyraził w wyroku z dnia 18 marca 2005 r., II CK 564/04 (niepubl.); jeżeli w chwili zawierania umowy sprzedaży nieruchomości w księdze wieczystej nie została zamieszczona wzmianka o wniosku o wpis hipoteki przymusowej, to niedopuszczalne jest obciążenie nieruchomości tą hipoteką ze względu na rękojmię wiary publicznej ksiąg wieczystych.

W przedstawionym zagadnieniu prawnym została dokonana czynność prawna pod tytułem darmym (darowizna) w sytuacji, w której w księdze wieczystej wpisana już była wzmianka o wniosku o wpis hipoteki przymusowej.

E.S.S.

*

III CZP 118/08

„Czy od wniosku o wpis w księdze wieczystej własności na podstawie dziedziczenia pobiera się jedną opłatę stałą niezależnie od liczby ujawnionych udziałów w tym prawie objętych jednym wnioskiem stosownie do art. 42 ust. 3 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. Nr 167, poz. 1398 ze zm.), czy też wysokość opłaty stanowić powinna iloczyn kwoty 150 złotych i ilości udziałów w prawie ujawnianych na podstawie jednego wniosku stosownie do art. 45 ust. 2 powołanej ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych?”

(postanowienie Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 3 grudnia 2007 r., III Cz 1501/07, E. Gawryszczak)

Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, że art. 42 ust. 3 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. Nr 167, poz. 1398 ze zm. – dalej „u.k.s.c.”) konstytuuje obowiązek ponoszenia jednej opłaty stałej od wniosku o ujawnienie praw w księdze wieczystej m.in. na podstawie dziedziczenia. Konstrukcja tego przepisu jest odmienna od tej, która została przyjęta w art. 42 ust.1 u.k.s.c., odnoszącym się do opłaty stałej, bez sprecyzowania, czy chodzi o jedną opłatę stałą pobieraną od takiego wniosku. Zauważył także, że art. 4 ust. 1 u.k.s.c. obciąża obowiązkiem uiszczenia opłaty od wniosku tylko wnioskodawcę, bez względu na to, czy w księdze wieczystej ujawnione mają zostać tylko jego prawa, czy także prawa innych osób, które takiego wniosku nie złożyły.

Analiza art. 42 ust. 2 u.k.s.c. dokonana w związku z art. 4 ust. 2 u.k.s.c. prowadzi do wniosku, że jeżeli wnioskodawca składa na jednym formularzu wnioski o ujawnienie na podstawie postanowienia o stwierdzeniu nabycia praw do spadku

kilku udziałów w prawie, to od takiego wniosku należna jest jedna opłata stała w wysokości 150 zł., niezależnie od liczby udziałów w prawie.

Uwzględniając treść art. 45 ust. 2 u.k.s.c., Sąd Okręgowy powziął jednak wątpliwość, czy przepis ten dotyczy ustalenia wysokości opłaty od odrębnych wniosków, złożonych na osobnych formularzach na podstawie tego samego postanowienia o stwierdzeniu nabycia praw do spadku – wtedy od każdego wniosku pobierana powinna być jedna opłata stała w wysokości 150 zł., czy przepis ten reguluje sytuację, w której wnioskodawca w jednym wniosku wnosi o ujawnienie w księdze wieczystej udziałów w prawie kilku osób na podstawie jednego postanowienia o stwierdzeniu nabycia praw – wtedy opłata od wniosku powinna stanowić iloczyn ilości ujawnianych udziałów w prawie i kwoty 150 zł.

E.S.S.

ORZECZENIA, KTÓRE ZOSTANĄ OPUBLIKOWANE W OSNC 2008, NR 3

W sprawie o uzgodnienie stanu prawnego nieruchomości – ujawnionego w księdze wieczystej na podstawie ostatecznej decyzji administracyjnej wydanej zgodnie z art. 18 ust. 1 w związku z art. 5 ust. 1 ustawy z dnia 10 maja 1990 r. - Przepisy wprowadzające ustawę o samorządzie terytorialnym i ustawę o pracownikach samorządowych (Dz.U. Nr 32, poz. 191 ze zm.) – z rzeczywistym stanem prawnym, sąd jest związany tą decyzją.

(uchwała składu siedmiu sędziów z dnia 9 października 2007 r., III CZP 46/07, T. Ereciński, M. Grzelka, J. Gudowski, H. Pietrkowski, M. Sychowicz, T. Wiśniewski, M. Wysocka, OSNC 2008, nr 3, poz. 30)

*

Osobie, której w okresie obowiązywania ustawy z dnia 17 lutego 1961 r. o spółdzielniach i ich związkach (Dz.U. Nr 12, poz. 61 ze zm.) przydzielono dom jednorodzinny na warunkach spółdzielczego prawa do lokalu takiego jak w spółdzielni budowlano-mieszkaniowej, przysługuje roszczenie o przeniesienie własności domu wraz z prawem do działki na podstawie art. 17¹⁴ i stosowanego w drodze analogii art. 52 ustawy z dnia 15 grudnia 2000r. o spółdzielniach mieszkaniowych (jedn. tekst: Dz.U. z 2003 r. Nr 119, poz. 1116 ze zm.).

(uchwała z dnia 12 kwietnia 2007 r., III CZP 22/07, M. Kocon, T. Bielska-Sobkiewicz, K. Pietrzykowski, OSNC 2008, nr 3, poz. 31)

*

Jeżeli statut fundacji dopuszcza jego zmianę, nie jest wykluczona zmiana tych postanowień, które zgodne są z oświadczeniem woli o ustanowieniu fundacji i dotyczą wymagań innych niż określone w art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 6 kwietnia 1984 r. o fundacjach (jedn. tekst: Dz.U. z 1991 r. Nr 46, poz. 203 ze zm.).

(uchwała z dnia 12 kwietnia 2007 r., III CZP 26/07, M. Kocon, T. Bielska-Sobkowicz, K. Pietrzykowski, OSNC 2008, nr 3, poz. 32)

*

Rygor określony w art. 130² § 3 k.p.c. nie ma zastosowania w sytuacji, w której apelację wnosi sama strona reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika.

(uchwała z dnia 13 kwietnia 2007 r., III CZP 158/06, E. Skowrońska-Bocian, M. Sychowicz, D. Zawistowski, OSNC 2008, nr 3, poz. 33)

*

Po przystąpieniu Polski do Konwencji znoszącej wymóg legalizacji zagranicznych dokumentów urzędowych sporządzonej w dniu 5 października 1961 r. w Hadze (Dz.U. z 2005 r. Nr 112, poz. 938 i 939) jedyną czynnością wymaganą w celu poświadczenia autentyczności podpisu, charakteru, w jakim działała osoba, która podpisała dokument, oraz, w razie potrzeby, tożsamości pieczęci lub stempla, jakim został on opatrzony, jest dołączenie *apostille* określonej w art. 4 Konwencji. Nie zwalnia to sądu z obowiązku badania, czy dokument opatrzony *apostille* spełnia, określone w prawie państwa, w którym dokument został sporządzony, wymagania dotyczące formy danej czynności prawnej.

(uchwała z dnia 13 kwietnia 2007 r., III CZP 21/07, E. Skowrońska-Bocian, M. Sychowicz, D. Zawistowski, OSNC 2008, nr 3, poz. 34)

*

Od apelacji w sprawie o rozwód, którą zaskarżono rozstrzygnięcie o winie i alimentach na rzecz rozwiedzionego małżonka, pobiera się tylko opłatę stałą (art. 26 ust. 1 pkt 1 w związku z art. 18 ust. 2 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, Dz.U. Nr 167, poz. 1398 ze zm.).

(uchwała z dnia 19 czerwca 2007 r., III CZP 48/07, H. Pietrkowski, T. Bielska-Sobkowicz, M. Kocon, OSNC 2008, nr 3, poz. 35)

*

W postępowaniu upadłościowym wszczętym pod rządami ustawy z dnia 13 czerwca 1967 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (jedn. tekst: Dz.U. z 2002 r. Nr 9, poz. 88 ze zm.) wpis od sprzeciwu wierzyciela od odmowy uznania zgłoszonej wierzytelności pobiera się według przepisów tej ustawy.

(uchwała z dnia 6 lipca 2007 r., III CZP 71/07, I. Koper, K. Strzelczyk, K. Tyczka-Rote, OSNC 2008, nr 3, poz. 36)

*

1. Wniosek o stwierdzenie, na podstawie przepisów rozporządzenia Rady (WE) nr 44/2001 z dnia 22 grudnia 2000 r. w sprawie jurysdykcji i uznawania orzeczeń sądowych oraz ich wykonywania w sprawach cywilnych i handlowych (Dz.Urz. WE L 12 z dnia 16 stycznia 2001 r., s. 1; Dz.Urz. UE, rozdział 19, t. 4, s. 42), wykonalności orzeczenia sądu zagranicznego sąd pierwszej instancji rozpoznaje na posiedzeniu jawnym z udziałem wyłącznie wnioskodawcy.

2. W postępowaniu o stwierdzenie wykonalności, prowadzonym na podstawie przepisów rozporządzenia Rady (WE) nr 44/2001 z dnia 22 grudnia 2000 r. w sprawie jurysdykcji i uznawania orzeczeń sądowych oraz ich wykonywania w sprawach cywilnych i handlowych, interwencja uboczna nie jest dopuszczalna.

(postanowienie z dnia 21 marca 2007 r., I CSK 434/06, T. Wiśniewski, M. Grzelka, T. Żyżnowski, OSNC 2008, nr 3, poz. 37)

*

Oświadczenie strony o stanie rodzinnym, majątku, dochodach i źródłach utrzymania (art. 102 ust. 2 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, Dz.U. Nr 167, poz. 1398 ze zm.) powinno zawierać informacje określone w rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości z dnia 31 stycznia 2006 r. w sprawie określenia wzoru oświadczenia o stanie rodzinnym, majątku, dochodach i źródłach utrzymania osoby fizycznej ubiegającej się o zwolnienie od kosztów sądowych w postępowaniu cywilnym (Dz.U. Nr 27, poz. 200), nie musi być jednak złożone na "urzędowym druku".

(postanowienie z dnia 23 marca 2007 r., V CZ 11/07, L. Walentynowicz, K. Pietrzykowski, E. Skowrońska-Bocian, OSNC 2008, nr 3, poz. 38)

*

Treść ugody zawartej przed zespołem orzekającym przy komisji majątkowej w postępowaniu regulacyjnym określonym w ustawie z dnia 17 maja 1989 r. o stosunku Państwa do Kościoła Katolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej (Dz.U. Nr 29, poz. 154 ze zm.) nie może obejmować ustanowienia na nieruchomości ograniczonych praw rzeczowych innych, niż służebności gruntowe wymienione w art. 63 ust. 3 tej ustawy.

(postanowienie z dnia 12 kwietnia 2007 r., III CSK 427/06, M. Kocon, T. Bielska-Sobkowicz, K. Pietrzykowski, OSNC 2008, nr 3, poz. 39)

*

1. W razie zastrzeżenia przez strony, że pożyczona suma stanowi równowartość określonej kwoty w innej walucie (art. 358¹ § 2 k.c.), kwotę podlegającą zwrotowi ustala się według kursu walutowego z dnia wymagalności roszczenia o zwrot pożyczki.

2. Artykuł 481 § 2 zdanie drugie k.c. stosuje się, gdy ustalona w umowie stopa oprocentowania wierzytelności jest wyższa od stopy ustawowej obowiązującej w chwili powstania opóźnienia.

(wyrok z dnia 19 kwietnia 2007 r., I CSK 4/07, K. Zawada, Z. Strus, T. Wiśniewski, OSNC 2008, nr 3, poz. 40)

*

Wniesienie przez pełnomocnika ustanowionego przez sąd środka prawnego oczywiście bezzasadnego nie uzasadnia przyznania mu od Skarbu Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

(postanowienie z dnia 20 września 2007 r., II CZ 69/07, H. Ciepla, G. Misiurek, H. Pietrzkowski, OSNC 2008, nr 3, poz. 41)

DZIAŁALNOŚĆ IZBY CYWILNEJ SĄDU NAJWYŻSZEGO W 2007 r.*)

I. Wpływ spraw i zagadnienia ogólne

1. W 2007 r. Izba Cywilna rozpoznawała – jak w latach poprzednich – kasacje i skargi kasacyjne, zagadnienia prawne (przedstawione przez sądy drugiej instancji, Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego, skład trzech sędziów Sądu Najwyższego), skargi o wznowienie postępowania, skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia, skargi na przewlekłość postępowania oraz kwestie wpaddingowe (np. wyznaczenie sądu właściwego, sprostowanie orzeczenia, wyłączenie sędziego). Ponadto dokonywano wstępnego badania kasacji, skarg kasacyjnych oraz skarg o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia w ramach tzw. przedsądu (art. 398⁹ i 424⁹ k.p.c.).

Na dzień 1 stycznia 2007 r. pozostawało w Izbie do załatwienia 599 spraw (w tym 3 kasacje, 401 skarg kasacyjnych, 78 zażaleń i 38 zagadnień prawnych).

W 2007 r. wpłynęło do Izby 4582 nowych spraw, w tym 11 kasacji, 2740 skarg kasacyjnych, 602 zażalenia i 157 zagadnień prawnych.

W 2007 r. załatwiono ogółem 4307 spraw, w tym 13 kasacji i 2487 skarg kasacyjnych (razem 2500), 602 zażalenia, 864 skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia, 1 skargę na przewlekłość postępowania 1 zagadnienie w składzie całej Izby Cywilnej, 13 zagadnień w składzie siedmiu sędziów, 148 zagadnień prawnych (art. 390 k.p.c.), 26 skarg o wznowienie postępowania oraz 152 sprawy incydentalne (art. 45, 48 k.p.c.).

Na dzień 31 grudnia 2007 r. pozostało 874 spraw niezadowolonych (1 kasacja i 654 skarg kasacyjnych, 78 zażaleń oraz 33 zagadnienia prawne).

W 2001 r. wpływ spraw ogółem wynosił 3859, w 2002 r. – 3675, w 2003 r. – 4422, w 2004 r. – 5171, w 2005 r. – 4209, w 2006 r. – 4008, a w 2007 r. – 4582.

*) Sprawozdanie Prezesa Sądu Najwyższego kierującego pracami Izby Cywilnej, które będzie omówione i przyjęte na Zgromadzeniu Sędziów Izby Cywilnej w lutym br. (art. 18 § 1 pkt 1 ustawy z dnia 23 listopada 2002 r. o Sądzie Najwyższym). W sprawozdaniu pominięto niektóre szczegółowe dane statystyczne.

W tej liczbie kasacji (skarg kasacyjnych) było odpowiednio: 2582, 2498, 3315, 4023, 2094 + 930 (3024), 55 + 2435 (2490), 11 + 2740 (2751). Spadek wpływu spraw kasacyjnych spowodowany został zmianami dokonanymi w kodeksie postępowania cywilnego ustawą z dnia 22 grudnia 2004 r., a w szczególności podniesieniem progów kasacyjnych. W porównaniu z rokiem ubiegłym wpłynęło ich jednak o 261 więcej.

W 2001 r. załatwiono w Izbie 7109 spraw, w 2002 r. – 6027 spraw, w 2003 r. – 4716 spraw, w 2004 r. – 5418 spraw, w 2005 r. – 4968 spraw, w 2006 r. – 4052 sprawy, a w 2007 – 4307 spraw. Znaczna liczba spraw załatwionych w 2001 r. wywołana była stosowaniem od marca 2001 r. tzw. przedsądu do spraw, w których orzeczenie sądu drugiej instancji zapadło przed dniem 1 lipca 2000 r.

W wyniku selekcji kasacji, a obecnie skarg kasacyjnych, dokonywanych w ramach wstępnego ich badania, do rozpoznania trafia bardzo dużo spraw trudnych i skomplikowanych.

W 2003 roku udzielono 122 odpowiedzi na pytania prawne, w 2004 roku – 82, w 2005 roku – 142, w 2006 r. – 149, a w 2007 – 162.

2. Stan obsady sędziowskiej w końcu 2007 r. wynosił 30 sędziów, w tym prezes Sądu Najwyższego kierujący Izbą. Z końcem października 2007 r. przeszła w stan spoczynku jedna osoby i stanowisko te pozostało nieobsadzone do końca 2007 r.

W 2007 r. w ramach trzymiesięcznej delegacji orzekało dwóch sędziów Sądu Apelacyjnego.

3. Obciążenie sędziów w 2007 r. w zasadzie nie uległo zmianie.

Biorąc pod uwagę złożoność wielu rozpoznanych skarg kasacyjnych i zagadnień prawnych oraz uwzględniając urlopy, choroby, orzekanie w ograniczonym zakresie sędziów pełniących funkcje administracyjne, przeciętne obciążenie sędziego sprawozdawcy nadal jest bardzo wysokie. Powoduje to sporadyczne przekraczanie terminu sporządzenia uzasadnienia orzeczenia. Niemniej należy podkreślić, że przeciętny okres oczekiwania na merytoryczne rozpoznanie kasacji (w 2000 r. – ok. 3 lata, w 2001 r. – ponad 18 miesięcy, w 2002 r. – ok. 14 miesięcy, w 2003 r. – ok. 11 miesięcy, w 2004 r. – ok. 10 miesięcy, w 2005 r. – ok. 8 miesięcy, podobnie w 2006 r. i 2007 r.) jest zadowalający. Na koniec grudnia 2007 r. pozostawały jeszcze do rozpoznania 1 kasacja i 654 skargi kasacyjne (652 z 2007 r.).

W 2000 r. uwzględniono ok. 14 %, w 2001 r. – 32 %, w 2002 r. – 46 %, w 2003 r. – ok. 48 %, w 2004 r. – 49 %, w 2005 r. – ok. 50 %, a w 2006 r. – ok. 53 %, a w 2007 r. ok. 45 % kasacji przyjętych do rozpoznania.

Na ogólną liczbę 2745 kasacji i skarg kasacyjnych zbadanych w 2007 r. odmówiono przyjęcia do rozpoznania 1262 kasacji i odrzucono (bądź w inny sposób załatwiono) 726 kasacji. Z 625 kasacji rozpoznanych merytorycznie (w 2006 r. – 634), oddalono 302 kasacje (w 2006 r. – 302), uchylono orzeczenie w całości lub w części w 329 sprawach (w 2006 r. – 311), a zmieniono orzeczenia w 9 sprawach (w 2006 r. – 21).

Z danych tych wynika, że nie spełniono wymagań formalnych w ok. 24 % kasacji (w 2003 r. – 21 %, w 2004 r. – 19 %, a w 2005 r. – 20 %, w 2006 r. – ok. 22 %) oraz że w wyniku selekcji nie przyjęto do rozpoznania ok. 73 % kasacji (w 2006 r. – 76 %). Liczby te obrazują, że nadal znaczna liczba kasacji i skarg kasacyjnych wnoszonych przez fachowych pełnomocników procesowych jest niedopuszczalna, wadliwie uzasadniona lub sformułowana.

W 2007 r. na posiedzeniach niejawnych w składzie jednego sędziego zbadano 2926 spraw (w 2002 r. – 4724, w 2003 r. – 3005, w 2004 r. – 3695, w 2005 r. – 3306, w 2006 r. – 2731), w tym odmówiono przyjęcia do rozpoznania – 1443 sprawy (w tym kasacji – 5, skarg kasacyjnych – 1257, skarg na niezgodność z prawem – 181; w 2002 r. – 2727 kasacji, w 2003 r. – 1855, w 2004 r. – 2316, w 2005 r. – 2112, a 2006 r. – 1362), przyjęto do rozpoznania 757 kasacji, tj. 27,2 % (w 2002 r. – 1202, tj. 25,5 %, w 2003 r. – 690, tj. 22,9%, w 2004 r. – 976, tj. 26,4 %, w 2005 r. – 812, tj. 24,5%, w 2006 r. – 634, tj. 23,3 %), oraz 31 skarg o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia.

Z liczb tych wynika, że przez selekcję spraw w ramach tzw. przedsądu w 2007 r. przeszło do merytorycznego rozpoznania o 3,9% kasacji więcej niż w 2006 r. Przyjęto do rozpoznania zaledwie 31 skarg o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia (w tym 2 uwzględniono), odmówiono przyjęcia do rozpoznania 181 skarg, a 652 odrzucono.

4. W 2007 r. wielu sędziów Izby, w tym niektórzy wielokrotnie, uczestniczyło w konferencjach naukowych oraz seminariach szkoleniowych sędziów, adwokatów, radców prawnych i notariuszy. Tak jak w latach poprzednich sędziowie uczestniczyli w sympozjach naukowych krajowych i zagranicznych, stażach zagranicznych

oraz publikowali różne opracowania w prasie prawniczej oraz w formie komentarzy do ustaw.

Coroczna Konferencja Sędziów Izby poświęcona była omówieniu najważniejszych problemów dotyczących reprivatyzacji, mienia ponemieckiego oraz roszczeń zabużan.

Dziewięcioro sędziów Izby, jako pracownicy naukowo-dydaktyczni, zatrudnieni byli dodatkowo na wydziałach prawa uniwersytetów lub w wyższych szkołach prawniczych. Sędziowie Izby pełnili nadal funkcje ekspertów na rzecz parlamentu, brali udział w pracach Rady Legislacyjnej i Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Cywilnego.

5. Kolegium redakcyjne Izby przygotowuje nadal do druku poszczególne numery urzędowego zbioru orzeczeń.

W Wydziale III – przy udziale asystentów – kontynuowano dużym nakładem pracy opracowywanie biuletynu Sądu Najwyższego „Izba Cywilna”. Dzięki inicjatywie sędziów Izby, w Wydziale III opracowano koncepcję bazy notatek (innych dokumentów), stanowiącej część systemu „Supremus ©”; baza działa i jest rozbudowywana dzięki dużemu wkładowi asystentów.

6. W 2006 r. przybyło do Izby kolejnych dwóch młodych prawników, którzy zostali zatrudnieni w charakterze asystentów sędziów Izby. Jeden sędzia sądu rejonowego był delegowany do Izby do sierpnia 2007.

II. Charakterystyka działalności jurysdykcyjnej Izby Cywilnej w 2006 r.

1. Działalność uchwałodawcza

W 2007 r. Sąd Najwyższy podjął w Izbie Cywilnej 117 uchwał, w tym 1 uchwałę w pełnym składzie Izby oraz 12 uchwał w składzie siedmiu sędziów, dwóm z nich nadając moc zasady prawnej. Oznacza to, że liczba uchwał w dalszym ciągu rośnie; w 2001 r. podjęto ich 61, w 2002 r. – 58, w 2003 r. – 84, w 2004 r. – 76, w 2005 r. – 97, a w roku 2006 – 115. Rosnący wpływ zagadnień prawnych w sprawach cywilnych przedstawianych do rozstrzygnięcia Sądowi Najwyższemu

jest powodowany – jak co roku – trudnościami jurysdykcyjnymi powstającymi w sądach powszechnych przy wykładni prawa o stale pogarszającej się jakości, a także ograniczeniami w dostępie do skargi kasacyjnej. Jak w roku ubiegłym, podłożem znacznej liczby uchwał była ustawa z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. Nr 167, poz. 1398 ze zm.). W dalszym ciągu wiele uchwał wynika ze stosowania przepisów dotyczących postępowania egzekucyjnego oraz postępowania upadłościowego.

Należy podkreślić, że rzeczywisty wpływ zagadnień prawnych wyniósł w 2007 r. 157, z czego w 45 wypadkach Sąd Najwyższy odmówił podjęcia uchwały lub – w niewielkiej liczbie przypadków – zwrócił sprawę do uzupełnienia lub załatwił ją w inny sposób (np. przez umorzenie postępowania lub przekazanie sprawy do innej Izby), a 33 zagadnienia pozostały do załatwienia w 2008 r. Stosunkowo duża liczba odmów podjęcia uchwały – odsetek odmów utrzymuje się na takim samym poziomie od kilku lat – wskazuje, że sądy powszechne wykraczają niekiedy poza hipotezę art. 390 k.p.c. lub przedstawiają pytania w sposób, który nie pozwala na udzielenie odpowiedzi w formie uchwały. Należy podkreślić, że Sąd Najwyższy w zasadzie konsekwentnie przestrzega wytyczonej w dotychczasowym orzecznictwie zasady, iż przedstawiane zagadnienie musi mieć formułę pytania „do rozstrzygnięcia”, a nie pytania otwartego.

Zwrot akt do uzupełnienia wynika przeważnie z konieczności – zaniechanego przez sąd drugiej instancji – doręczenia stronom odpisów postanowienia o przedstawieniu zagadnienia prawnego, podjętego na posiedzeniu niejawnym, albo braku podpisów sędziów na protokole sądowym w sprawach, w których wydano postanowienie o przedstawieniu zagadnienia prawnego podczas rozprawy „do protokołu”. Należy zaznaczyć, że w liczbie zagadnień „załatwionych inaczej” mieszczą się także przypadki przekazania zagadnienia przez skład zwykły składowi rozszerzonemu.

Spośród uchwał podjętych przez pełny skład Izby lub skład powiększony sześć zapadło na skutek wniosków Rzecznika Praw Obywatelskich, trzy w wyniku rozstrzygnięcia zagadnień prawnych przedstawionych przez zwykłe składy Sądu Najwyższego na podstawie art. 390 § 1 lub art. 393¹⁴ k.p.c., trzy na skutek wniosku Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego oraz jedna w wyniku wniosku Rzecznika Ubezpieczonych. W 2007 r. wzrosła liczba wniosków składanych przez Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego; w roku poprzednim takiego wniosku w ogóle nie odnotowano, a w latach

poprzednich wnioski Pierwszego Prezesa były sporadyczne. W dalszym ciągu na wysokim poziomie utrzymuje się aktywność Rzecznika Praw Obywatelskich, który śledzi występujące w orzecznictwie tendencje i występuje z wnioskami w wypadkach stwierdzenia niejedności, zwłaszcza w tych sprawach, które mają duże znaczenie społeczne i znalazły oddźwięk w mediach.

Nie stwierdzono wypadków nadużywania instytucji tzw. pytań abstrakcyjnych przez upoważnione do tego organy; wszystkie wnioski dotyczyły ważnych zagadnień nurtujących praktykę sądową i zostały sporządzane na wysokim poziomie merytorycznym.

uchwała pełnego składu Izby Cywilnej

W orzecznictwie Sądu Najwyższego – w sprawach o zasiedzenie przez Skarb Państwa nieruchomości nabytych w ramach sprawowania władztwa publicznego – ukształtowały się dwa podstawowe kierunki dotyczące oceny władania Skarbu Państwa. Pierwszy kierunek, potwierdzony uchwałą składu siedmiu sędziów z dnia 21 września 1993 r., III CZP 72/93, prowadził do tezy, że okresu władania wykonywanego w ramach uprawnień Państwa jako podmiotu prawa publicznego, mimo istnienia tytułu własności uznanego następnie za nieistniejący, nie zalicza się do okresu zasiedzenia nieruchomości przez Skarb Państwa. Należy pamiętać, że ten kierunek judykatury utorował sobie drogę bezpośrednio po zmianie ustrojowej, a więc w okresie aktywnego kompensowania szkód doznanych przez obywateli przed 1990 r. Przyjęta wówczas koncepcja – choć budziła wątpliwości prawnodogmatyczne – ułatwiała, a niekiedy wręcz umożliwiała wydawanie orzeczeń spełniających oczekiwania społeczne oraz pozwalała relatywnie szybko naprawić krzywdy wyrządzone przez Państwo w poprzednim okresie. Była niemal jednomyślnie – choć z różnym rozłożeniem akcentów – honorowana w judykaturze Sądu Najwyższego, jak też dobrze przyjęto ją w sądach powszechnych.

Po upływie kilku lat w orzecznictwie Sądu Najwyższego coraz wyraźniej zaczął jednak zapewniać sobie miejsce pogląd bazujący na tradycyjnym pojmowaniu władania nieruchomościami przez Państwo jako posiadania samoistnego, jeżeli – oczywiście – odpowiadało ono wymaganiom przewidzianym w art. 336 k.c. Ten kierunek orzecznictwa, redukujący uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia

21 września 1993 r. tylko do przypadków władania nieodpowiadającego pojęciu posiadania samoistnego (właścicielskiego), powoli uzyskiwał przewagę i – choć spotkał się z różnym przyjęciem w piśmiennictwie – zaczął dominować. Jako remedium przeciwko legalizowaniu (w drodze zasiedzenia) bezprawnego władania nieruchomością przez Skarb Państwa przeważnie wskazywano siłę wyższą stanowiącą czynnik powodujący zawieszenie biegu zasiedzenia.

Wobec wyraźnej polaryzacji i przemiany poglądów, a także zważywszy na fakt, że koncepcja „imperialnego” charakteru władania Skarbu Państwa uzyskanego w ramach wykonywania władzy publicznej została potwierdzona uchwałą w składzie siedmiu sędziów, Rzecznik Praw Obywatelskich wniósł o rozstrzygnięcie występujących rozbieżności w pełnym składzie Izby.

W uchwale z dnia 26 października 2007 r., III CZP 30/07, pełny skład Izby Cywilnej orzekł, że władanie cudzą nieruchomością przez Skarb Państwa, uzyskane w ramach sprawowania władztwa publicznego, może być posiadaniem samoistnym prowadzącym do zasiedzenia, zasiedzenie jednak nie biegło, jeżeli właściciel nie mógł skutecznie dochodzić wydania nieruchomości (art. 121 pkt 4 w związku z art. 175 k.c.). Uchwałą tą Sąd Najwyższy przywrócił samoistnemu posiadaniu jego klasyczne, rzymskie rozumienie, miał jednak na względzie także ochronę interesów byłych właścicieli. Dostrzegając, że przywrócenie równowagi między sprzecznymi interesami byłych i obecnych właścicieli nieruchomości niegdyś zawładniętych przez Państwo, nie jest możliwe, Sąd Najwyższy – w ślad za niektórymi wcześniejszymi orzeczeniami – odwołał się do konstrukcji zawieszenia biegu zasiedzenia ze względu na siłę wyższą uniemożliwiającą dochodzenie wydania nieruchomości. Sąd Najwyższy wyraźnie jednak sprzeciwił się jakiegokolwiek automatyzmowi w stosowaniu tej konstrukcji; podkreślił, że przeszkoda powodująca zawieszenie lub uniemożliwiająca rozpoczęcie biegu zasiedzenia powinna mieć charakter obiektywny. Zaznaczył, że w każdej konkretnej sprawie konieczne jest przekonywające wykazanie, iż w warunkach ustrojowych panujących przed 1990 r. i w ówczesnym stanie prawnym skuteczne dochodzenie roszczenia windykacyjnego nie było możliwe lub ze względu na powszechną praktykę stosowania obowiązujących wówczas przepisów nie istniały – w ujęciu obiektywnym – realne szanse na uzyskanie korzystnego orzeczenia.

uchwały składu siedmiu sędziów

Wszystkie uchwały podjęte w 2007 r. przez Sąd Najwyższy w składzie siedmiu sędziów mają dużą wagę jurysdykcyjną i dotyczą zagadnień, które należy zaliczyć do bardzo ważnych także z punktu widzenia interesu publicznego oraz praktyki sądowej. Niektóre z nich odegrają zapewne również istotną rolę w rozwoju nauki prawa cywilnego.

Na pierwszy plan – ze względu na znaczenie dla obrotu prawnego – wysuwa się uchwała z dnia 1 marca 2007 r., III CZP 94/06, głosząca, że osobie odwołanej ze składu organu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością nie przysługuje legitymacja do wytoczenia powództwa o stwierdzenie nieważności uchwały wspólników sprzecznej z ustawą. Sąd Najwyższy dokonał wnikliwej analizy art. 252 § 1 oraz art. 250 pkt 1 k.s.h., dochodząc do wniosku, że przeważają argumenty za zajęciem stanowiska odzwierciedlonego w uchwale. Wyraził zarazem pogląd, że art. 252 § 1 k.s.h. wyłącza – lansowaną w piśmiennictwie – ograniczoną możliwość stosowania art. 189 k.p.c. do żądania stwierdzenia nieważności uchwały wspólników.

Zgodnie z przewidywaniami, uchwała – w związku z wyraźną polaryzacją poglądów prezentowanych w piśmiennictwie oraz nieugiętość ich autorów – nie uzyskała pełnej aprobaty, bez wątpienia jednak uporządkowała praktykę, a jako gruntownie i przekonująco uzasadniona weszła na trwałe do dorobku Sądu Najwyższego.

Równie istotne zagadnienie prawne zostało podjęte w uchwale z dnia 21 grudnia 2007 r., III CZP 65/07, w której Sąd Najwyższy zmierzył się z poważnym problemem jurydycznym, tj. zdolnością prawną wspólnoty mieszkaniowej, a ściślej – zdolnością do nabywania przez nią praw i zaciągania zobowiązań majątkowych. Problemu tego nie da się rozwiązać tylko na podstawie art. 6 ustawy z dnia 24 czerwca 1994 r. o własności lokali, stanowiącego, że wspólnota mieszkaniowa, tworzona przez właścicieli lokali wchodzących w skład określonej nieruchomości, może nabywać prawa i zaciągać zobowiązania, pozywać i być pozywana. Trudności wynikają nie tylko z wyjątkowo niejasnej formuły przytoczonego przepisu, ale także z rozchwiania doktryny, posługującej się niespójną terminologią oraz unikającej jurydycznej analizy pojawiającego się w piśmiennictwie i orzecznictwie pojęcia „odrębności majątkowej” wspólnoty mieszkaniowej. Poza tym Sąd Najwyższy nie mógł uchylić się od oceny rozstrzyganego problemu w kontekście art. 33¹ k.c.

Po wnikliwym i wszechstronnym rozważeniu wszystkich pojawiających się kwestii, nie unikając – tam gdzie to było niezbędne – analizy doktrynalnej, Sąd Najwyższy uznał, że wspólnota mieszkaniowa jest jednostką organizacyjną, o której mowa w art. 33¹ k.c., stanowi zatem podmiot prawa cywilnego o szczególnych właściwościach, który może nabywać prawa i zaciągać zobowiązania „dla siebie”, a więc do własnego majątku, a nie tylko do majątku członków.

Uchwale nadano moc zasady prawnej, co pozwala przypuszczać, że sytuacja prawna wspólnot mieszkaniowych została *de lege lata* ostatecznie unormowana.

Przed rozstrzygnięciem doniosłego zagadnienia o charakterze materialnym i procesowym stanął Sąd Najwyższy przy podejmowaniu uchwały z dnia 19 października 2007 r., III CZP 58/07. Przecinając rozbieżność uwydatnioną w ostatnim czasie w judykaturze, Sąd Najwyższy uznał, że podniesienie w procesie przez pozwanego zarzutu potrącenia przerywa bieg przedawnienia jego roszczenia do wysokości wierzytelności dochodzonej przez powoda. Uchwała ma duże znaczenie praktyczne, porządkuje problematykę przedawnienia oraz skutki potrącenia – czynności prawa materialnego, wielokrotnie podejmowanej jednak w postępowaniu cywilnym, w reżimie stwarzanym przez przepisy prawa procesowego.

Ważny spór, zaznaczający się zarówno w judykaturze, jak i literaturze, dotyczył kwestii ważności czynności prawnej dokonanej przez osoby działające w imieniu osoby prawnej w charakterze jej organu, jednak bez zachowania kompetencji do dokonania tej czynności. W sprawie chodziło o kwestię, czy do umowy zawartej przez zarząd spółdzielni bez wymaganej do jej ważności uchwały walnego zgromadzenia lub rady nadzorczej ma zastosowanie w drodze analogii art. 103 § 1 i 2 k.c. Kwestia ta – w różnych kontekstach – była już przedmiotem rozważań Sądu Najwyższego oraz wypowiedzi piśmiennictwa, wywołując poważne rozbieżności, wymagała zatem autorytatywnego rozstrzygnięcia. Sąd Najwyższy w składzie powiększonym, po wszechstronnej analizie wszystkich aspektów rozważanego problemu – także po odwołaniu się do zasady prawnej, uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 30 maja 1990 r., III CZP 8/90 – udzielił w uchwale z dnia 14 września 2007 r., III CZP 31/07, odpowiedzi twierdzącej. Rozważał także, czy w rozstrzygnięciu omawianej kwestii mógłby być pomocny art. 17 § 1 i 2 k.s.h., jednakże, w jego ocenie, stosowanie tego przepisu – oczywiście także w drodze analogii – zawodziłoby w tych sytuacjach, w których zawarcie przez zarząd spółdzielni umowy bez wymaga-

nej co do jej ważności uchwały walnego zgromadzenia lub rady nadzorczej nastąpiło przed wejściem w życie art. 17 k.s.h. (por. art. 620 § 1 k.s.h.).

Bardzo istotne znaczenie we wszystkich aspektach oddziaływania orzeczenia sądowego należy przypisać także uchwale z dnia 9 października 2007 r., III CZP 46/07, dotyczącej problemu mającego już ponad 80-letnią historię i wciąż wywołującego wątpliwości. Chodzi o związanie sądu rozpoznającego sprawę cywilną ostateczną decyzją administracyjną rozstrzygającą kwestię ze swej natury cywilnoprawną, przekazaną mocą ustawowego ustanowienia do kompetencji organu administracji, w tym wypadku – o związanie sądu orzekającego w sprawie o uzgodnienie stanu prawnego nieruchomości ujawnionego w księdze wieczystej decyzją administracyjną wydaną na podstawie art. 18 ust. 1 z związku z art. 5 ust. 1 ustawy z dnia 10 maja 1990 r. – Przepisy wprowadzające ustawę o samorządzie terytorialnym i ustawę o pracownikach samorządowych (Dz.U. Nr 32, poz. 191 ze zm.).

Po przeglądzie wszystkich stanowisk, najnowszych wypowiedzi piśmiennictwa oraz poglądów wyrażonych w orzecznictwie Sąd Najwyższy opowiedział za związaniem także w tym wypadku, podkreślając w ten sposób wyraźny rozdział drogi sądowej i administracyjnej, mający swe źródło w konstytucyjnej konstrukcji podziału władz (art. 7 i 10 Konstytucji), a także – pośrednio – w przepisach prawa procesowego (art. 2 § 3 i art. 177 § 1 pkt 3 k.p.c. oraz art. 16 i 97 § 1 pkt 4 k.p.a.). Uchwała wpisuje się w zasadniczo zgodne – co do istoty związania – nurt judykatury zapoczątkowany przez Sąd Najwyższy orzeczeniem Izby Pierwszej z dnia 14 września 1922 r., C 254/22.

Duży zasięg ma uchwała z dnia 17 maja 2007 r., III CZP 150/06, która pozwoli ujednoczyć praktykę ubezpieczycieli, notoryjnie odmawiających uwzględnienia podatku od towarów i usług (VAT) w przyznawanym na podstawie umowy ubezpieczenia OC odszkodowaniu, ustalonym na podstawie metody kosztorysowej. Sąd Najwyższy uznał, że przysługujące na podstawie umowy ubezpieczenia OC posiadacza pojazdu mechanicznego za szkodę powstałą w związku z ruchem tego pojazdu, ustalone według cen części zamiennych i usług, obejmuje kwotę podatku VAT w takim zakresie, w jakim poszkodowany nie może obniżyć podatku od niego należnego o kwotę podatku naliczonego. Zdaniem Sądu Najwyższego, nie ma powodów, także po wejściu w życie art. 17a ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o działalności ubezpiecze-

niowej (Dz.U. Nr 124, poz. 1151 ze zm.), do odejścia od utrwalonego w judykaturze stanowiska, że odszkodowanie za szkodę poniesioną przez podatnika podatku VAT na skutek zniszczenia lub uszkodzenia rzeczy (samochodu) nie obejmuje tego podatku mieszczącego się w cenie nabycia rzeczy lub usługi w zakresie, w jakim poszkodowany mógłby obniżyć należny od niego podatek o kwotę podatku naliczanego przy nabywaniu rzeczy lub usługi.

Zarysowana w orzecznictwie wyraźna rozbieżność dotycząca chwili, w której następuje związanie odbiorcy energii treścią wydanego w okresie obowiązywania umowy sprzedaży lub dostawy energii wzorca umowy w postaci taryfy zatwierdzonej przez Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki, została usunięta uchwałą składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 15 lutego 2007 r., III CZP 111/06. Po analizie art. 384¹ k.c. oraz art. 47 ustawy z dnia 10 kwietnia 1997 r. – Prawo energetyczne (jedn. tekst: Dz.U. z 2006 r. Nr 89, poz. 625) Sąd Najwyższy przyjął, że zatwierdzona przez Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki i opublikowana taryfa zmieniająca ceny energii w czasie trwania stosunku prawnego wynikającego z umowy sprzedaży energii wiąże odbiorcę w terminie określonym w umowie, w granicach przewidzianych w art. 47 ust. 4 wymienionej ustawy. Rozstrzygnięcie jest niewątpliwie korzystne dla odbiorców energii i oznacza, że swoboda stron co do terminu wprowadzenia nowej taryfy jest ustawowo ograniczona.

Ważna uchwała, dotycząca wykładni art. 673 § 3 k.c., wydana została w dniu 21 grudnia 2007 r., III CZP 74/07. Sąd Najwyższy opowiedział się za dopuszczalnością wypowiedzenia umowy najmu lub dzierżawy zawartej przed dniem 10 lipca 2001 r. na czas oznaczony, w wypadkach w tej umowie określonych. Uzasadnienie tej uchwały nie zostało jeszcze sporządzone, można jednak przyjąć, że stanowi ona wyraz uszanowania zasady swobody umów i oznacza, iż także przed wejściem w życie art. 673 § 3 k.c. możliwe – i prawnie skuteczne – było zamieszczenie w umowie najmu (dzierżawy) zawartej na czas oznaczony prawa wypowiedzenia z określonych przez strony przyczyn.

Bardzo ciekawe zagadnienie, wprawdzie o mniejszym znaczeniu praktycznym, ale za to o interesującej treści jurydycznej rozstrzygnął Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 18 kwietnia 2007 r., III CZP 139/06, w której wyjaśnił, że prawo rybołówstwa obciążające wody państwowe na podstawie art. 16 ukazu z dnia 2 marca (19 lutego) 1864 r. o urządzeniu włościan nie wygasło z dniem wejścia w życie ustawy

z dnia 30 maja 1962 r. – Prawo wodne (Dz.U. Nr 34, poz. 158 ze zm.), nie może być ono jednak wykonywane od dnia wejścia w życie ustawy z dnia 7 marca 1932 r. o rybołówstwie (Dz.U. Nr 35, poz. 357 ze zm.). Uzasadnienie uchwały jest ilustracją, jak trudne i skomplikowane zagadnienia prawne stają przed sędziami Izby Cywilnej Sądu Najwyższego, wymagające nie tylko szerokiej wiedzy prawniczej, ale niejednokrotnie także pogłębionych studiów historycznych i prawoporównawczych. Walorem omawianej uchwały jest także to, że wykładni przepisów o historycznym już znaczeniu, ale wywołujących skutki także współcześnie, dokonano z uwzględnieniem przepisów Konstytucji z 1997 r., w tym podstawowych wartości państwa prawa.

Interpretacji art. 46 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 13 października 1995 r. – Prawo łowieckie (jedn. tekst: Dz.U. z 2005 r. Nr 127, poz. 1066 ze zm.) Sąd Najwyższy dokonał w uchwale z dnia 27 listopada 2007 r., III CZP 67/07. Stwierdzając, że uprawą rolną w rozumieniu tego przepisu jest każda uprawa prowadzona na gruncie rolnym, Sąd Najwyższy szeroko zakreślił krąg osób uprawnionych do żądania naprawienia szkody od dzierżawcy lub zarządcy obwodu łowieckiego wyrządzonej przez zwierzynę łowną (dziki, łosie, jelenie, danielę i sarny). Liczne orzeczenia wydawane w ostatnim okresie przez Sąd Najwyższy w odniesieniu do szkód łowieckich wskazują, że problematyka ta, różnie ujmowana w poszczególnych judykatach, jest wciąż aktualna w praktyce sądów powszechnych.

Problematyki prawnoprocesowej dotyczą dwie uchwały podjęte przez Sąd Najwyższy w składzie poszerzonym. Pierwszą z nich, z dnia 3 kwietnia 2007 r., III CZP 137/07, rozstrzygnięto ważny problem właściwości rzeczowej sądu w sprawach o wznowienie postępowania. Sąd Najwyższy ustalił, że sąd drugiej instancji, który oddalił apelację, jest sądem orzekającym ostatecznie co do istoty sprawy w rozumieniu art. 405 zdanie drugie k.p.c., właściwym do wznowienia postępowania na podstawach określonych w art. 403 k.p.c. Uchwała usuwa występujące w judykaturze rozbieżności, przyczyniając się do prawidłowego objaśnienia natury systemu apelacyjno-kasacyjnego, wciąż jeszcze w orzecznictwie sądów powszechnych, a także w piśmiennictwie utożsamianego – w niektórych aspektach – z systemem rewizyjnym obowiązującym przed 1996 r.

Druga uchwała dotycząca prawa procesowego, z dnia 6 listopada 2007 r., III CZP 93/07, rozstrzyga skomplikowany problem z dziedziny postępowania egzeku-

cyjnego. Sąd Najwyższy w składzie poszerzonym, rozstrzygając zagadnienie przekazane przez skład zwykły Sądu Najwyższego, wyjaśnił, że wierzyciel, który przyłączył się do postępowania egzekucyjnego, może powołać się wobec osoby trzeciej na skutki zajęcia nieruchomości tylko wtedy, gdy dokonano w księdze wieczystej wpisu o przyłączeniu lub złożono wniosek do zbioru dokumentów, chyba że osoba trzecia wiedziała o przyłączeniu.

uchwały składów zwykłych

prawo cywilne materialne

Uchwały z dziedziny prawa materialnego dotyczyły – jak co roku – szerokiego zakresu problemów, wśród których trudno wyróżnić tematykę dominującą. Znamienne jest to, że przedstawiane do rozstrzygnięcia zagadnienia w mniejszym niż dotychczas zakresie dotyczą przepisów kodeksu cywilnego; najczęściej odnoszą się do ustaw szczególnych, normujących, nie zawsze w sposób perfekcyjny, problemy prawa cywilnego.

Jak w latach poprzednich, kilka ważnych orzeczeń dotyczyło prawa rzeczowego. Wśród nich na odnotowanie zasługuje uchwała z dnia 23 stycznia 2007 r., III CZP 136/06, określająca w sposób ogólny zasady podziału nieruchomości oddanej w użytkowanie wieczyste z usytuowanym na niej budynku, gwarantujące powstanie nowych nieruchomości odpowiadających wymaganiom określonym w art. 143 i 235 k.c. Sąd Najwyższy poszedł tropem wcześniejszych orzeczeń dotyczących podziału budynku posadowionego na nieruchomości podlegającej podziałowi (np. w wyniku zniesienia współwłasności) i orzekł, że podział pionowy budynku na gruncie oddanym w użytkowanie wieczyste jest dopuszczalny wraz z podziałem gruntu tylko w taki sposób, by linia podziału budynku odpowiadała linii podziału działki i przebiegała przez istniejącą w całości lub w znacznej części ścianę budynku, dzieląc go na regularne i samodzielne części, stanowiące odrębne budynki.

Kontynuację dotychczasowego orzecznictwa Sądu Najwyższego – podważanego od jakiegoś czasu w jednostkowych wypowiedziach piśmiennictwa – można odnaleźć także w uchwale z dnia 24 stycznia 2007 r., III CZP 117/06, w której orzeczono, że do żądania zniesienia współwłasności nie jest wyłączone stosowanie

art. 5 k.c. Sąd Najwyższy podtrzymał stanowisko, że przestrzeganie zasad współzycia społecznego, mimo iż wywodzą się one z poprzedniego okresu, powinno być immanentnym czynnikiem każdego zachowania się w każdej sytuacji. Zasady współzycia społecznego współlistnieją z całym systemem prawa cywilnego i jako czynnik uelastyczniający ten system muszą być brane pod uwagę przez sądy przy rozstrzygnięciu każdej sprawy. Dotyczy to również spraw o zniesienie współwłasności nieruchomości, zwłaszcza że wynikające z zasad współzycia społecznego ograniczenia prawa własności nie kolidują z aksjologią konstytucyjną oraz uwarunkowaniami ustrojowymi.

Wiele odniesień do dotychczasowego dorobku Sądu Najwyższego, w tym wypadku dotyczącego implikacji obowiązywania, a następnie uchylenia art. 177 k.c., zakazującego zasiadywania nieruchomości będących przedmiotem własności państwowej, znaleźć można w uchwale z dnia 13 kwietnia 2007 r., III CZP 23/07, stwierdzającej, że jeżeli korzystanie z trwałego i widocznego urządzenia nastąpiło przed dniem 27 maja 1990 r., czyli przed dniem wejścia w życie art. 5 ust. 1 ustawy z dnia 10 maja 1990 r. – Przepisy wprowadzające ustawę o samorządzie terytorialnym ... (Dz.U. Nr 32, poz. 191), bieg zasiedzenia służebności gruntowej obciążającej nieruchomość, która do tego dnia była przedmiotem własności państwowej i z tym dniem z mocy prawa stała się mieniem komunalnym, rozpoczyna się dnia 27 maja 1990 r. Jednocześnie Sąd Najwyższy nie wykluczył możliwości skrócenia terminu zasiedzenia według zasad określonych w uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 19 stycznia 2006 r., III CZP 100/05.

Kilka uchwał dotyczy szeroko rozumianych czynności prawnych. Jedna z nich, z dnia 28 kwietnia 2007 r., III CZP 27/07, zasługująca na wyróżnienie w pierwszej kolejności, pozostaje w związku z problematyką prawa rzeczowego, a ściślej – podziału nieruchomości budynkowej, dotyczy bowiem oceny ważności umowy przeniesienia własności części nieruchomości objętej oddzielną księgą wieczystą, bez jednoczesnego podziału znajdującego się na niej budynku. Także w tej uchwale znaleźć można wiele odniesień do wcześniejszych orzeczeń Sądu Najwyższego, co unaocznia, że judykatura znajduje się w ciągłym procesie rozwoju – czerpie z własnego dorobku, rozbudowując go twórczo i poddając ocenie. W omawianej uchwale, rozważającej różne warianty rozwiązań, a wśród nich – z wnioskiem negatywnym – możliwość zastosowania przez analogię art. 151 k.c., Sąd Najwyższy stwierdził, że opisana w uchwale umowa jest na podstawie art. 58 § 1 w związku z art. 47 § 1 k.c. nieważna.

Nieważność jest także skutkiem umowy przystąpienia nowego wspólnika do spółki cywilnej, w której wspólnikom przysługuje współwłasność łączna nieruchomości, zawartej bez zachowania formy szczególnej obowiązującej przy przeniesieniu własności nieruchomości. Taka teza wynika z uchwały z dnia 9 lutego 2007 r., III CZP 164/06, stwierdzającej, że przystąpienie do spółki cywilnej, której majątek obejmuje nieruchomość, jest „odmianą” przeniesienia udziału w tej nieruchomości na inną osobę. Dochodzi zatem do przeniesienia praw, do którego stosuje się wprost – lub odpowiednio – przepisy o przeniesieniu własności (art. 155 § 1 lub art. 237 k.c.). Przyjmując taki punkt widzenia, Sąd Najwyższy odniósł się krytycznie do postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2005 r., III CK 177/04, w którym przyjęto, że do dokonania wpisu w księdze wieczystej zmiany właściciela nieruchomości, wynikającej z oświadczenia właściciela o wystąpieniu ze spółki cywilnej, wystarczy zachowanie formy pisemnej z podpisem notarialnie poświadczonym. Zdaniem Sądu Najwyższego podejmującego uchwałę, wypowiedzenie jest w tej sytuacji czynnością skutkującą przeniesieniem własności, a przepisy art. 869 oraz 860 § 2 k.c. nie przewidują jakiegokolwiek odstępstwa od wymagania zachowania formy aktu notarialnego.

Ważności umów dotyczy także uchwała z dnia 17 lipca 2007 r., III CZP 69/07, stwierdzająca, że umowa o zarządzanie nieruchomością – w rozumieniu art. 185 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (jedn. tekst: Dz.U. z 2004 r. Nr 261, poz. 2603 ze zm.) – zawarta po dniu 31 grudnia 2001 r. przez osobę nieposiadającą licencji zawodowej zarządcy nieruchomości jest bezwzględnie nieważna. Uchwała ma bardzo duże znaczenie praktyczne, zważywszy na powszechność umów o zarząd w rozumieniu ustawy o gospodarce nieruchomościami. Zarówno zmiany w tej ustawie, jak i wymowa uchwały wskazują jednoznacznie na zjawisko profesjonalizacji rynku i świadczonych usług. Oczywiście, z uchwały nie wynika, że właściciele nieruchomości „prywatnych”, a więc niewchodzących do zasobów Skarbu Państwa lub jednostek samorządu terytorialnego, muszą zawierać umowy o zarząd, jeżeli sami tymi nieruchomościami nie zarządzają. Sąd Najwyższy podkreślił, że właściciel nieruchomości „prywatnej” może w każdy dopuszczalny przez prawo sposób uregulować kwestię gospodarowania i zarządzania swą nieruchomością (np. udzielić pełnomocnictwa, zawrzeć umowę podobną do zlecenia itp.), jeżeli natomiast chce powierzyć zarząd tej

nieruchomości ze skutkami wypływającymi z art. 185 i nast. ustawy o gospodarce nieruchomościami, musi – pod rygorem nieważności – zawrzeć umowę z zarządcą mającym licencję zawodową zarządcy nieruchomości.

Kilka uchwał dotyczyło klasycznej problematyki zobowiązań, wśród których wyróżnić trzeba uchwałę z dnia 17 lipca 2007 r., III CZP 66/07. Przyjęto w niej, że stosowanie art. 376 k.c. przez analogię jest wyłączone, gdy jeden ze współdłużników *in solidum* odpowiada z tytułu niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, a drugi – z tytułu czynu niedozwolonego. Po wszechstronnej, dogmatycznej wykładni art. 376 k.c., a także analizie zakorzenionej w doktrynie koncepcji odpowiedzialności *in solidum*, przy uwzględnieniu dyrektyw stosowania analogii, Sąd Najwyższy – odwołując się do swoich licznych wcześniejszych orzeczeń – wykluczył możliwość analogicznego stosowania art. 376 k.c. w sytuacji opisanej w osnowie uchwały. Jako otwartą i zasługującą na uwagę pozostawił natomiast Sąd Najwyższy kwestię stosowania w tej sytuacji przez analogię przepisów regulujących odpowiedzialność deliktową, w konkretnych okolicznościach bowiem może się okazać, że dla dochodzącego zwrotu świadczenia oparcie żądania na tym reżimie odpowiedzialności będzie korzystne. Możliwe jest także sięgnięcie do art. 441 § 2 i 3 k.c.

Zagadnienia odpowiedzialności *in solidum* dotyczy także uchwała z dnia 7 grudnia 2007 r., III CZP 121/07, w której stwierdzono, że taką właśnie odpowiedzialnością jest odpowiedzialność gminy za szkodę wynikłą z zajmowania lokalu bez tytułu prawnego przez osobę uprawnioną z mocy wyroku do lokalu socjalnego ponoszona wspólnie z tą osobą. Uchwała rozstrzyga wątpliwości powstające na tle wykładni art. 18 ustawy z dnia 21 czerwca 2001 r. o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy ... (jedn. tekst: Dz.U. z 2005 r. Nr 31, poz. 266 ze zm.), przewidującego obowiązek zapłaty „odszkodowania” przez osoby zajmujące lokal bez tytułu prawnego oraz przez osoby uprawnione do lokalu zamiennego albo socjalnego, jeżeli sąd orzekł o wstrzymaniu wykonania opróżnienia lokalu do czasu dostarczenia im takiego lokalu, a także obowiązek zapłaty przez gminę odszkodowania – na podstawie art. 417 k.c. – jeżeli nie dostarczyła lokalu socjalnego osobie uprawnionej do niego z mocy wyroku.

Skomplikowane zagadnienie jurystyczne, dotyczące wielu aspektów prawa cywilnego, powstało przy rozstrzygnięciu zagadnienia prawnego, czy utrata przesyłki na skutek rozboju połączonego z zatrzymaniem samochodu ciężarowego (tzw. tira) pod pozorem policyjnej kontroli drogowej jest wynikiem działania siły wyższej w rozumieniu

art. 65 ust. 2 zdanie pierwsze *in fine* ustawy z dnia 15 listopada 1984 r. – Prawo przewozowe (jedn. tekst: Dz.U. Nr z 2000 r. Nr 50, poz. 601 ze zm.). Z przepisu tego wynika, że przewoźnik nie ponosi odpowiedzialności, jeżeli utrata, ubytek lub uszkodzenie albo opóźnienie w przewozie przesyłki powstały z przyczyn występujących po stronie nadawcy lub odbiorcy, niewywołanych winą przewoźnika, z właściwości towaru albo wskutek siły wyższej. Sąd Najwyższy udzielił na przedstawione pytanie odpowiedzi negatywnej, opowiadając się – tak należy założyć, bo uzasadnienie uchwały nie zostało jeszcze sporządzone – za utrwalonym w nauce prawa i orzecznictwie klasycznym, obiektywnym podejściem do pojęcia siła wyższej, oraz dbając o to, żeby było ono wykładana na obszarze prawa cywilnego w sposób jednolity. Uchwała wywoła zapewne duże ożywienie w piśmiennictwie, skupia bowiem w sobie wiele interesujących problemów cywilistycznych.

Dyskusję wywoła zapewne także uchwała z dnia 19 czerwca 2007 r., III CZP 54/07, dopuszczająca kumulację roszczeń określonych w art. 448 k.c. w wypadkach naruszenia dobra osobistego. W uchwale podjęta została próba przecięcia kontrowersji występujących w judykaturze oraz w piśmiennictwie; Sąd Najwyższy, odwołując się do licznych argumentów wykładni art. 448 k.c., od językowej zacząwszy, a na celowościowej kończąc, opowiedział się za kierunkiem myślenia zapoczątkowanym już w uzasadnieniu uchwały pełnego składu Izby Cywilnej z dnia 8 grudnia 1973 r., III CZP 37/73, i rozwiniętym już po nowelizacji wymienionego przepisu w wyroku z dnia 17 marca 2006 r., I CSK 81/05. Zważywszy, że problem jest bardzo kontrowersyjny, gdyż część judykatury i nauki – a także sędziów Sądu Najwyższego – prezentuje poglądy sprzeciwiające się dopuszczalności kumulacji (np. wyrok z dnia 1 kwietnia 2004 r., II CK 115/03), problem pojawi się zapewne niebawem na forum powiększonego składu Sądu Najwyższego.

Dwie uchwały w składzie zwykłym dotyczą problematyki normowanej przez kodeks spółek handlowych. Duże znaczenie praktyczne, także dzięki niekonwencjonalnemu, pragmatycznemu rozstrzygnięciu, ma zwłaszcza uchwała z dnia 24 stycznia 2007 r., III CZP 143/06, w której wyjaśniono, że jeżeli po wykreśleniu z rejestru spółki z ograniczoną odpowiedzialnością okaże się, iż pozostała po niej część majątku nieobjęta likwidacją, dopuszczalne jest ustanowienie likwidatora w celu dokończenia likwidacji. Sąd Najwyższy jeszcze raz pokazał, że w sytuacjach nietypowych – a taką jest niewątpliwie przeprowadzenie

postępowania likwidacyjnego oraz wykreślenie spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z rejestru, i mimo to pozostawienie nierozdysponowanej części majątku (w tym wypadku nieruchomości objętej wpisem do księgi wieczystej na rzecz nieistniejącej już spółki) – należy poszukiwać także nietypowych rozwiązań. Wykluczając możliwość i celowość sięgania do art. 184 k.r.o. lub do art. 666 § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy uznał, że przedwczesne – jak się później okazało – zakończenie postępowania likwidacyjnego uzasadnia ponowne powołanie likwidatora przez odwołanie się – w drodze analogii – do art. 170 k.s.h., przewidującego możliwość wszczęcia postępowania likwidacyjnego wobec spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w organizacji, a więc tworu prawnego, który nie zdołał jeszcze uzyskać osobowości prawnej.

W drugiej uchwale dotyczącej spółek handlowych, z dnia 22 sierpnia 2007 r., III CZP 75/07, Sąd Najwyższy wyjaśnił, że członek zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, odpowiedzialny solidarnie wraz z pozostałymi członkami zarządu za jej zobowiązania (art. 299 § k.s.h.), który jest wierzycielem spółki z tytułu udzielonej pożyczki, może na podstawie art. 376 k.c., według zasad przewidzianych w tym przepisie, żądać od każdego z pozostałych członków zarządu zwrotu odpowiedniej części wierzytelności. W uzasadnieniu uchwały Sąd Najwyższy zaznaczył, że solidarność członków zarządu nie zależy w tym wypadku od charakteru odpowiedzialności przewidzianej w art. 299 k.s.h., w związku z czym nie zajął w tym zakresie konkretnego stanowiska. W większości spraw kwalifikacja charakteru tej odpowiedzialności ma jednak podstawowe znaczenia dla wydania orzeczenia lub oceny stawianych zarzutów, toteż – zważywszy na różnorodność stanowisk, także w judykaturze, choć zdecydowanie przeważa pogląd o odszkodowawczym charakterze tej odpowiedzialności – konieczne będzie zmierzenie się z tym problemem przez skład powiększony.

Kilka uchwał dotyczy prawa spółdzielczego. Spośród nich wskazać należy na uchwałę z dnia 2 lutego 2007 r., III CZP 141/06, dotyczącą opłat na fundusz termomodernizacyjny. Należy przypomnieć, że termomodernizacja jest jednym z istotnych przejawów działalności spółdzielczej, która znalazła wsparcie w unormowaniu ustawowym. Doświadczenie pokazuje, że wiele spółdzielni stosuje tę metodę modernizacji budynków lub lokali spółdzielczych, w związku z czym w praktyce powstają także pewne problemy prawne. W omawianej uchwale Sąd Najwyższy wyjaśnił, że w sprawie o zapłatę należności z tytułu opłaty na fundusz termomodernizacyjny utworzony

uchwałą rady nadzorczej spółdzielni mieszkaniowej członek spółdzielni może kwestionować zasadność opłaty, przy czym opłata ta może być pobierana przed przystąpieniem do modernizacji budynku. Jak stwierdził Sąd Najwyższy, tworzenie specjalnych funduszy na cel modernizacyjny jest uzasadnione zwłaszcza wtedy, gdy spółdzielnia nie ma wystarczających środków, np. pochodzących z wkładów budowlanych.

Ważne dla spółdzielców rozstrzygnięcie znalazło się także w uchwale z dnia 12 kwietnia 2007 r., III CZP 22/07, wyjaśniającej, że osobie, której w okresie obowiązywania ustawy z dnia 17 lutego 1961 r. o spółdzielniach i ich związkach przydzielono dom jednorodzinny na warunkach spółdzielczego prawa do lokalu takiego jak w spółdzielni budowlano-mieszkaniowej, przysługuje roszczenie o przeniesienie własności domu wraz z prawem do działki na podstawie art. 17¹⁴ i stosowanego w drodze analogii art. 52 ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o spółdzielniach mieszkaniowych (jedn. tekst: Dz.U. z 2003 r. Nr 119, poz. 1116 ze zm.). Sąd Najwyższy stwierdził, że jakkolwiek na podstawie art. 27 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych do prawa odrębnej własności lokalu w spółdzielni mieszkaniowej mają odpowiednie zastosowanie przepisy o własności lokali, to jednak przepisy te są nieadekwatne do sytuacji, w której przedmiotem odrębnej własności jest dom jednorodzinny. W rozważanym wypadku występuje więc luka w prawie, którą należy wypełnić przez analogiczne zastosowanie art. 52 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych.

Spośród uchwał mieszczących się w problematyce ubezpieczeń wskazać trzeba na uchwałę z dnia 19 stycznia 2007 r., III CZP 146/06, dotyczącą odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkodę na osobie wyrządzoną przez kierowcę pojazdu jego posiadaczowi lub współposiadaczowi. Sąd Najwyższy, odwołując się do uchwały składu siedmiu sędziów z dnia 22 kwietnia 2005 r., III CZP 99/04, i nie negując przedstawionych w niej poglądów, podzielił wyrażaną w piśmiennictwie krytyczną ocenę potrzeby statuowania przepisu zamieszczonego w art. 38 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach majątkowych ... (Dz.U. Nr 124, poz. 1152 ze zm.). Następnie Sąd Najwyższy odkodował *rationem legis* art. 38 ust. 1 pkt 1 *in principio* i wskazał, że stosowanie tego przepisu uzasadnione jest w sytuacjach, w których pojazd został oddany w posiadanie zależne, zarówno do posiadacza zależnego (ubezpieczającego i ubezpieczonego), jak i do posiadacza samoistnego będącego właścicielem. Zdaniem Sądu Najwyższego, głoszony postulat ścieśniającego

stosowania ww. przepisu jedynie do posiadacza zależnego nie uwzględnia faktu, że realizacja tego postulatu prowadziłaby do zastępowania ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej ubezpieczenia autocasco. W konsekwencji Sąd Najwyższy stwierdził, że w opisanej sytuacji zakład ubezpieczeń odpowiada z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkodę na osobie wyrządzoną przez kierowcę pojazdu jego posiadaczowi lub współposiadaczowi.

Godna odnotowania jest uchwała z dnia 22 listopada 2007 r., III CZP 109/07, w której Sąd Najwyższy zajmował się problematyką przedawnienia roszczenia o wynagrodzenie wynikające z umowy o rejestrację i utrzymanie domeny internetowej. Orzeczenia w tym zakresie budzą szczególne zainteresowanie, dotyczą bowiem zagadnień stosunkowo nowych w praktyce sądowej i wielokrotnie mają charakter precedensowy. Po wyjaśnieniu pojęcia „domena internetowa” Sąd Najwyższy dokonał jurydycznej oceny umów o rejestrację i utrzymanie domeny, niedających się łatwo zakwalifikować do znanych, klasycznych umów cywilnoprawnych. Za najwłaściwszy kierunek poszukiwań Sąd Najwyższy uznał zaliczenie omawianych umów do kategorii umów o świadczenie usług w rozumieniu art. 750 k.c., do których stosuje się odpowiednio przepisy o zleceniu, stwierdził jednak, że nie ma zasadniczego powodu odsyłania w zakresie przedawnienia wynikających z tych umów roszczeń do przepisów o zleceniu. W konsekwencji Sąd Najwyższy uchwalił, że roszczenie o wynagrodzenie wynikające z umowy o rejestrację i utrzymanie domeny internetowej przedawnia się po upływie terminów przewidzianych w art. 118 k.c.

Przedawnienia dotyczy także uchwała z dnia 8 marca 2007 r., III CZP 3/07, w której Sąd Najwyższy zajmował się wykładnią art. 390 § 3 k.c. i stosowaniem tego przepisu do roszczenia o zwrot kwoty zapłaconej na poczet świadczenia z umowy przyrzeczonej, która nie została zawarta. Po dokonaniu wnikliwej analizy zagadnienia, sięgającej także do argumentów historycznych i celowościowych, Sąd Najwyższy uznał, że roszczenie o zwrot kwoty zapłaconej na poczet świadczenia wynikającego z umowy przyrzeczonej, która nie została jednak zawarta, nie przedawnia się z upływem szczególnego, krótkiego terminu rocznego ustanowionego w art. 390 § 3 k.c., lecz z upływem terminu ogólnego przewidzianego w art. 118 k.c. Zarazem Sąd Najwyższy stwierdził, że ze względu na charakter roszczenia o zwrot kwoty zapłaconej na poczet świadczenia z umowy przyrzeczonej, która nie została zawarta, nie podlega

też ograniczeniom odnoszącym się do wierzytelności z umowy przedwstępnej – ze względu na jej właściwości – przelew tego roszczenia (art. 509 § 1 k.c.).

Na koniec przeglądu uchwał z zakresu prawa cywilnego materialnego należy przywołać uchwałę z dnia 7 grudnia 2007 r., III CZP 125/07, w której stwierdzono, że Skarb Państwa nie ponosi odpowiedzialności za szkody wyrządzone przez wydanie rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 28 lipca 2003 r. w sprawie wysokości opłat za kartę pojazdu (Dz.U. Nr 137, poz. 1310) w czasie, gdy przepisy tego rozporządzenia, pomimo stwierdzenia przez Trybunał Konstytucyjny ich sprzeczności z Konstytucją i ustawą, dalej obowiązywały i na ich podstawie pobierano opłaty za kartę pojazdu. Uzasadnienie tej uchwały nie zostało jeszcze sporządzone, ale zapewne będzie ono dotyczyło także tzw. prospektywnej skuteczności orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego oraz ich wpływu na orzecznictwo sądów powszechnych oraz Sądu Najwyższego. Oczywiście, bardzo interesującym zagadnieniem jest także obowiązek odszkodowawczy Państwa w opisaney w uchwale sytuacji.

prawo cywilne procesowe

Wśród uchwał z dziedziny prawa cywilnego procesowego – jak w roku poprzednim – zdecydowanie przeważają uchwały dotyczące wykładni ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. Nr 167, poz. 1398 ze zm.). Krytyczna ocena tej ustawy dokonana w poprzednim sprawozdaniu znalazła potwierdzenie w kolejnych siedemnastu uchwałach z tej dziedziny, podjętych w 2007 r. Nie ma potrzeby przytaczania poszczególnych rozstrzygnięć, zwłaszcza że w ubiegłym roku dotyczyły one przeważanie wysokości opłat, warto jednak zaznaczyć, że Sąd Najwyższy ponownie kilkakrotnie wyraźnie podkreślił, iż przepisy omawianej ustawy – głównie ze względu na fiskalny i restrykcyjny charakter – wymagają ścisłej wykładni, która najpełniej jak to możliwe gwarantuje jednakowość wyników, a tym samym jednolitość praktyki oraz stabilność i pewność prawną. Można postawić tezę, że podjęte dotychczas uchwały spełniają ten postulat, choć wciąż niepokoi i frustruje fakt, że Sąd Najwyższy musi aż tyle uwagi i potencjału poświęcać ustawie, która w normalnych warunkach staje się przedmiotem wypowiedzi najwyższej instancji tylko w sytuacjach wyjątkowych.

Pozostając przy tematyce kosztów warto zwrócić uwagę tylko na uchwałę z dnia 24 stycznia 2007 r., III CZP 124/06, w której dokonano objaśnienia sformułowania „zakończenie postępowania w danej instancji”, użytego w intertemporalnym przepisie art. 149 ust. 1 ustawy. Sąd Najwyższy stwierdził, że sformułowanie to oznacza chwilę wydania orzeczenia kończącego postępowanie w tej instancji. Oprócz argumentów czysto normatywnych i systemowych, Sąd Najwyższy powołał także względy utylitarne, nakazujące oznaczanie granicy obowiązywania starej i nowej ustawy w sposób przejrzysty, precyzyjny i jednoznaczny. Można wyrazić pogląd, że omawiana uchwała będzie przydatna przy ocenie innych podobnych, często stosowanych przez ustawodawcę, rozwiązań międzyczasowych.

Jak co roku, bardzo ważną grupę uchwał stanowią uchwały dotyczące drogi sądowej. W 2007 r. wydano sześć takich uchwał.

W uchwale z dnia 9 lutego 2007 r., III CZP 161/06, przyjęto, że nie jest dopuszczalna droga sądowa przed sądem cywilnym dla dochodzenia przez osobę godną zaufania (w rozumieniu art. 228 § 1 k.p.k.) wynagrodzenia za przechowanie rzeczy oddanej jej na przechowanie w trybie określonym w tym przepisie. Uchwała ta w istocie nie dotyczy drogi sądowej w ogólności, lecz drogi sądowej w postępowaniu cywilnym; negując tę drogę, Sąd Najwyższy wyraźnie stwierdził, że żądania wynagrodzenia za przechowanie rzeczy oddanej na przechowanie w postępowaniu karnym można dochodzić przed organami procesowymi działającymi w tym postępowaniu, tj. przed prokuratorem lub sądem. Jednocześnie Sąd Najwyższy zakwestionował odmienne poglądy wynikające z wyroku Sądu Najwyższego z dnia 15 czerwca 2004 r., II KK 38/03, sugerującego, że oddanie na przechowanie na podstawie art. 228 k.p.k. powoduje powstanie zobowiązaniowego, a więc cywilnoprawnego stosunku przechowania unormowanego w art. 835 i nast. k.c.

Uchwałą z dnia 16 maja 2007 r., III CZP 35/07, Sąd Najwyższy przesądził, że dopuszczalna jest droga sądowa dla dochodzenia roszczenia o zapłatę, którego podstawę stanowi nienależne pobranie opłaty za wydanie karty pojazdu, określonej w § 1 ust. 1 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 28 lipca 2003 r. w sprawie wysokości opłat za kartę pojazdu (Dz.U. z 2003 r. Nr 137, poz. 1310). Sąd Najwyższy – obok wielu innych argumentów – położył nacisk na stwierdzenie, że powodowie dochodzący zwrotu opłaty oparli swe żądanie na zdarzeniu rodzącym roszczenia cywilnoprawne; tym samym Sąd Najwyższy podtrzymał konstrukcję roszczenia proce-

sowego jako przedmiotu procesu cywilnego, dystansując się na tym etapie od merytorycznej oceny zgłoszonego żądania.

W uchwale z dnia 19 czerwca 2007 r., III CZP 47/07, uznano z kolei, że w sprawie z powództwa jednostki prowadzącej parking przeciwko Skarbowi Państwa o zapłatę należności za parkowanie pojazdu, którego własność przeszła na rzecz Skarbu Państwa z mocy prawa na podstawie art. 130a ust. 10 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. – Prawo o ruchu drogowym (jedn. tekst: Dz.U. z 2005 r. Nr 108, poz. 908 ze zm.), droga sądowa jest niedopuszczalna. U podstaw uchwały legło stwierdzenie, że stosunek prawny, którego przedmiotem jest „parkowanie”, określane także jako „przechowanie” usuniętych pojazdów, nie ma charakteru cywilnoprawnego; jest to typowy stosunek administracyjnoprawny powstały na skutek władczych działań organów administracyjnych.

Droga postępowania administracyjnego jest właściwa także w sprawach o roszczenia żołnierzy zawodowych o wypłatę odsetek ustawowych należnych na podstawie art. 9 ust. 3a ustawy z dnia 17 grudnia 1974 r. o uposażeniu żołnierzy niezawodowych (tekst jedn. Dz.U. z 2002 r. Nr 76, poz. 693 ze zm.), a od dnia 1 lipca 2004 r. na podstawie art. 75 ust. 3 ustawy z dnia 11 września 2003 r. o służbie wojskowej żołnierzy zawodowych (Dz.U. Nr 179, poz. 1750 ze zm.), co Sąd Najwyższy przesądził w uchwale z dnia 29 listopada 2007 r., III CZP 106/07. Po wszechstronnej analizie skomplikowanego stanu normatywnego Sąd Najwyższy stwierdził, że obok argumentów prawnych za zajęтым stanowiskiem przemawiają także względy pragmatyczne, gdyż rozwiązanie lokujące całość spraw wynikających ze stosunku służbowego żołnierza zawodowego w postępowaniu administracyjnym spełnia wymagania racjonalności i kompleksowości, sprzyja szybkiemu i jednolitemu załatwianiu problemów, a w szczególności nie powoduje sztucznego rozszczepiania drogi dochodzenia roszczeń o uposażenie i o świadczenia akcesoryjne w stosunku do tych roszczeń. Na uwagę zasługuje także stwierdzenie Sądu Najwyższego, któremu można przypisać walor uniwersalny, a mianowicie, że zapewnienie drogi przed sądem administracyjnym – mimo jego kasatoryjnego charakteru – spełnia konstytucyjne wymagania gwarancji prawa do sądu.

Kilka uchwał dotyczy środków odwoławczych oraz postępowania zainicjowanego tymi środkami.

Na szczególną uwagę zasługują trzy niemal jednobrzmiące uchwały, z których wynika, że sąd okręgowy, rozpoznając zażalenie na odmowę czynności notarialnej, orzeka jako sąd odwoławczy, który – w razie uwzględnienia zażalenia – uchyla zażaloną odmowę (uchwały z dnia 1 czerwca 2007 r., III CZP 38/07, III CZP 41/07 oraz III CZP 42/07). Wszystkie te uchwały zostały bardzo szczegółowo uzasadnione, przy czym szczególną uwagę poświęcono rozważaniom historycznym, bardzo istotnym w tych sprawach, gdyż zażalenie na odmowę dokonania czynności notarialnej ma charakter reliktowy. W konsekwencji Sąd Najwyższy uznał, że *de lege lata* uzasadnione jest wyodrębnienie tzw. postępowania notarialnego, w toku którego notariusz realizuje swe funkcje i wypełnia ciężące na nim obowiązki, podejmując określone w ustawie czynności lub odmawiając ich podjęcia. Postępowanie notarialne zakończone odmową dokonania czynności jest zatem odpowiednikiem sądowego postępowania pierwszoinstancyjnego, a zażalenie na tę odmowę instrumentem realizacji nadzoru judykacyjnego nad notariuszem.

W uchwale z dnia 22 marca 2007 r., III CZP 8/07, Sąd Najwyższy wypełnił lukę ustawy procesowej, powodującą brak jasnej odpowiedzi na pytanie, czy i jaki środek odwoławczy przysługuje na postanowienie sądu pierwszej instancji oddalające wniosek o zlecenie kuratorowi sądowemu przymusowego odebrania osoby (art. 598⁶ k.p.c.). Sąd Najwyższy udzielił na to pytanie odpowiedzi twierdzącej.

Istotnym orzeczeniem opisującym charakter postępowania apelacyjnego jest uchwała z dnia 19 kwietnia 2007 r., III CZP 162/06, w której przyjęto, że wykładnia prawa dokonana przez Sąd Najwyższy, wiążąca sąd, któremu sprawa została przekazana do ponownego rozpoznania (art. 398²⁰ k.p.c.), może uzasadniać powołanie przez stronę na podstawie art. 381 k.p.c. nowych faktów i dowodów. W uzasadnieniu Sąd Najwyższy wyślowił pogląd bardziej ogólny, a mianowicie, że obostrzenia przewidziane w art. 381 k.p.c. są wyrazem dążenia do koncentracji materiału procesowego, a nie ograniczania rozpoznawczych i kontrolnych funkcji apelacji.

Nieważności postępowania dotyczy uchwała z dnia 22 lutego 2007 r., III CZP 160/06; Sąd Najwyższy orzekł, że w razie ogłoszenia wyroku przez sędziego, który nie brał udziału w jego wydaniu, zachodzi sprzeczność składu sądu z przepisami prawa, a zatem nieważność postępowania w rozumieniu art. 379 pkt 4 k.p.c. Rozstrzygnięte w tej uchwale zagadnienia prawne wyłoniło się w sytuacji, w której doszło do ogłoszenia wyroku przez sędziego, który nie uczestniczył

ani w sporządzaniu, ani w podpisywaniu sentencji. Sąd Najwyższy uznał, że ze względu na funkcje wyroku, a także jego powagę i solenność, wszystkie czynności wchodzące w zakres aktu wyrokowania powinny być dokonywane przez sędziów, przed którymi odbyła się rozprawa, chyba że ustawa przewiduje wyjątki. Takim wyjątkiem jest możliwość ogłoszenia „odroczonego” wyroku bez udziału wszystkich sędziów wydających wyrok (art. 326 § 2 k.p.c.).

Bardzo ważne znaczenie dla praktyki sądowej – dla oceny właściwości rzeczowej sądu oraz dopuszczalności skargi kasacyjnej – ma uchwała z dnia 6 czerwca 2007 r., III CZP 56/07, przesądzająca, że sprawa o wyłączenie współnika ze spółki z ograniczoną odpowiedzialnością (art. 266 k.s.h.) jest sprawą o prawa majątkowe. Dzięki wszechstronnemu i przekonującemu uzasadnieniu uchwała ta przecina występujące dotychczas spory oraz ujednostajnia judykaturę. Należy wyrazić pogląd, że argumenty, którymi posłużył się Sąd Najwyższy, mogą być pomocne także przy ocenie majątkowego lub niemajątkowego charakteru innych spraw wytaczanych przed sądy, w których ta kwestia nie jest dostatecznie jasna.

Dwie uchwały dotyczą zwrotu kosztów procesu. W uchwale z dnia 25 stycznia 2007 r., III CZP 95/06, Sąd Najwyższy wyjaśnił, że podatek od towarów i usług (VAT) nie wchodzi w skład niezbędnych kosztów procesu strony reprezentowanej przez adwokata z wyboru (art. 98 § 3 k.p.c.), natomiast w uchwale z dnia 30 stycznia 2007 r., III CZP 130/06, orzekł, że wygrywającym proces współuczestnikom, o których mowa w art. 72 § 1 pkt 1 k.p.c., reprezentowanym przez tego samego radcę prawnego, sąd przyznaje zwrot kosztów w wysokości odpowiadającej wynagrodzeniu jednego pełnomocnika.

Należy także zwrócić uwagę na uchwałę z dnia 19 kwietnia 2007 r., III CZP 11/07, wyjaśniającą, że zarządzenie przewodniczącego o rozpoznaniu sprawy w postępowaniu odrębnym nie wiąże sądu, a rozpoznanie sprawy w innym postępowaniu wymaga zarządzenia przewodniczącego lub postanowienia sądu.

Kilka uchwał dotyczy postępowania nieprocesowego. Odnotowania wymaga przede wszystkim uchwała z dnia 29 listopada 2007 r., III CZP 94/07, w której Sąd Najwyższy – oddalając odmienne sugestie piśmiennictwa – potwierdził i umocnił dotychczasową wieloletnią praktykę, że dokonanie podziału rzeczy wspólnej *quoad usum* następuje w postępowaniu nieprocesowym, a podstawę tego podziału stanowią przepisy art. 199 zdanie drugie i art. 201 zdanie drugie k.p.c.

Kontynuację dotychczasowego orzecznictwa wyraża także uchwała z dnia 16 marca 2007 r., III CZP 17/07, potwierdzająca dopuszczalność odpowiedniego stosowania w postępowaniu nieprocesowym art. 318 k.p.c., a więc ferowania postanowień wstępnych w takim pojęciu, w jakim w procesie funkcjonują wyroki wstępne. W konsekwencji Sąd Najwyższy przyjął, że w postępowaniu o dział spadku, w którym jeden ze spadkobierców jest jednocześnie zapisobiercą, sąd może wydać postanowienie wstępne co do istnienia zapisu.

Istotna jest uchwała z dnia 17 lipca 2007 r., III CZP 70/07, stwierdzająca, że w trybie postępowania nieprocesowego rozpoznawana jest sprawa o zmianę treści lub sposobu wykonywania służebności drogi koniecznej, wszczęta przez właściciela nieruchomości władnącej. Sąd Najwyższy zwrócił uwagę, że prawodawca przyznał roszczenie o zmianę treści lub sposobu wykonywania służebności gruntowej wyłącznie właścicielowi nieruchomości obciążonej, mimo istnienia oczywistego interesu w dokonaniu takiej zmiany także po stronie właściciela nieruchomości władnącej. Sposobem wypełnienia tej luki jest uznanie, że potrzeba zmiany służebności występująca po stronie właściciela nieruchomości władnącej jest równoznaczna z legitymacją do zgłoszenia wniosku o ustanowienie nowej (zmienionej, rozszerzonej) drogi koniecznej, zapewniającej odpowiedni dostęp do drogi publicznej.

Nie można także pominąć uchwały z dnia 24 stycznia 2007 r., III CZP 149/06, wyjaśniającej, że spadkobierca wydziedziczony może żądać sporządzenia spisu inwentarza, jeżeli uprawdopodobni, że jest uprawniony do zachowku (art. 637 § 1 k.p.c.).

Wiele uchwał podjętych w 2007 r. dotyczyło postępowania egzekucyjnego. Spośród nich należy wskazać na uchwałę z dnia 9 lutego 2007 r., III CZP 157/06, przesadzającą, że przepisy art. 1046 § 3-8 k.p.c. stosuje się także w postępowaniu egzekucyjnym prowadzonym na podstawie wyroku nakazującego wydanie altany posadowionej na terenie rodzinnych ogrodów działkowych, w której dłużnik faktycznie zaspokaja swoje potrzeby mieszkaniowe.

Duże znaczenie ma także uchwała z dnia 22 marca 2007 r., III CZP 13/07, zgodnie z którą art. 976 § 1 k.p.c. określa wyczerpująco podmioty, których udział w licytacji nieruchomości dłużnika jest wyłączony, a do nabycia własności nieruchomości w toku egzekucji sądowej nie ma zastosowania art. 37 k.r.o.

Istotnym wkładem do objaśniania zakresu stosowania art. 759 § 2 k.p.c. jest uchwała z dnia 19 kwietnia 2007 r., III CZP 16/07, z której wynika, że sąd może na podstawie tego przepisu z urzędu zmienić prawomocne postanowienie komornika wadliwie ustalające wysokość opłaty egzekucyjnej. Nie można pominąć również uchwały z dnia 29 czerwca 2007 r., III CZP 51/07, w której Sąd Najwyższy przyjął, że organ egzekucyjny nie jest uprawniony do badania wymagalności świadczenia, które dłużnik ma spełnić w wykonaniu obowiązku naprawienia szkody wyrządzonej przestępstwem (art. 72 § 2 k.k. i art. 74 k.k.), po nadaniu takiemu tytułowi egzekucyjnemu klauzuli wykonalności.

Dwie ważne uchwały dotyczyły zagadnień ustrojowych sądownictwa. W uchwale z dnia 18 października 2007 r., III CZP 85/07, Sąd Najwyższy wyraził pogląd, że od dnia wejścia w życie ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych referendarz sądowy jest uprawniony do orzekania w przedmiocie zwolnienia od kosztów sądowych w sprawie ze skargi na czynności komornika wniesionej w postępowaniu egzekucyjnym wszczętym przed tym dniem, odmówił natomiast – ze względów kompetencyjnych – zajęcia stanowiska co do zgodności z Konstytucją unormowań ustawy o kosztach sądowych powierzających referendarzom sądowym podejmowanie określonych czynności w postępowaniu cywilnym.

Duże znaczenie dla myślenia o ustroju sądów oraz konstytucyjnym podziale władz ma uchwała z dnia 17 lipca 2007 r., III CZP 81/07, zgodnie z którą uprawnienie do delegowania sędziego do pełnienia obowiązków sędziego w innym sądzie (art. 77 § 1 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych, Dz.U. Nr 98, poz. 1070 ze zm.) przysługuje wyłącznie Ministrowi Sprawiedliwości i nie może być przenoszone na inne osoby; tylko w razie nieobsadzenia stanowiska Ministra Sprawiedliwości lub jego czasowej niezdolności do wykonywania obowiązków, uprawnienie to może wykonać Prezes Rady Ministrów lub inny wskazany przez Prezesa Rady Ministrów członek Rady Ministrów (art. 36 ustawy z dnia 8 sierpnia 1996 r. o Radzie Ministrów, jedn. tekst: Dz.U. z 2003 r. Nr 24, poz. 199 ze zm.). Stanowisko Sądu Najwyższego – wszechstronnie uzasadnione, osadzające problem w kontekście ustrojowym i konstytucyjnym – nie zostało podzielone przez pełny skład Sądu Najwyższego, nie oznacza to jednak, że problem delegowania sędziów przez Ministra Sprawiedliwości został ostatecznie wyjaśniony.

Na koniec należy przywołać uchwałę z dnia 13 kwietnia 2007 r., III CZP 21/07, będącą pierwszą wypowiedzią Sądu Najwyższego dotyczącą legalizacji dokumentów klauzulą *apostille*. Sąd Najwyższy orzekł, że po przystąpieniu Polski do Konwencji znoszącej wymóg legalizacji zagranicznych dokumentów urzędowych sporządzonej w dniu 5 października 1961 r. w Hadze (Dz.U. z 2005 r. Nr 112, poz. 938 i 939) jedyną czynnością wymaganą w celu poświadczenia autentyczności podpisu, charakteru, w jakim działała osoba, która podpisała dokument oraz, w razie potrzeby, tożsamości pieczęci lub stempla, jakim został on opatrzony, jest dołączenie *apostille* określonej w art. 4 Konwencji. Nie zwalnia to sądu z obowiązku badania, czy dokument opatrzony *apostille* spełnia, określone w prawie państwa, w którym dokument został sporządzony, wymagania dotyczące formy danej czynności prawnej.

2. Orzeczenia tezowane

Problematyka prawnomaterialna

część ogólna kodeksu cywilnego

Z problematyki dotyczącej ochrony dóbr osobistych na uwagę zasługuje wyrok z dnia 20 września 2007 r., II CK 237/07, w którym Sąd Najwyższy wyraził pogląd, że rozdzielenie przez osobę uprawnioną do pochówku prochów zmarłego do dwóch odrębnych urn i złożenie do grobu jednej z nich, a zatrzymanie drugiej do własnej dyspozycji jest działaniem bezprawnym, mogącym naruszać dobro osobiste (kult pamięci zmarłego) innej osoby uprawnionej.

W wyroku z dnia 11 października 2007 r., IV CSK 264/07, Sąd Najwyższy, zajmując się kwestią ochrony dóbr osobistych, wyjaśnił, czym w istocie jest na gruncie art. 23 k.c. prawo do zachowania nietykalności mieszkania. Stwierdził, że prawo to nie oznacza wyłącznie prawa do ochrony przed bezpośrednią ingerencją w sferę fizycznego korzystania z mieszkania, lecz chroni również przed bezprawnym wtargnięciem w sferę określonego stanu psychicznego i emocjonalnego, jaki daje każdemu człowiekowi poczucie bezpieczeństwa i niezakłóconego posiadania miejsca,

w którym koncentruje on swe istotne sprawy życiowe i chroni swoją prywatność. Sąd Najwyższy ponadto wyraził pogląd, że posiadanie zezwolenia na prowadzenie danej działalności nie wyłącza uznania jej za bezprawną, gdy powoduje ona naruszenie dóbr osobistych. Działalnością taką może być prowadzenie zakładu pogrzebowego w bezpośrednim sąsiedztwie innych zamieszkanymi nieruchomości.

W wyroku z dnia 12 października 2007 r., V CSK 249/07, Sąd Najwyższy wypowiedział się w przedmiocie dwóch zagadnień prawnych, istotnych przy ochronie dóbr osobistych (art. 23 i 24 k.c.). Potwierdził możliwość osobistej odpowiedzialności osoby fizycznej, która naruszyła cudze dobro osobiste pełniąc funkcję organu osoby prawnej i występując w tym charakterze. Uzewnętrzniona wówczas dwupodmiotowość działania piastuna osoby prawnej uzasadnia bowiem dwupodmiotową odpowiedzialność tych osób, w interesie pokrzywdzonego. Wskazał również na przekroczenie granicy swobody wypowiedzi w sytuacji, w której podłoże informacyjne stawianych publicznie zarzutów bazuje na źródłach niepełnych i dwuznacznych.

Zjawisko nierzetelnej informacji przy emisji programu telewizyjnego odnotowano także w sprawie V CSK 192/07, w której poszkodowanym powodem była Fundacja Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Autor reportażu działał tu według przyjętego z góry założenia, opartego przede wszystkim na sugestiach i wybranych fragmentach informacji niedających się dowodowo zweryfikować, co kolidowało z wymaganiami określonymi w art. 12 ust. 1 pkt 1 Prawa prasowego.

Precedensowe znaczenie dla omawianej problematyki ma wykładnia dokonana przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 28 lutego 2007 r., V CSK 431/06, w myśl której osadzenie skazanego odbywającego karę pozbawienia wolności w przeludnionych celach, przy braku oddzielenia urządzeń sanitarnych od reszty pomieszczenia i niezapewnienie wszystkim skazanym osobnego miejsca do spania, może stanowić naruszenie dóbr osobistych: godności i prawa do intymności i rodzi odpowiedzialność Skarbu Państwa na podstawie art. 24 i 448 k.c. Ciężar dowodu, że warunki w zakładzie karnym odpowiadały obowiązującym normom i nie doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda, spoczywa wówczas na stronie pozwanej (art. 6 w związku z art. 24 k.c.).

Znaczenie tego wyroku wyraźnie wykracza poza jednostkowe rozstrzygnięcie, gdyż – w nawiązaniu do obowiązujących Polskę konwencji i orzecznictwa

Europejskiego Trybunału Praw Człowieka – określa prawne konsekwencje nieprzestrzegania obowiązujących standardów ochrony praw człowieka. Przypomina w konsekwencji władzy ustawodawczej i wykonawczej o konieczności nienaruszania tych standardów w krajowym porządku prawnym. Wyrok ten był przedmiotem wielu wypowiedzi i publicznego zainteresowania.

W wyroku z dnia 5 lipca 2007 r., II CK 162/07, Sąd Najwyższy wyjaśnił, że do czynności prawnych dokonanych z naruszeniem przepisów o właściwości i zakresie reprezentacji Skarbu Państwa stosuje się odpowiednio art. 103 § 1 i 2 k.c. Wystarcza, że zgoda Rady Ministrów wymagana przez art.33 ust.3 ustawy z dnia 30 sierpnia 1996 r. o komercjalizacji i prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych (jedn. tekst: Dz.U. z 2002 r. Nr 171, poz.1397 ze zm.) istnieje w chwili przyjęcia przez Ministra Skarbu Państwa oferty nabycia akcji na podstawie tego przepisu.

W wyroku z dnia 23 listopada 2007 r., IV CSK 228/07, Sąd Najwyższy wypowiedział się w kwestii zawierania umowy w formie pisemnej (art. 78 § 1 k.c.). Według Sądu najwyższego, do zawarcia takiej umowy wystarcza wymiana za pomocą faksu dokumentów obejmujących treść oświadczeń woli, z których każdy został podpisany przez jedną ze stron. Wynika z tego, że dla zachowania formy pisemnej umowy nie jest konieczne, aby strony otrzymały oryginał podpisanego dokumentu.

prawo rzeczowe

W zakresie problematyki praworzeczowej na szczególną uwagę zasługuje wyrok z dnia 18 stycznia 2007 r., I CSK 223/06, w którym przyjęto, że następcy prawnemu właściciela nieruchomości, który zawarł z przedsiębiorstwem energetycznym umowę, na podstawie której przekazane zostało zakładowi energetycznemu do bezpłatnego używania – wybudowane na nieruchomości tego właściciela – pomieszczenie z przeznaczeniem na stację transformatorową, w zasadzie nie przysługuje roszczenie o wydanie tego pomieszczenia, gdy istnienie stacji transformatorowej jest konieczne, a zmiana jej położenia niemożliwa.

Jako zasługujące na odnotowanie ze względu na praktyczne zastosowanie oraz wagę rozstrzyganych zagadnień prawnych należy wskazać postanowienie z dnia 25 kwietnia 2007 r., IV CSK 40/07, w którym Sąd Najwyższy wypowiedział się na

temat zagadnienia konfuzji. W sprawie zakończonej tym orzeczeniem przyjęto, że służebność gruntowa nie wygasa w następstwie nabycia przez właściciela nieruchomości władnącej udziału we współwłasności nieruchomości obciążonej tą służebnością. Według Sądu, skutek taki jest wykluczony z tego względu, że służebność gruntowa, będąca ograniczonym prawem rzeczowym, nie może obciążać jedynie udziału we współwłasności obciążonej nieruchomości, lecz nieruchomość jako całość.

W wyroku z dnia 11 października 2007 r., IV CSK 169/07, Sąd Najwyższy przyjął, że przewidziane w art. 285 § 2 k.c. zwiększenie użyteczności nieruchomości władnącej, stanowiące cel służebności gruntowej, można wiązać także z określoną organizacją gospodarczego sposobu korzystania z tej nieruchomości, jeżeli przynosi on wymierne korzyści (jest tańszy, szybszy, mniej uciążliwy). Sąd Najwyższy zaznaczył, że użyteczność ta nie musi cechować się niezmiennością.

Postanowienie z dnia 26 września 2007 r., IV CSK 118/07, zasługuje na uwagę ze względu na poruszone w nim kwestie budzące dotychczas spory w judykaturze oraz w doktrynie. Sąd Najwyższy przyjął, że roszczenie o „zwrotne” przewłaszczenie nieruchomości przewidziane w umowie, której celem było zabezpieczenie spłaty długu, jest roszczeniem warunkowym w rozumieniu art. 19 ust. 3 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o księgach wieczystych i hipotece (jedn. tekst: Dz.U. z 2001 r. Nr 124, poz. 1361 ze zm.). Wniosek taki Sąd Najwyższy poprzedził wnikliwą analizą pojęcia warunku w rozumieniu art. 89 k.c. i zasadniczą dla tego wniosku konkluzją, że zapłata długu, od której zależało nabycie przez dłużnika wskazanego wyżej roszczenia, może być za taki warunek uznana. Wbrew przyjmowanym zazwyczaj poglądom, Sąd Najwyższy stwierdził, że zapłata długu nie zawsze jest zdarzeniem zależnym wyłącznie od woli stron, a ponadto, że cecha ta nie może być traktowana jako konstytutywny element określonego wyżej pojęcia. Zdaniem Sądu Najwyższego, ocena ta przesądza o braku przeszkód, aby spełnienie świadczenia kwalifikować jako zdarzenie przyszłe i niepewne, a w konsekwencji jako warunek, o którym mowa art. 89 k.c. Można założyć, że przyjęte przez Sąd stanowisko o warunkowym charakterze umowy o przewłaszczenie na zabezpieczenie oraz będący jego następstwem wniosek o warunkowym charakterze roszczenia o powrotne przeniesienie przedmiotu zabezpieczenia, jako nieodosobnione w orzecznictwie, mogą mieć istotne znaczenie dla dalszej praktyki sądowej.

Celowe wydaje się także powołanie dwóch wyroków wydanych w dniu 11 października 2007 r., IV CSK 158/07, IV CSK 209/07, w których Sąd Najwyższy, dokonując wykładni art. 95 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Prawo bankowe (Dz.U. z 1999 r. Nr 140, poz. 939 ze zm.) w brzmieniu nadanym mu ustawą z dnia 9 kwietnia 1999 r. o zmianie ustawy o Bankowym Funduszu Gwarancyjnym oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 1999 r. Nr 40, poz. 399), która to wykładnia wywoływała już w orzecznictwie i literaturze kontrowersje, przyjął, że do uzyskania wpisu tzw. hipoteki bankowej w księdze wieczystej prowadzonej dla nieruchomości stanowiącej własność dłużnika banku nie jest konieczne złożenie przez tego dłużnika w formie aktu notarialnego oświadczenia woli o ustanowieniu hipoteki na rzecz banku. Według Sądu Najwyższego, analizowany przepis wprowadził wyjątek od wyrażonej w art. 245 § 2 k.c. zasady przewidującej formę aktu notarialnego dla oświadczenie woli właściciela nieruchomości o ustanowieniu na niej ograniczonego prawa rzeczowego. Należy zaznaczyć, że stanowisko zajęte przez Sąd Najwyższy może mieć znaczenie w sprawach, w których konieczne będzie badanie prawidłowości wpisu tzw. hipotek bankowych, ustanowionych na podstawie art. 95 Prawa bankowego w brzmieniu, jaki stał się przedmiotem wykładni przeprowadzonej w wymienionych wyżej wyrokach.

Niezwykle ważne z punktu widzenia praktyki rozstrzygnięcie zawiera także wyrok z dnia 12 września 2007 r., I CSK 212/07, zgodnie z którym, zawarte w art. 208 ust. 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (jedn. tekst: Dz.U. z 2004 r. Nr 261, poz. 2163 ze zm.) sformułowanie „za zezwoleniem właściwego organu nadzoru budowlanego” nie może być uznane za równoważne decyzji lokalizacyjnej lub pozwoleniu na budowę, lecz obejmuje inne decyzje organu nadzoru budowlanego, w których organ ten w istocie zalegalizował obiekty budowlane wykonane bez pozwolenia na budowę.

Z zakresu prawa zobowiązań na szczególną uwagę zasługują następujące orzeczenia Sądu Najwyższego.

Doniosła z punktu widzenia społecznego problematyka ochrony praw konsumentów została poruszona w wyroku z dnia 25 maja 2007 r., I CSK 484/06, w którym przyjęto, że nie jest dozwolone zastrzeżenie we wzorcu umownym kary umownej rażąco wygórowanej.

W wyroku z dnia 20 czerwca 2007 r., II CSK 108/07, Sąd Najwyższy wyraził pogląd, że zgoda inwestora na zawarcie przez wykonawcę umowy o roboty budowlane z podwykonawcą (art. 647 § 1 k.c.) może być wyrażona w każdy sposób (art. 60 k.c.) bez konieczności przedstawiania inwestorowi umowy z podwykonawcą lub jej projektu z odpowiednią dokumentacją.

W wyroku z dnia 2 października 2007 r., II CK 289/07, przyjęto, że zabronioną publiczną reklamą leków określonych w art. 57 ust.1 pkt.1 i 3 ustawy z dnia 6 września 2001 r. – Prawo farmaceutyczne (jedn. tekst: Dz.U. z 2004 r. Nr 53, poz. 533 ze zm.), jest także publiczne reklamowanie promocyjnej obniżki cen tych leków przez porównanie obniżonej ceny z ceną wyższą, sugerujące okresową sprzedaż leku po niższej cenie. Czyn ten jest też czynem nieuczciwej konkurencji przewidzianym w art.16 ust.1 pkt.1 ustawy z dnia 16 kwietnia 1993 r. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji (jedn. tekst: Dz.U. z 2003 r. Nr 153, poz.1503 ze zm.).

Warto zwrócić uwagę na dwa rozstrzygnięcia, które zawiera wyrok z dnia 19 kwietnia 2007 r., I CSK 4/07. W wyroku tym Sąd Najwyższy przyjął, że w razie zastrzeżenia przez strony, iż pożyczona suma stanowi równowartość określonej kwoty w innej walucie (art. 358¹ § 2 k.c.), kwotę podlegającą zwrotowi ustala się według kursu walutowego z dnia wymagalności roszczenia o zwrot pożyczki. Natomiast na gruncie art. 481 § 2 zdanie drugie k.c. wyrażono pogląd, że przepis ten stosuje się, gdy ustalona w umowie stopa oprocentowania wierzytelności jest wyższa od stopy ustawowej obowiązującej w chwili powstania opóźnienia.

Precedensowy charakter ma pierwsza wypowiedź Sądu Najwyższego na temat rozliczeń majątkowych po ustaniu faktycznego związku osobisto-majątkowego osób tej samej płci, zawarta w wyroku z dnia 6 grudnia 2007 r., IV CSK 301/07. Sąd Najwyższy stwierdził w nim, że do rozliczeń takich nie można w drodze analogii stosować przepisów dotyczących podziału majątku wspólnego małżonków

oraz że brak jest uniwersalnej podstawy takich rozliczeń. Rozliczenie następuje na podstawie przepisów kodeksu cywilnego, odpowiednich do ustalonego stanu faktycznego, uwzględniających konkretną postać i treść stosunków istniejących w czasie trwania związku.

Duże znaczenie należy przypisać stanowisku wyrażonemu w wyroku z dnia 24 października 2007 r., IV CSK 192/07, na tle wykładni art. 446 § 3 k.c., które może wywierać wpływ na kształtujący się w tym zakresie nowy kierunek w orzecznictwie, wyprzedzający planowane zmiany ustawowe. W wyroku tym Sąd Najwyższy, sygnalizując występujące zarówno w judykaturze, jak i doktrynie rozbieżności, uznał, że w zakresie znacznego pogorszenia sytuacji życiowej, o którym mowa w powołanym przepisie, mieści się nie tylko zmiana dotycząca sytuacji materialnej najbliższych członków rodziny zmarłego, lecz także zmiana w sferze obejmującej ich dobra niematerialne. Odszkodowanie przewidziane w art. 446 § 3 k.c. może zatem służyć także naprawieniu szkód niemajątkowych, związanych z powstałymi na skutek śmierci osoby najbliższej trudnościami życiowymi, poczuciem osamotnienia, potrzebą uzyskania pomocy innych osób.

Ze względu na znaczenie dla praktyki wymaga przedstawienia stanowisko, jakie zajął Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 26 września 2007 r., IV CSK 107/07. W orzeczeniu tym Sąd przyjął tezę, że może być uznany za „osobę trzecią” w rozumieniu art. 822 § 1 k.c., uprawnioną do uzyskania odszkodowania od ubezpieczyciela na podstawie umowy obowiązkowego ubezpieczenia OC, współposiadacz pojazdu mechanicznego, który w chwili zajścia wypadku komunikacyjnego był pasażerem pojazdu kierowanego przez inną osobę. Sąd wyjaśnił ponadto, że należałoby przyjąć inaczej, gdyby poszkodowany i kierujący pojazdem sprawca wypadku byli współmałżonkami bądź wspólnikami spółki, a jednocześnie współposiadaczami tego pojazdu.

Warto także powołać wyrok z dnia 11 października 2007 r., IV CSK 181/07, w którym Sąd Najwyższy przyjął, że konstrukcja tzw. zaliczalnej kary umownej, przewidująca możliwość dochodzenia odszkodowania przenoszącego jej wysokość, nie stanowi przeszkody do miarkowania tej kary na podstawie art. 484 § 2 k.c. Jako kryterium oceny jej rażącego wygórowania można – zdaniem Sądu – przyjąć relację jej wysokości do wysokości odszkodowania należnego wierzycielowi na zasadach ogólnych.

Orzeczeniem z zakresu innej jeszcze problematyki, które należy wskazać, jest wyrok z dnia 30 maja 2007 r., IV CSK 60/07. W wyroku tym Sąd Najwyższy, przyłączając się do dominującego w orzecznictwie nurtu, stwierdził, że żądanie zapłaty skierowane do Narodowego Funduszu Zdrowia za udzielone świadczenia ponadlimitowe jest prawnie zasadne wtedy, gdy do wykonania ich doszło w sytuacjach określonych w art. 7 ustawy z dnia 30 sierpnia 1991 r. o zakładach opieki zdrowotnej (jedn. tekst: Dz.U. z 2007 r. Nr 14, poz.89) i art. 30 ustawy z dnia 5 grudnia 1996 r. o zawodzie lekarza i dentysty (jedn. tekst: Dz.U. z 2005 r. Nr 226, poz.1943 ze zm.), gdyż przepisy te są źródłem bezwzględного obowiązku lekarzy i zakładów opieki zdrowotnej podjęcia interwencji medycznych w opisanych tam sytuacjach. Zdaniem Sądu, określone w umowach ilościowe limity świadczeń zdrowotnych nie dotyczą przypadków, w których zachodzi potrzeba natychmiastowego udzielenia świadczeń zdrowotnych ze względu na zagrożenie życia lub zdrowia pacjenta. Wyrok ten ma niewątpliwie istotne znaczenie ze względu na wagę poruszonych w nim problemów oraz znaczną liczbę spraw sądowych, w których wymagają one rozstrzygnięcia..

Konsekwencje błędów w sztuce lekarskiej oraz niewłaściwej opieki pacjentów w placówkach służby zdrowia są oceniane w wielu procesach sądowych. Wyjaśniając kontrowersję co do podstaw prawnych żądań odszkodowawczych pacjentów, Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 29 maja 2007 r., V CSK 76/07, przyjął, że roszczenie o zadośćuczynienie przewidziane w art. 445 § 1 k.c. oraz roszczenie o zadośćuczynienie będące następstwem zawinionego naruszenia praw pacjenta (art. 19a ustawy z dnia 30 sierpnia 1991 r. o zakładach opieki zdrowotnej) mają samodzielny charakter, określając zasady odpowiedzialności sprawców szkody za odrębne czyny bezprawne.

Powszechność korzystania z obrotu bezgotówkowego i usług bankowych wywołuje konieczność prawnego kwalifikowania czynności bankowych. Ma to znaczenie m.in. dla określenia konsekwencji omyłek i awarii systemu transmisyjnego ujawnionych w banku, po zawarciu umowy rachunku bankowego. Skutki prawne omyłkowego wpisu na rachunku klienta (omyłkowego uznania rachunku) są oceniane rozmaicie. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 4 października 2004 r., V CSK 255/07, uznał, że omyłkowy wpis na rachunku klienta może oznaczać stan wzbogacenia po jego stronie.

Istotne znaczenie dla obrotu gospodarczego ma wyrok z dnia 15 maja 2007 r., dotyczący odstąpienia od umowy wzajemnej. Precedensowa wykładnia art. 491 § 2 k.c. oznacza, że odstąpienie od umowy wzajemnej, w której świadczenie jednej ze stron ma charakter ciągły, wywołuje skutek *ex nunc*.

W praktyce orzeczniczej pojawiają się wątpliwości na tle stosowania przepisów dotyczących skargi pauliańskiej. W wyroku z dnia 9 marca 2007 r., V CSK 473/06, Sąd Najwyższy wyjaśnił, że sporadyczne kontakty gospodarcze pomiędzy dłużnikiem działającym z pokrzywdzeniem wierzyciela a osobą trzecią, którym towarzyszą innego rodzaju relacje (o charakterze majątkowym i niemajątkowym) mogą rodzić stosunek bliskości, o jakim mowa w art. 527 § 3 k.c. W orzeczeniu z dnia 4 października 2007r., V CSK 248/07 stwierdził, że zbycie w toku sprawy wierzytelności, dla ochrony której powód na podstawie art. 527 § 1 k.c. domaga się uznania czynności prawnej dłużnika za bezskuteczną, nie powoduje utraty legitymacji czynnej.

Dla międzynarodowego obrotu handlowego precedensowe znaczenie ma wyrok z dnia 11 maja 2007 r., V CSK 456/06. Wynika z niego, że uprawnienie kupującego do żądania dostarczenia zastępczych towarów – przewidziane w art. 46 ust. 2 Konwencji Narodów Zjednoczonych o umowach międzynarodowej sprzedaży towarów, sporządzonej w Wiedniu dnia 11 kwietnia 1980 r. (Dz.U. z 1997 r., Nr 45, poz. 28) – ma charakter prawa kształtującego. Kupujący, który zażądał od sprzedawcy dostarczenia zastępczych towarów, nie może więc wstrzymać się z zapłatą ceny na podstawie art. 71 ust. 1 tej Konwencji.

W obecnym stanie prawnym istnieje duże podobieństwo między umową o dzieło a umową o roboty budowlane, w szczególności wskutek działań legislacyjnych dostosowujących tę drugą umowę do zmienionej rzeczywistości gospodarczej. Judykatura stara się określić stopień i zakres wzajemnego oddziaływania obu uregulowań. W wyroku z dnia 15 czerwca 2007 r., V CSK 63/07, Sąd Najwyższy uzasadnił możliwość zastosowania do umowy o roboty budowlane art. 632 k.c. w drodze analogii.

Precedensowe orzeczenie zapadło na gruncie przepisów dotyczących dziedziczenia testamentowego. Zgodnie z postanowieniem z dnia 8 sierpnia 2007 r., I CSK 140/07, upływ terminu przewidzianego w art. 945 § 2 k.c. wyłącza możliwość powołania się na nieważność testamentu zarówno przez osobę zainteresowaną, jak i uwzględnienia tej nieważności przez sąd z urzędu.

prawo rodzinne

Jako interesujące orzeczenie, które dotyka problematyki prawnorodzinnej, należy wskazać wyrok z dnia 30 stycznia 2007 r., IV CSK 360/06. Wyrok ten został wydany w sprawie, w której oboje małżonkowie dochodzili od spółdzielni mieszkaniowej zwrotu, jako świadczenia nienależnego, zwaloryzowanej kwoty nadpłaconego wkładu budowlanego związanego z przydziałem w czasie trwania małżeństwa lokalu użytkowego, który służył tylko jednemu z nich do prowadzenia działalności gospodarczej, przy czym środki na pokrycie tego wkładu pochodziły z majątku wspólnego małżonków. W sprawie tej Sąd Najwyższy uznał, że nie ma podstaw do odmowy zastosowania waloryzacji sądowej na podstawie art. 358¹ § 4 k.p.c., gdyż przewidziane w tym przepisie wyłączenie nie dotyczy sytuacji, w której waloryzacji takiej domaga się obok podmiotu prowadzącego przedsiębiorstwo także osoba niewykazująca takiej aktywności, a świadczenie zostało spełnione z majątku wspólnego. Sąd ponadto zauważył, że wskazane wyłączenie należy odnosić jedynie do wierzytelności związanych z prowadzeniem przedsiębiorstwa, które z reguły wynikają z zobowiązań umownych należących do sfery obrotu gospodarczego.

prawo spółek handlowych

W wyroku z 27 kwietnia 2007 r., I CSK 11/07, Sąd Najwyższy podkreślił, że kodeks spółek handlowych wyraźnie odróżnia wydanie dokumentu akcji (art. 328 § 5, art. 335, 451 § 2 k.s.h.) od przeniesienia jego posiadania (art. 339 k.s.h.).

Należy także wymienić wyrok z dnia 28 czerwca 2007 r., IV CSK 106/07, który, choć wydany na tle uregulowań kodeksu handlowego, może mieć jeszcze w pewnych sytuacjach zastosowanie. W wyroku tym Sąd Najwyższy odniósł się do problematyki zawierania umów przez spółkę z członkiem jej zarządu. Sąd Najwyższy przyjął,

przyłączając się do jednego z panujących w orzecznictwie poglądów, że art. 203 k.h., który reguluje powyższą kwestię, obejmuje swym zakresem wszystkie umowy, bez względu na to, czy są one związane ze sprawowaniem funkcji członka zarządu spółki, czy też nie. Ponadto Sąd, dzieląc wyrażone wcześniej w judykaturze stanowisko, stwierdził, że w ramach szczególnej regulacji powołanego wyżej przepisu, przyznającego zgromadzeniu wspólników uprawnienie do ustanowienia pełnomocnika do zawarcia umowy, udzielenie osobie trzeciej umocowania do działania w imieniu spółki przez jej jedyne go wspólnika jest skuteczne także wówczas, gdy zostanie ono przez niego podpisane jako członek jej zarządu.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego przeważa pogląd, że odpowiedzialność członka zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością za zobowiązania spółki, w sytuacji gdy egzekucja przeciwko niej okazała się bezskuteczna (art. 299 k.s.h.), ma charakter odszkodowawczy. W wyroku z dnia 18 kwietnia 2007 r., V CSK 55/07, Sąd Najwyższy zajął inne stanowisko, uznając odpowiedzialność przewidzianą w art. 299 k.s.h. za ustawową odpowiedzialność gwarancyjną, zbliżoną do poręczenia. Stanowisko te ma duże oparcie w piśmiennictwie.

Przedstawiona rozbieżność ma nie tylko charakter teoretyczny, ale wpływa również na sposób dochodzenia roszczenia wierzyciela przeciwko członkowi spółki z ograniczoną odpowiedzialnością oraz na wynik sporu. Wymaga zatem rozstrzygnięcia przez Sąd Najwyższy w składzie powiększonym.

prawo spółdzielcze

Z zakresu problematyki prawa spółdzielczego należy przede wszystkim powołać, mający istotne znaczenie w tej dziedzinie, wyrok z dnia 26 września 2007 r., IV CSK 122/07, w którym Sąd Najwyższy zawarł istotne stwierdzenie, że w świetle art. 221 k.c. członek spółdzielni mieszkaniowej, któremu przysługuje spółdzielcze prawo do lokalu mieszkalnego, należy uznać za konsumenta w rozumieniu art. 385¹ pkt 3 k.c., co bezpośrednio rzutuje na ocenę zgodności z prawem i skuteczności zawartego w statucie spółdzielni mieszkaniowej zakazu potrącania wierzytelności jej członka z wierzytelnością przysługującą spółdzielni. Okoliczność ta nie jest także obojętna dla oceny z punktu widzenia art. 24 Prawa spółdzielczego (bezprawności i zawinienia) zachowania członka spółdzielni odmawiającego uiszczenia opłat

eksploatacyjnych między innymi z powodu istniejącej – jego zdaniem – nadpłaty i możliwości wzajemnego potrącenia tych wierzytelności, które zostało wykluczone w statucie spółdzielni. Można zakładać, że stanowisko wyrażone we wskazanym wyżej wyroku będzie miało istotny walor praktyczny ze względu na nierzadkie przypadki formułowania w statutach spółdzielni mieszkaniowych niedozwolonych z punktu widzenia ochrony konsumenta postanowień.

Istotne znaczenie należy także przypisać wyrokowi z dnia 28 czerwca 2007 r., IV CSK 78/07, w którym Sąd Najwyższy podzielił, wyrażony już wcześniej pogląd, że art. 6 ust. 1 ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o spółdzielniach mieszkaniowych (jedn. tekst: Dz.U. z 2003 r. Nr 119, poz. 1116 ze zm.), będący wyrazem zasady bezwynikowej działalności gospodarczej spółdzielni mieszkaniowej, nie upoważnia rady nadzorczej ani walnego zgromadzenia do podjęcia uchwały obciążającej członków obowiązkiem pokrycia nadwyżki kosztów nad przychodami, które wynikały z gospodarowania zasobami mieszkaniowymi spółdzielni. Wypowiedź ta ma niewątpliwie istotne znaczenie nie tylko dla praktyki sądowej, lecz również dla funkcjonowania spółdzielni.

W wyroku z dnia 25 kwietnia 2007 r., IV CSK 21/07, Sąd Najwyższy stwierdził, że uchwała o podziale spółdzielni, będąca podstawą dokonanego w rejestrze wpisu, nie może być kwestionowana z powodu jej niezgodności z prawem w drodze zarzutu zgłoszonego w sprawie o zapłatę objętych tą uchwałą należności, wytoczonej przez spółdzielnię, która uległa podziałowi, spółdzielni, która w wyniku takiego podziału powstała. Zajmując przedstawione stanowisko, Sąd odwołał się do podobnych poglądów wyrażonych w piśmiennictwie oraz w judykaturze.

Zasada równości praw wynikających ze stosunku członkostwa (art. 18 § 1 Prawa spółdzielczego) nie ma charakteru absolutnego, ponieważ obok równości bezwzględnej można wyróżnić względną równość członków spółdzielni. Sąd Najwyższy wskazał, że zasada równości bezwzględnej nie może mieć zastosowania do podziału nadwyżki bilansowej, uzależnionej z natury rzeczy od wniesionych udziałów lub osobistej działalności członków (wyrok z dnia 22 czerwca 2007 r., V CSK 125/07).

inne

Interesujące rozstrzygnięcie dotyczyło wykładni przepisów ustawy o wykonywaniu mandatu posła i senatora. W wyroku z dnia 13 kwietnia 2007 r., I CSK 31/07, przyjęto, że objęta immunitetem parlamentarnym „inna działalność związana nieodłącznie ze sprawowaniem mandatu” w rozumieniu art. 6a w związku z art. 6 ust. 2 ustawy z dnia 9 maja 1996 r. o wykonywaniu mandatu posła i senatora (jedn. tekst Dz.U. z 2003 r. Nr 221, poz. 2199 ze zm.) to taka działalność, która bezpośrednio i wprost wynika z funkcji parlamentarzysty, a jej związek ze sprawowaniem mandatu nie budzi wątpliwości, jest oczywisty.

W ważnym z praktycznego punktu widzenia wyroku z dnia 27 kwietnia 2007 r., I CSK 32/07, wyrażono pogląd, że dochodzenie naprawienia szkody wyrządzonej wykonaniem orzeczenia o przepadku lub konfiskacie mienia (art. 10 ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego, Dz.U. Nr 34, poz. 149 ze zm.) następuje w procesie cywilnym. Jedną z przesłanek odpowiedzialności Skarbu Państwa stanowi orzeczenie wskazanej wyżej kary przez polskie organy ścigania i wymiaru sprawiedliwości lub organy pozasądowe (art. 1 ustawy).

Nadal liczne kontrowersje budzą zagadnienia związane z komercjalizacją i prywatyzacją. W wyroku z dnia 18 maja 2007 r., I CSK 97/07 wyjaśniono, że przewidziane w art. 37 ust. 1 w zw. z art. 2 pkt 6 ustawy z dnia 30 sierpnia 1996 r. o komercjalizacji i prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych (jedn. tekst: Dz.U. 2002r. Nr 171, poz. 1398 ze zm.) uprawnienie do nieodpłatnego nabycia pakietu akcji prywatyzowanego gospodarstwa rolnego związane jest z faktem dostarczenia do tego przedsiębiorstwa określonej ilości surowca z konkretnego gospodarstwa rolnego, a nie z liczbą osób prowadzących to gospodarstwo.

Problematyka prawa prasowego bardzo często była przedmiotem orzecznictwa Sądu Najwyższego. W godnym uwagi wyroku z dnia 18 stycznia 2007 r., I CSK 376/06, wyrażono pogląd, że wydawca i redaktor naczelny dziennika nie mają obowiązku publikowania ogłoszeń i reklam, gdy jednak odmowa ma charakter dyskryminujący powinna być uzasadniona przesłanką sprzeczności opublikowania ogłoszenia lub reklamy z linią programową pisma bądź charakterem publikacji (art. 36 ust. 4 ustawy z dnia 26 stycznia 1984 r. – Prawo prasowe, Dz.U. Nr 5, poz. 24 ze zm.).

Z dziedziny prawa o aktach stanu cywilnego na uwagę zasługuje wyrok z dnia 26 września 2007 r., IV CSK 119/07, w którym Sąd Najwyższy wyjaśnił, że sprostowanie aktu stanu cywilnego, przewidziane w art. 31 ustawy z dnia 29 września 1986 r. – Prawo o aktach stanu cywilnego (jedn. tekst: Dz.U. z 2004 r. Nr 161, poz. 1688 ze zm.), nie może nastąpić z powodu zmian poszczególnych elementów stanu cywilnego danej osoby, które miały miejsce po sporządzeniu tego aktu. Sprostowaniu, o którym mowa w powołanym wyżej przepisie, podlegają jedynie błędy lub nieściśności powstałe w dacie sporządzenia aktu.

Za ważki, ze względu na rodzaj i sposób rozwiązania analizowanych w nim zagadnień z zakresu prawa autorskiego, należy uznać wyrok z dnia 3 stycznia 2007 r., IV CSK 303/06. W sprawie, w której wyrok ten zapadł, Sąd Najwyższy odniósł się zarówno do zagadnień materialnoprawnych, jak i procesowych. Odchodząc od utrwalonych w tym zakresie w orzecznictwie poglądów, Sąd przyjął m.in., że twórcom utworów stworzonych lub włączonych do utworu audiowizualnego na mocy umowy z jego producentem nie przysługuje roszczenie o dodatkowe wynagrodzenie z tytułu reemisji tego utworu w sieciach kablowych. Sąd stwierdził ponadto, że zakresem kognicji Komisji Prawa Autorskiego objęte są nie tylko spory dotyczące samego zawarcia umowy o reemisję programów w sieci kablowej pomiędzy operatorem telewizji kablowej a organizacją zbiorowego zarządzania prawami autorskimi, lecz również spory dotyczące treści tej umowy.

Z zakresu prawa upadłościowego i naprawczego na powołanie zasługuje wyrok z dnia 3 października 2007 r., IV CSK 184/07, wydany w sprawie, w której Sąd Najwyższy analizował relacje zachodzące pomiędzy przepisami ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. – Prawo upadłościowe i naprawcze (Dz.U. Nr 60, poz. 535 ze zm.) dotyczącymi bezskuteczności czynności upadłego a przepisami kodeksu cywilnego dotyczącymi skargi pauliańskiej. W sprawie tej Sąd doszedł do istotnej konkluzji, że możliwość zastosowania art. 531 § 2 k.c. do oceny skutków rozporządzenia korzyścią uzyskaną przez osobę trzecią na podstawie bezskutecznej z mocy prawa czynności prawnej z upadłym nie oznacza pozbawienia syndyka masy upadłości legitymacji do wystąpienia przeciwko osobie trzeciej z powództwem, którego podstawę stanowi art. 127 i 134 w zw. z art. 131 Prawa upadłościowego i naprawczego.

Dla praktyki gospodarczej istotne są wskazania zamieszczone w wyroku z dnia 24 maja 2007 r., V CSK 23/07. Wynika z nich, że jeżeli indos powierniczy w celu inkasa służy wyłącznie interesom indosanta, przepisy art. 10 i 17 Prawa wekslowego nie wyłączają podnoszenia wobec indosatariusza przez dłużnika wekslowego zarzutów przysługujących mu przeciwko indosantowi.

W wyroku z dnia 27 czerwca 2007 r. II CSK 124/07, Sąd Najwyższy stwierdził, że podpis w akcie notarialnym osoby, która nabyła umiejętność pisania tylko swego imienia i nazwiska, spełnia wymagania określone w art. 92 § 1 pkt.8 ustawy z dnia 14 lutego 1991 r. – Prawo o notariacie (jedn. tekst: Dz.U. z 2002 r. Nr 42, poz. 369 ze zm.).

Problematyka procesowa

dopuszczalność drogi sądowej

Z licznych orzeczeń z dziedziny prawa procesowego w pierwszej kolejności na omówienie zasługują te spośród nich, w których rozstrzygano o zasadniczej z punktu widzenia praktyki wymiaru sprawiedliwości kwestii dopuszczalności drogi sądowej.

Zagadnienie to pojawiło się kilkakrotnie przy rozpoznawaniu skarg kasacyjnych w sprawach, w których strony występowały ze zróżnicowanymi roszczeniami.

Należy tu powołać wyrok z dnia 12 stycznia 2007 r., IV CSK 342/06, w którym Sąd Najwyższy wyraził stanowisko, że dopuszczalna jest droga sądowa w sprawie z powództwa spółdzielczej kasy oszczędnościowo-kredytowej zrzeszonej w Krajowej Spółdzielczej Kasie Oszczędnościowo-Kredytowej o stwierdzenie nieważności uchwały zarządu Kasy Krajowej, wydanej na podstawie art. 35 pkt 5 ustawy z dnia 14 grudnia 1995 r. o spółdzielczych kasach oszczędnościowo-kredytowych (Dz.U. z 1996 r. Nr 1, poz. 2 ze zm.). Podstawą tego poglądu było uznanie, że zaskarżona uchwała zarządu Kasy Krajowej wymagająca, aby w składzie rad nadzorczych zrzeszonych w niej kas oszczędnościowo-kredytowych zasiadały co najmniej trzy osoby posiadające kwalifikacje ustalone w tej uchwale, nie zalicza się do czynności nadzorczych w ścisłym tego słowa znaczeniu, których katalog zawiera powołana ustawa. Okoliczność ta, zdaniem Sądu, przesądza o braku przeszkód do

zaskarżenia takiej uchwały na drodze sądowej. Stosunek członkostwa w spółdzielni, którą jest Kasa Krajowa, mimo pewnej swoistości, ma niewątpliwie charakter cywilnoprawny. Ponieważ działania podejmowane w celu określenia norm dopuszczalnego ryzyka w działalności kas (art. 35 pkt 5 wskazanej ustawy), do jakich należy zaliczyć także wprowadzenie pewnych szczególnych wymagań przewidzianych w przedmiotowej uchwale, są działaniami podejmowanymi w ramach tego stosunku, mogą być one bez przeszkód kwestionowane na drodze sądowej. Jako podstawę powództwa o ustalenie nieważności opisanej uchwały wskazano art. 189 k.p.c.

W wyroku z dnia 30 stycznia 2007 r., IV CSK 350/06, kwestia dopuszczalności drogi sądowej była przedmiotem wypowiedzi Sądu Najwyższego w odmiennym kontekście procesowym na tle sprawy o uzgodnienie treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym. W orzeczeniu tym podzielony został wyrażony już wielokrotnie w judykaturze pogląd, że rozstrzygnięcie czy dana nieruchomości nie podpada pod działanie art. 2 ust. 1 lit. e dekretu z dnia 6 września 1944 r. o przeprowadzeniu reformy rolnej (jedn. tekst: Dz.U. z 1945 r. Nr 3, poz. 13 ze zm.) może jedynie nastąpić w drodze decyzji administracyjnej.

W innym wyroku, wydanym w dniu 2 lutego 2007 r., IV CSK 376/06, w sprawie, w której powód dochodził zapłaty równowartości mienia pozostawionego poza obecnymi granicami Państwa Polskiego w związku z wojną rozpoczętą w 1939 r., Sąd Najwyższy podtrzymał wyrażone poprzednio stanowisko, że sformułowane w ten sposób żądanie może być dochodzone jedynie w drodze administracyjnej na podstawie ustawy z dnia 8 lipca 2005 r. o realizacji prawa do rekompensaty z tytułu pozostawienia nieruchomości poza obecnymi granicami Rzeczypospolitej Polskiej (Dz.U. Nr 169, poz. 1418), że zatem droga sądowa do jej uzyskania została przez ustawodawcę wyłączona.

orzeczenia dotyczące problematyki skargi kasacyjnej

Pewne wątpliwości budzi nadal kwestia dopuszczalności skargi kasacyjnej w postępowaniu arbitrażowym. Jednoznaczne stanowisko zajął Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 18 stycznia 2007 r., I CSK 330/06, w którym przyjęto, że dopuszczalna jest skarga kasacyjna w sprawie o uznanie wyroku zagranicznego sądu polubownego.

Do istotnych zarówno z punktu widzenia oceny dopuszczalności skarg kasacyjnych, jak i właściwego stosowania przepisów o postępowaniu odrębnym w sprawach gospodarczych, należy zaliczyć postanowienie z dnia 12 stycznia 2007 r., IV CZ 99/06. W sprawie tej została przeprowadzona analiza pojęcia sprawy gospodarczej w rozumieniu art. 398² § 1 k.p.c. z odwołaniem się do jej definicji zawartej w art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 24 maja 1989 r. o rozpoznawaniu przez sądy spraw gospodarczych (Dz.U. Nr. 33, poz. 175 ze zm.) i porównaniem z definicją przewidzianą w art. 479¹ § 1 k.p.c. W wyniku tej analizy Sąd Najwyższy doszedł do wniosku, że sprawa nie traci charakteru sprawy gospodarczej nie tylko w sytuacji, gdy po jej wytoczeniu strona będąca przedsiębiorcą traci taki status, lecz także wówczas, gdy w jej miejsce jako ogólny następca prawny wstępuje osoba, która nie jest przedsiębiorcą.

Jako mający walor praktyczny można wskazać wyrok z dnia 12 stycznia 2007 r., IV CSK 340/06, z którego wynika, w jaki sposób należy prawidłowo formułować zarzuty kasacyjne naruszenia niektórych przepisów Konstytucji. W wyroku tym stwierdzono, że bezskuteczne jest podnoszenie przez skarżącego zarzutu naruszenia art. 77 Konstytucji przewidującego prawo każdej osoby do wynagrodzenia szkody, jaka została jej wyrządzona na skutek niezgodnego z prawem działania organu władzy publicznej, bez równoczesnego powiązania go z zarzutem naruszenia art. 8 ust. 2 Konstytucji, który zawiera nakaz bezpośredniego stosowania jej przepisów. Mając na względzie, że w pewnej liczbie spraw podstawę prawną żądań pozwu stanowią właśnie przepisy Konstytucji, powołany wyrok może być przy ocenie kasacyjnych zarzutów ich naruszenia szczególnie przydatny.

inne kwestie procesowe

Wśród orzeczeń dotyczących innych istotnych zagadnień prawnoprocesowych na uwagę zasługuje wyrok z dnia 30 stycznia 2007 r., IV CSK 346/06, w którym poruszono kwestię możliwości dopuszczenia dowodu z urzędu przez sąd po upływie terminu prekluzyjnego przewidzianego w art. 479¹² § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy wprawdzie nie wykluczył takiej możliwości, gdy za działaniem z urzędu przemawiają szczególne względy, lecz stwierdził, że w sprawach gospodarczych jest ona jeszcze bardziej ograniczona niż w sprawach, które statusu takiego nie mają. Wyjaśnił także,

że gdy strona złożyła wniosek o przeprowadzenie dowodu po upływie terminu prekluzyjnego, ocena jej możliwości i zdolność do działania w procesie nie może uzasadniać podejmowania inicjatywy dowodowej przez sąd i naprawiania błędów strony w tym zakresie.

Szczególnie ciekawe rozstrzygnięcie z zakresu problematyki aktywności sądu w postępowaniu dowodowym zawiera wyrok z dnia 19 kwietnia 2007 r., I CSK 27/07. W orzeczeniu tym przyjęto, że jeżeli przewłasczający kwestionuje prawidłowość zaspokojenia się przez wierzyciela w drodze sprzedaży przewłasczonej rzeczy, to choćby ciężar dowodu tej okoliczności spoczywał na nim, sąd powinien z urzędu dopuścić dowód z opinii biegłego na tę okoliczność, gdy zebrany materiał dowodowy nie pozwala na stanowcze rozstrzygnięcie w tym względzie, a zaniechanie złożenia przez przewłasczającego wniosku o przeprowadzenie wspomnianego dowodu może być w okolicznościach sprawy uznane za usprawiedliwione.

W wyroku z dnia 2 sierpnia 2007 r., V CSK 109/07, Sąd Najwyższy wypowiedział się o uprawnieniach prokuratora do działania w procesie cywilnym. Potwierdził mianowicie, że uprawnienie prokuratora do wszczęcia postępowania cywilnego na podstawie art. 7 k.p.c. legitymuje go również do zgłoszenia na podstawie art. 57 k.p.c. powództwa o ustalenie nieważności czynności prawnej (art. 189 k.p.c.).

Praktyczne wskazania co do związania sądu przedmiotem żądania zostały zamieszczone w wyroku z dnia 24 maja 2007 r., V CSK 25/07. Sąd Najwyższy stwierdził, że art. 321 § 1 k.p.c. nie stoi na przeszkodzie uwzględnieniu powództwa na podstawie przepisów o nienależnym świadczeniu w razie dochodzenia przez powoda zapłaty tytułem zwrotu pożyczki (art. 720 k.c.).

Z wielu orzeczeń, w których Sąd Najwyższy rozstrzygał istotne kwestie procesowe, należy ponadto wskazać:

– wyrok z dnia 21 czerwca 2007 r., IV CSK 63/07, w którym Sąd Najwyższy wypowiedział się na temat prawomocności materialnej orzeczeń; Sąd Najwyższy stwierdził, że wyrok oddalający powództwo o ustalenie z powodu braku interesu prawnego w jego wytoczeniu korzysta po uprawomocnieniu się z powagi rzeczy osadzonej jedynie w zakresie ustalenia braku tego interesu i powagą nie jest objęte ustalenie istnienia bądź nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, skoro ustalenia takie nie zostały w sprawie poczynione;

– postanowienie z dnia 30 maja 2007 r., IV CZ 21/07, w którym przyjęto, że wezwanie do wyjaśnienia znaczenia, jakie strona nadała złożonemu wnioskowi jest czynnością pomocniczą, a zatem zastosowanie się do tego wezwania po upływie wyznaczonego terminu nie może pociągać za sobą sankcji przewidzianej w art. 167 k.p.c., tj. bezskuteczności podjętej przez stronę czynności;

– wyrok z dnia 24 października 2007 r. IV CSK 271/07, w którym Sąd Najwyższy stwierdził, odmiennie niż w wyroku z dnia 19 lutego 2002 r., II CKN 1071/00, że w sprawie o zwolnienie zajętej rzeczy od egzekucji powód może po dokonaniu przez komornika sprzedaży tej rzeczy zmienić swoje pierwotne roszczenie na żądanie zwolnienia od egzekucji kwoty pieniężnej uzyskanej z jej sprzedaży;

– wyrok z dnia 21 czerwca 2007 r., IV CSK 92/07, w którym Sąd Najwyższy uznał, że powołanie się na wynikający z treści weksla poteterminowy charakter indosu (art. 20 ust. 1 zdanie drugie Prawa wekslowego) nie podlega ograniczeniom przewidzianym w art. 495 § 3 zdanie pierwsze k.p.c., gdyż charakter indosu jest kwestią kwalifikacji prawnej oświadczenia wierzyciela wekslowego skierowanego na przeniesienie praw z weksla, która w toczącym się postępowaniu musi być brana pod uwagę z urzędu.

Z zakresu międzynarodowego postępowania cywilnego na szczególną uwagę zasługuje postanowienie z dnia 18 stycznia 2007 r., I CSK 330/06. W orzeczeniu tym wyrażono pogląd, że w postępowaniu o uznanie zagranicznego orzeczenia mają prawo uczestniczyć wszystkie osoby, które brały udział w postępowaniu zagranicznym w charakterze strony lub uczestnika postępowania, a przepisy o interwencji głównej i ubocznej nie mają zastosowania w tym postępowaniu. W tym samym postanowieniu Sąd Najwyższy przesądził także, że z art. 323 k.p.c. wynika, że sędzia musi wziąć udział w całej rozprawie bezpośrednio poprzedzającej wydanie orzeczenia.

Za bardzo ciekawe i mające znaczny walor edukacyjny należy uznać postanowienie z dnia 22 lutego 2007 r., IV CSK 200/06, wydane w dość skomplikowanej sprawie zawierającej element międzynarodowy. Sąd Najwyższy rozstrzygnął w niej kilka zagadnień zarówno procesowych, jak i materialnoprawnych, przy czym zasadnicze znaczenie należy przypisać stanowisku, że umowa o zawieranie transakcji dewizowych na rynku międzybankowym zawarta między zleceniodawcą – konsumentem mieszkającym w Polsce – a zleceniobiorcą mającym siedzibę w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej w sposób dorozumiany przez

akceptację *on line* jej treści udostępnionej na stronie internetowej nie czyni zadość wymaganiu formy pisemnej przewidzianemu w art. II ust. 1 i 2 Konwencji o uznawaniu i wykonywaniu zagranicznych orzeczeń arbitrażowych sporządzonej w dniu 10 czerwca 1958 r. w Nowym Jorku (Dz.U. z 1962 r. Nr 9, poz. 41), co powoduje bezskuteczność powoływania się na ten zapis. W uzasadnieniu postanowienia Sąd poświęcił wiele miejsca na omówienie wymagań, jakie w świetle powołanych wyżej przepisów konwencji, a także art. 1162 § 2 k.p.c., musi spełniać oświadczenie woli składane przez strony, aby można było mówić o zachowaniu formy pisemnej.

W wyroku z dnia 9 maja 2007 r., II CSK 60/07, Sąd Najwyższy wyjaśnił, że jeżeli w sprawie zachodzi potrzeba stosowania prawa materialnego zagranicznego, sąd drugiej instancji stosuje prawo obce z urzędu niezależnie od podniesienia tej kwestii po raz pierwszy w apelacji i od wykazania przez stronę skarżącą treści tego prawa.

Warto także wskazać na postanowienie z dnia 25 maja 2007 r., I CSK 6/07, w którym przyjęto, że ambasada państwa obcego w Polsce nie ma zdolności sądowej.

Niezwykłe interesujące rozstrzygnięcia dotyczące stosowania przez sądy polskie rozporządzenia Rady (WE) nr 44/01 zawiera postanowienie z dnia 21 marca 2007 r., I CSK 434/06. Sąd Najwyższy przyjął, że wniosek o stwierdzenie, na podstawie przepisów rozporządzenia Rady (WE) nr 44/2001 z dnia 22 grudnia 2000 r. w sprawie jurysdykcji i uznawania orzeczeń sądowych oraz ich wykonywania w sprawach cywilnych i handlowych, wykonalności orzeczenia sądu zagranicznego, sąd pierwszej instancji rozpoznaje na posiedzeniu jawnym wyłącznie z udziałem wnioskodawcy. Ponadto przesądzono, że w postępowaniu tym interwencja uboczna nie jest dopuszczalna.

Z zakresu postępowania arbitrażowego na uwagę zasługuje wyrok z dnia 11 maja 2007 r., I CSK 82/07. W wyroku tym podkreślono, że uchylenie wyroku sądu polubownego przez sąd powszechny może nastąpić wyłącznie z przyczyn wymienionych w art. 1206 k.p.c., a sąd powszechny nie może w ramach postępowania o uchylenie wyroku sądu rozpoznawać merytorycznie sporu pomiędzy stronami postępowania arbitrażowego.

W postanowieniu z dnia 17 lipca 2007 r., III CZP 55/07, Sąd Najwyższy dostrzegł, że kwestia legitymacji procesowej w postępowaniu o stwierdzenie wykonalności orzeczenia zagranicznego sądu arbitrażowego, w którym mają zastosowanie przepisy Konwencji o uznawaniu i wykonywaniu zagranicznych

orzeczeń arbitrażowych z dnia 10 czerwca 1958 r. (Dz.U. z 1962 r. Nr 9, poz. 41), nie była dotychczas podejmowana w judykaturze ani szerzej omawiana w piśmiennictwie, analizowano ją natomiast w odniesieniu do spraw o wykonanie orzeczeń zagranicznych sądów państwowych. Odwołując się do judykatury dotyczącej tych orzeczeń stwierdził, że względu na podobieństwo problematyki oraz identyczność skutków orzeczeń o stwierdzeniu wykonalności, że w postępowaniu o stwierdzenie wykonalności wyroku zagranicznego sądu arbitrażowego legitymację procesową bierną ma podmiot, przeciwko któremu – zgodnie z prawem państwa pochodzenia wyroku – wnioskodawca może się powołać na ten wyrok w celu jego wykonania.

orzeczenia dotyczące skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia

Z punktu widzenia praktyki orzeczniczej Sądu Najwyższego wciąż żywa jest kwestia, od jakich orzeczeń przysługuje skarga o stwierdzenie niezgodności z prawem. W postanowieniu z dnia 20 lipca 2007 r., I CNP 24/07, wyrażono pogląd, że skarga ta jest dopuszczalna od prawomocnego postanowienia sądu drugiej instancji w przedmiocie zatwierdzenia lub zmiany planu podziału sumy uzyskanej z egzekucji .

W związku ze skargami o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia uzasadniająca wadliwość skarżonego orzeczenia zmianą kierunku judykatury wynikającą z późniejszych uchwał Sądu Najwyższego, w postanowieniu z dnia 22 czerwca 2007 r., III CNP 37/07, sformułowano tezę, że zmiana kierunku orzecznictwa spowodowana lub potwierdzona uchwałą Sądu Najwyższego podjętą w składzie powiększonym nie może być uważana za „wypadek wyjątkowy” w rozumieniu art. 424¹ § 2 k.p.c.

Na szczególną uwagę zasługuje ponadto wyrok z dnia 3 października 2007 r., IV CNP 70/07, którym skarga została uwzględniona. Rozstrzygnięcie takie wciąż należy do rzadkości. W wymienionym orzeczeniu Sąd Najwyższy ponownie poruszył zasadniczą z punktu widzenia oceny zasadności skargi kwestię wykładni pojęcia niezgodności orzeczenia z prawem. Podtrzymując dotychczasowe poglądy judykatury co do definicji tego pojęcia, Sąd powtórzył, że ma ono charakter autonomiczny ze względu na specyfikę wykonywania władzy sądowniczej i oznacza sprzeczność

orzeczenia z zasadniczymi i niepodlegającymi różnej wykładni przepisami, z ogólnie przyjętymi standardami rozstrzygnięć bądź jego wydanie w wyniku szczególnie rażąco błędnej wykładni lub niewłaściwego stosowania prawa, które jest oczywiste i nie wymaga głębszej analizy. Dodatkowo Sąd stwierdził, że przyjęta definicja pozostaje w zgodzie z orzecznictwem Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości. Istotność omawianego wyroku wyraża się zwłaszcza w konkretyzacji opisanego pojęcia w realiach rozpoznawanej sprawy. Sąd przyjął mianowicie, że jako sprzeczne ze standardami orzekania należy ocenić wyrokowanie na podstawie twierdzeń jednej ze stron, niemających usprawiedliwienia w zgromadzonym materiale sprawy, a ponadto budzących zasadnicze zastrzeżenia w świetle dowodów przedstawionych przez stronę drugą. W ten sposób doszło do pogwałcenia podstawowej zasady wyrażonej w art. 6 k.c. statuującej obowiązek udowodnienia faktów przez stronę, która wywodzi z nich skutki prawne.

Warto również powołać postanowienia z dnia 11 października 2007 r., IV CZ 67/07, oraz z dnia 24 października 2007 r., IV CZ 76/07. W sprawie zakończonej pierwszym z nich Sąd Najwyższy badał prawidłowość odrzucenia skargi z powodu jej niewłaściwego opłacenia, natomiast w sprawie zakończonej drugim – z powodu braku pełnomocnictwa do jej wniesienia. W obu tych orzeczeniach Sąd Najwyższy wypowiedział się na temat charakteru postępowania wszczętego skargą, przyjmując w ślad za utrwalonym stanowiskiem judykatury, że jest ono postępowaniem nowym i odrębnym w stosunku do postępowania zakończonego zaskarżonym skargą orzeczeniem. Zdaniem Sądu Najwyższego, skarga ta nie ma nawet charakteru nadzwyczajnego środka zaskarżenia, jaki się niekiedy jej przypisuje, lecz stanowi swoisty i nadzwyczajny instrument umożliwiający dochodzenie roszczenia odszkodowawczego od Skarbu Państwa. Konsekwencją akceptacji stanowiska o autonomiczności postępowania ze skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia było w pierwszej sprawie podtrzymanie wyrażanego już w orzecznictwie poglądu, że zwolnienie od kosztów sądowych udzielone stronie w toku postępowania rozpoznawczego nie rozciąga się na postępowanie wywołane wniesieniem skargi, w drugiej natomiast sprawie kontynuacją stanowiska, że umocowanie adwokata bądź radcy prawnego do reprezentowania strony w sprawie ze skargi nie może wynikać z treści pełnomocnictwa udzielonego

przez nią w sprawie prawomocnie zakończonej kwestionowanym skargą orzeczeniem. Z tych samych założeń wychodziły zresztą Sądy drugiej instancji, odrzucając skargi.

orzeczenia dotyczące kosztów sądowych

W postanowieniu z dnia 8 marca 2007 r., III CZ 12/07, Sąd Najwyższy wyjaśnił m.in. dwie kwestie mające istotne znaczenie głównie dla stosowania ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, usuwając zarazem – dzięki szerokiej i wnikliwej argumentacji – występujące w orzecznictwie rozbieżności. Zgodnie z tym postanowieniem, roszczenie o zakazanie niedozwolonych działań, przewidziane w art. 18 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 16 kwietnia 1993 r. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji (jedn. tekst: Dz.U. z 2003 r. Nr 153, poz. 1503 ze zm.), i roszczenie o złożenie stosownego oświadczenia, przewidziane w art. 18 ust. 1 pkt 3 tej ustawy, są roszczeniami majątkowymi. Zdaniem Sądu Najwyższego, art. 26 ust. 1 pkt 3 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, ustanawiający opłatę stałą w sprawach o ochronę dóbr osobistych, stosuje się jedynie do roszczeń niemajątkowych o ochronę dóbr osobistych.

Problematyki stosowania przepisów ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. Nr 167, poz. 1398 ze zm.), które w orzecznictwie sądów powszechnych nadal wywołuje wiele wątpliwości, dotyczy postanowienie z dnia 24 października 2007 r., IV CZ 75/07. W sprawie tej Sąd Najwyższy zajmował się stosunkowo nowym i ważkim zagadnieniem, dotyczącym konieczności uiszczenia przez stronę zwolnioną od kosztów sądowych opłaty podstawowej od skargi kasacyjnej w sprawach wszczętych przed dniem wejściem w życie ustawy z dnia 14 grudnia 2006 r. o zmianie ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. z 2007 r., Nr 21, poz. 123). Według stanowiska Sądu Najwyższego, opłata ta, mimo zniesienia ustawą z dnia 14 grudnia 2006 r. obowiązku jej uiszczenia, nadal musi być we wskazanych sprawach wnoszona. Przemawia za tym treść art. 2 ustawy z dnia 14 grudnia 2006 r. stanowiącego, że do spraw wszczętych przed dniem wejścia w życie tej ustawy stosuje się przepisy dotychczasowe. W tym zakresie nie ma zatem zastosowania art. 149 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych, przewidujący obowiązek stosowania w sprawach wszczętych przed dniem wejścia w życie tej ustawy przepisów

dotychczasowych do czasu zakończenia postępowania w danej instancji. Należy zauważyć, że ze względu na uregulowanie zawarte w art. 130² § 3 i 4 k.p.c. stanowisko zajęte w przedstawionym postanowieniu może znajdować zastosowanie nie tylko w odniesieniu do skarg kasacyjnych.

Sąd Najwyższy wyjaśnił również m.in., że apelacja, w której kwestionuje się rozstrzygnięcie sądu drugiej instancji w odniesieniu do powództwa głównego i powództwa wzajemnego, podlega opłacie sądowej będącej sumą opłat obliczanych osobno od wartości przedmiotu zaskarżenia każdego z tych powództw (postanowienie z dnia 15 maja 2007 r., V CZ 35/07). Wskazał także, że od skargi kasacyjnej w sprawie o ustalenie ojcostwa opłata stała wynosi 600 zł (postanowienie z dnia 12 października 2007 r., V CZ 92/07).

Istotne znaczenie dla praktyki sądowej ma orzeczenie z dnia 23 marca 2007 r., V CZ 11/07, dotyczące sposobu dokumentowania wniosku o zwolnienie od kosztów sądowych. Sąd Najwyższy wskazał mianowicie, że oświadczenie strony o stanie rodzinnym, majątku, dochodach i źródłach utrzymania (art. 102 ust. 2 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych) nie musi być złożone na „urzędowym druku”, powinno natomiast zawierać informacje określone w rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości z dnia 31 sierpnia 2006 r. w sprawie określenia wzoru oświadczenia o stanie rodzinnym, majątku, dochodach i źródłach utrzymania osoby fizycznej ubiegającej się o zwolnienie od kosztów sądowych w postępowaniu cywilnym (Dz.U. Nr 27, poz. 200).

W orzecznictwie Sądu Najwyższego ujawniła się rozbieżność na tle zasięgu czasowego zwolnienia od kosztów sądowych udzielonego stronie przez sąd powszechny. O tym, czy zwolnienie te rozciąga się na postępowanie kasacyjne, rozstrzygnie Sąd Najwyższy w składzie powiększonym.

varia

Spośród spraw dotyczących istotnych kwestii procesowych, w których treść rozstrzygnięcia wydanego przez Sąd Najwyższy uzależniona była od oceny znaczenia i skutków orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego, na szczególną uwagę zasługuje sprawa zakończoną postanowieniem z dnia 12 października 2007 r., IV CZ 28/07. W sprawie tej Sąd Najwyższy, odrzucając zażalenie na postanowienie sądu drugiej

instancji o kosztach procesu, stwierdził, że środek ten stronie nie przysługuje, podtrzymując tym samym stanowisko reprezentowane dotychczas w orzecznictwie. Według Sądu, nie można w tym zakresie uznać za wiążący wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 27 marca 2007 r., SK 3/05, którym orzeczono o częściowej niekonstytucyjności nieobowiązującego już art. 393¹⁸ § 3 k.p.c., którego brzmienie zbliżone było do brzmienia art. 394¹ k.p.c. stanowiącego podstawę oceny dopuszczalności przedmiotowego zażalenia. Dla uzasadnienia swojego stanowiska, że orzeczenie o niekonstytucyjności konkretnego przepisu nie odnosi się i nie wywiera skutku w stosunku do innych, nawet tożsamy z normą objętą sentencją wyroku, przepisów, Sąd Najwyższy odwołał się do poglądów wyrażonych w orzecznictwie samego Trybunału Konstytucyjnego. W ocenie Sądu Najwyższego, nie ma podstaw do powzięcia wątpliwości co do konstytucyjności art. 394¹ k.p.c. w zakresie, w jakim uniemożliwia on zaskarżenie postanowienia w przedmiocie kosztów procesu zasądzonych po raz pierwszy przez sąd drugiej instancji. Wyrażona w Konstytucji zasada dwuinstancyjności nie odnosi się do orzeczeń wydanych przez sąd odwoławczy także wtedy, gdy rozstrzyga on daną kwestię po raz pierwszy, gdyż – co przyjmuje się jednolicie w orzecznictwie i literaturze – działa on zawsze jako sąd drugiej instancji.

III. Wnioski

1. W 2007 r. w Izbie Cywilnej załatwiono 255 spraw więcej niż ich wpłynęło. W porównaniu z 2006 r. wpłynęło jednak o 574 spraw więcej. W konsekwencji nieznacznie (o 275) wzrosła liczba spraw zaległych. Okres oczekiwania na rozpoznanie skargi kasacyjnej (7-8 miesięcy) był podobny jak w 2006 r., spełniając w pełni wymagania art. 45 Konstytucji. Stan ten jest przede wszystkim wynikiem ogromnego wysiłku sędziów Izby przy udziale asystentów i pracowników sekretariatów oraz obsługi administracyjnej.

Ze względu na selekcję spraw kasacyjnych ich merytoryczne rozpoznanie wymaga długiego i bardzo pracochłonnego przygotowania.

2. Coraz większa jest liczba zagadnień prawnych stawianych Sądowi Najwyższemu przez sądy drugiej instancji na podstawie art. 390 k.p.c. Kwestie wzbudzające wątpliwości i będące przedmiotem dużej liczby skarg kasacyjnych

(np. na tle prawa rzeczowego, kodeksu spółek handlowych, dotyczące ochrony zdrowia czy prawa zobowiązań oraz prawa spółdzielczego) znajdują częściowo odzwierciedlenie w treści zagadnień prawnych przedstawianych Sądowi Najwyższemu na podstawie art. 390 k.p.c. Wiele pytań dotyczyło jednak nadal opłat sądowych, które w zasadzie nie powinny angażować Sądu Najwyższego. Wątpliwości te wynikały z wad ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych z 2005 r.

3. Poziom orzeczeń Izby należy ocenić bardzo wysoko. Potwierdzeniem tego są liczne aprobujące glosy i komentarze w piśmiennictwie prawniczym.

4. Ponownie należy podkreślić, że potrzeba rozpoznania skarg kasacyjnych wielokrotnie wynika z licznych usterek procesu legislacyjnego, które powodują niejasność i niespójność przepisów, a w konsekwencji trudności w ich interpretacji. Znalazło to m.in. wyraz w sprawach wynikłych na tle ustaw odnoszących się do ochrony zdrowia, sprawach dotyczących opłat sądowych oraz regulacji wspólnot mieszkaniowych.

5. Stale znaczna liczba skarg kasacyjnych sporządzana jest niestarannie i powierzchownie, bez dostatecznej znajomości orzecznictwa Sądu Najwyższego dotyczącego postępowania kasacyjnego oraz stosowania przepisów prawa materialnego. Uzasadnia to, jak co roku, po raz kolejny, ponowienie postulatu ustawowego ograniczenia kręgu pełnomocników uprawnionych do działania przed Sądem Najwyższym.

6. Bardzo wiele wad zawierają także skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnych orzeczeń sądowych. Nadal pokutuje przekonanie, że wymagania dopuszczalności takiej skargi są łatwiejsze od skargi kasacyjnej oraz że orzeczenie prawomocne może być uznane za niezgodne z prawem z błahych powodów, a szkodę stanowi kwota zasądzona wyrokiem sądu.

7. Należy powtórzyć wniosek, że instytucja tzw. przedsądu, po jej sprecyzowaniu w wyniku kolejnych nowelizacji kodeksu postępowania cywilnego, jest racjonalnym i pożądanym instrumentem powodującym, że do Sądu Najwyższego wpływają głównie sprawy precedensowe i takie, dzięki rozpoznaniu których Sąd Najwyższy może wpływać na rozwój prawa i jurysprudencji. Jednocześnie należy podkreślić, że w wielu pismach procesowych w postępowaniu kasacyjnym (zwłaszcza w odpowiedziach na kasacje) zarysowuje się coraz większe zrozumienie dla publicznego charakteru skargi kasacyjnej, co zostało przesądzone

w ustawie z dnia 22 grudnia 2004 r. o zmianie k.p.c. W wyniku wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 30 maja 2007 r., SK 68/06 (Dz.U. Nr 106, poz. 731) Sąd Najwyższy sporządza od dnia 15 czerwca 2007 r. uzasadnienie postanowienia o odmowie przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

8. Coraz częściej w postępowaniu kasacyjnym występuje Prokuratoria Generalna Skarbu Państwa. Współpraca z tą instytucją przebiega bardzo dobrze. Radcowie Prokuratorii w obszernych pismach procesowych (zwłaszcza odpowiedziach na skargę kasacyjną) i wypowiedziach na posiedzeniach jawnych podnoszą liczne argumenty merytoryczne, które poszerzają zakres rozważań z korzyścią dla zapadających w Sądzie Najwyższym orzeczeń.

9. Ofiarnie pracowali asystenci sędziów Sądu Najwyższego, w tym specjaliści – członkowie Biura Studiów i Analiz. Należy podkreślić ich wydatny udział w gromadzeniu materiałów i dokonywaniu rozmaitych analiz, a w szczególności notatek w postępowaniu uchwałodawczym. Prace asystentów są koordynowane w Wydziale III. Coraz lepiej przebiega współpraca z Biurem Studiów i Analiz, które przygotowuje cenne analizy orzecznictwa Sądu Najwyższego.

10. W Wydziale III – przy udziale asystentów – kontynuowano opracowywanie biuletynu Sądu Najwyższego „Izba Cywilna”. Biuletyn ukazuje się co miesiąc, regularnie i terminowo, obrazując bieżącą działalność jurysdykcyjną Izby. Oprócz uchwał i orzeczeń oraz wpływających do Izby zagadnień prawnych, w biuletynie przedstawiane są także w krótkim streszczeniu glosy dotyczące orzeczeń Sądu Najwyższego wydanych w Izbie Cywilnej. Osobne miejsce zajmuje omawianie rozbieżności w orzecznictwie, relacjonowane są także inne wydarzenia z życia Izby. Biuletyn cieszy się zainteresowaniem sędziów sądów powszechnych, przedstawicieli nauki i innych osób oraz instytucji, którym jest doręczany.

11. Wiele troski na zebraniach izbowych w 2007 r. poświęcono problemowi jednolitości orzecznictwa Izby. Sprzeczne orzeczenia badane są stale pod kątem potrzeby wystąpienia o rozstrzygnięcie w składach powiększonych. Ze względu na zdarzający się brak informacji o rozstrzygnięciach podejmowanych w podobnych sprawach w krótkim odstępie czasu od 1 stycznia 2007 r. wprowadzono w systemie Supremus okienko „nowości”, w którym treść rozstrzygnięcia istotnego problemu prawnego jest zamieszczana niezwłocznie po wydaniu orzeczenia.

W indywidualnych wypadkach zdarzają się opóźnienia w terminowym przygotowywaniu uzasadnienia orzeczenia. Z reguły wynikają one z bardzo skomplikowanej i wielowątkowej materii rozstrzyganych spraw.

Prof. dr hab. Tadeusz Ereciński
Prezes Sądu Najwyższego

INFORMACJE

W dniu 25 stycznia 2008 r. odbyła się narada sędziów Izby Cywilnej, której przewodniczył Prezes Sądu Najwyższego prof. dr hab. Tadeusz Ereciński. Podczas narady sędziowie wysłuchali interesującego wykładu Konrada Osajdy, asystenta sędziego w Izbie Cywilnej Sądu Najwyższego, na temat charakteru odpowiedzialności członka zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością za zobowiązania tej spółki. Po wykładzie odbyła się ciekawa, żywa dyskusja, w której udział wzięli Prezes Sądu Najwyższego prof. dr hab. Tadeusz Ereciński oraz sędziowie Sądu Najwyższego Józef Frąckowiak, Kazimierz Zawada, Zbigniew Kwaśniewski, Gerard Bieniek, Krzysztof Strzelczyk, Marian Kocon, Mirosław Bączyk, Krzysztof Pietrzykowski.

W trakcie narady zabrał również głos sędzia Sądu Najwyższego Stanisław Dąbrowski, Przewodniczący Krajowej Rady Sądownictwa, który przedstawił bieżącą działalność Krajowej Rady Sądownictwa.

*

W styczniu jubileusz 35-lecia pracy zawodowej obchodziła pani Maria Kryszkiewicz - pracownik obsługi.

Dane statystyczne – styczeń 2008 r.

Lp.	Rodzaj spraw	Ruch spraw										
		Pozostało z okresu ubiegłego	Wpłynęło	Załatwiono								Pozostało do rozpoznania
				Razem	Sposób załatwienia						Inny sposób	
					Podjęto uchwałę	Oddalono	Zmieniono	Uchyłono w całości bądź częściowo	Uwzględniono skargę	Odmówiono przyjęcia do rozpoznania		
1.	CK	1	1	2	-	-	-	1	-	-	1	-
2.	CSK	654	199	210	-	42	-	44	-	79	45	643
3.	CZP, w tym:	33	18	13	9	-	-	-	-	-	4	38
	- art. 390 k.p.c.	28	17	12	8	-	-	-	-	-	4	33
	- skład 7-miu	5	1	1	1	-	-	-	-	-	-	5
	- pełny skład	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
4.	CZ	78	47	49	-	32	3	6	-	-	8	76
5.	CO, w tym	5	10	12	-	2	-	-	-	-	10	3
	- art. 401 k.p.c.	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
	- art. 45, 48 k.p.c.	5	10	12	-	2	-	-	-	-	10	3
6.	CSP	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
7.	CNP	103	56	60	-	5	-	-	1	14	40	99
8.	CA	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
9.	CN	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
10.	RAZEM	874	331	346	9	81	3	51	1	93	108	859